



Cena 2,00 zł
(w tym 8% VAT)

INDEX: 320 412
ISSN 1897-1881

Nowa Gazeta

Lokalna



Artysta utknął na dworcu

str. 18

Znamy nowego prezesa ZAK

str. 21

O czwórkę gramy z Friedrichshafen str. 29

Siedmiolatka bohaterką

Siedmioletnia Dagmara, jak co wieczór, zasiadła przed telewizorem w porze Dobranocki. Zazwyczaj oglądała ją z babcią, ta jednak wyjątkowo długo nie wychodziła z kąpieli. Zaniepokojona dziewczynka zajrzała do łazienki i zobaczyła starszą kobietę, której ciałem wstrząsały drgawki. **str. 5**

Być mamą czworaczków

Poczwórna radość, poczwórne obowiązki

Przewijanie, karmienie, zabawa, kąpanie, nieprzespane noce, kolki, ząbkowanie - schemat znany dobrze każdej mamie. A co jeśli na świat zamiast jednego maleństwa przychodzi cztery? Wie o tym najlepiej Barbara Jasińska-Wieczorek, mama kędzierzyńskich czworaczków. **str. 9**

Pożegnalny tort Krzysztofa Jałosińskiego

Minister Grad pożegnał prezesa ZAK

W piątek w hotelu Centralny odbyło się spotkanie, podczas którego ustępujący prezes ZAK Krzysztof Jałosiński podsumował prawie trzyletnią pracę w kędzierzyńskiej spółce. Prezesa żegnali wojewoda, starosta, prezydent miasta, kadra menedżerska i związkowcy. **str. 23**

Trzeba miliona złotych, żeby odbudować kamienicę

Sąd rozstrzygnie, kto zapłaci za remont

Mija osiem miesięcy, odkąd w kamienicy z mieszkaniami socjalnymi w Brzeźcach pojawił się ogień, który doszczętnie spalił kilka mieszkań. Budynek był ubezpieczony. Gmina wciąż nie otrzymała żądanych pieniędzy na remont. Do tej pory ubezpieczyciel wypłacił jedynie 186 tys. zł. **str. 12**

Fortuna radzi - projekt NBP i SGL

Jak oszczędza rodzina wielodzietna

Aspirant Fortuna powrócił, żeby znów zajrzeć do naszych portfeli. Tym razem zajmie się rodzinnymi strategiami finansowymi. **str. 22**



2010
WYBIERAMY
NAJPOPULARNIEJSZYCH
LUDZI
SPORTU

Str. 31

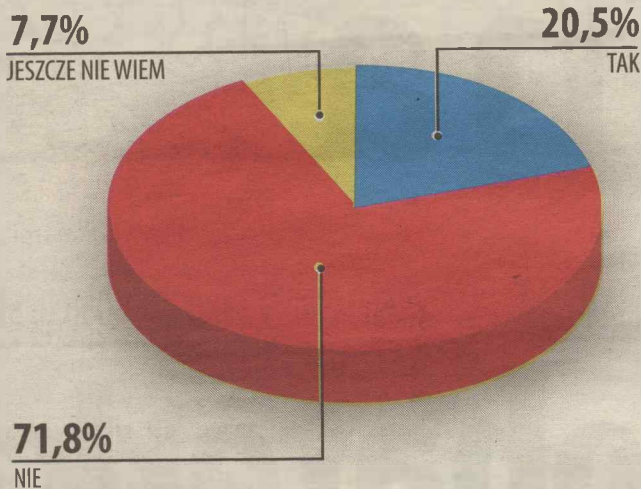
WIELKIE
OTWARCIE

BLACK RED WHITE

szczegóły strona 11

REKLAMA

Czy wyślesz dziecko na ferie?



Czy w Kędzierzynie-Koźlu potrzebne jest muzeum?

Głosować można na stronie www.lokalna.com.pl
Zapraszamy do udziału w sondzie.

SONDA

Dyżur reportera

Nasz reporter czeka na Ciebie!



Lokalne kalendarium

2 lutego 1988 roku – w Kędzierzynie-Koźlu powołano oddział Towarzystwa Polsko-Holenderskiego. Jego prezesem został Janusz Barć. Okazją do rozwijania kontaktów były partnerskie stosunki miasta z niemieckim Soest.

1 lutego 1992 roku – Zakłady Azotowe „Kędzierzyn” wznowiły produkcję nawozów azotowych. Kilka tygodni wcześniej trzeba było ją wstrzymać, gdyż ze Wspólnoty Niepodległych Państw (dawniej ZSRR) przestał docierać gaz.

7 lutego 1995 roku – zostało zarejestrowane Towarzystwo Kulturalne Romów w Polsce. Jego siedzibą był Kędzierzyn-Koźle. W mieście mieszkało wówczas około 370 osób tej narodowości.

SONDA

Fotoradary nie dla straży miejskiej



Bogusław Wójcik, os. Kuźniczka: – Strażnicy nie powinni posiadać radarów. Do ich obowiązków należy przede wszystkim dbanie o porządek w mieście. Od wystawiania mandatów za przekroczenie prędkości jest przecież policja. Radar w ręku strażników miejskich może być potraktowany jako maszyna do zarabiania pieniędzy. Typowym przykładem takich zachowań jest województwo zachodniopomorskie.



Dariusz Sola, os. Blachownia: – Jestem zdecydowanie przeciwny temu pomysłowi. W mieście dzieje się o wiele więcej ważnych spraw, którymi powinna zająć się straż miejska, niż wystawianie mandatów za przekroczenie prędkości. Porządek w miejscach publicznych to tylko jeden z wielu obowiązków strażników. Powinni oni, moim zdaniem, pilnować, czy kierowcy prawidłowo zaparkowali, ale na pewno nie tego, czy jadą za szybko.



Tadeusz Płociennik, os. Śródmieście: – Wydaje mi się, że policja ma w tym zakresie większe przygotowanie. Jestem jednak zwolennikiem metody prób i błędów. Jeżeli w ubiegłym roku fakt, iż strażnicy mogli karać mandatem kierowców łamiących przepisy, przełożył się na bezpieczeństwo na drogach, to może w tym roku również powinni się tym zająć. Potrzebna jest jednak konsekwencja w działaniu.



Paweł Brodowski oraz Sylwia Hyclok, os. NDM: – Włączenie się straży miejskiej w kontrolę ruchu drogowego mogłoby zwiększyć bezpieczeństwo na naszych drogach. Gdyby decyzja o wyposażeniu straży miejskiej w fotoradary zależała od nas, nie wyrazilibyśmy jednak zgody. W gruncie rzeczy sprawą mandatów powinna się zajmować policja. Ostatnio nie mieliśmy okazji być świadkami sytuacji, w której strażnicy mieliby reagować na konkretny problem, a tych sporo jest wciąż w naszym mieście.



Agnieszka Mikołajczyk, os. Pogorzelec: – Przyznam, że w mieście można zaobserwować dużo mniej strażników miejskich niż policjantów. Z pewnością są takie miejsca, w których powinni się oni pojawiać i zwracać uwagę na czystość trawników i ulic. Od kontrolowania prędkości i wystawiania mandatów jest policja. Wydaje mi się, że straż miejska powinna zająć się raczej innymi, pilnymi sprawami.



Danuta Kapera, os. Zabieniec: – Na moim osiedlu często można zauważyć strażników miejskich, zwłaszcza gdy rozpoczyna się sezon letni i na ulice osiedla wyjeżdżają motocykliści. Nie jestem jednak zwolenniczką pomysłu, aby także w tym roku strażnicy mieli możliwość wystawiania kierowcom mandatów. Powinni się oni skupić raczej na podstawowym zakresie swych obowiązków.

Pytala: MH Foto: GMS

Mamy dwóch posłów, możemy nie mieć żadnego



Jakub Dźwilewski:
– W tej chwili ważą się losy posła ziemi kozielskiej.

W obecnej kadencji nasze miasto reprezentują Robert Węgrzyn z PO i Jan Religa z PiS. O ile szanse tego drugiego na reelekcję są niewielkie, o tyle bój toczy się o przedstawiciela rządzącej partii. Jego obecność na Wiejskiej, choć przybiera czasem wstydlive formy (patrz komisja śledcza ds. nacisków i relacje z posłanką Marzeną Wróbel), jest miastu niezbędna, co pokazuje chociażby sprawa obwodnicy północnej.

W Platformie Obywatelskiej trwa przygotowywanie list wyborczych. Partyjni liderzy chcieliby do końca marca mieć sprawę zamkniętą, ponieważ wiedzą, jak źle na wynik wyborczy wpływają wewnętrzne walki. Decydujący głos będzie należał do szefów regionów, bo to oni we wtorek na posiedzeniu rady krajowej pokażą listy pierwszych pięciu nazwisk na każdej z nich. To zła wia-

domość dla posła z Kędzierzyna-Koźla, Roberta Węgrzyna.

W 2007 roku Robert Węgrzyn, po interwencji w Warszawie, odzyskał czwartą pozycję na liście PO. Odzyskał, bo władze regionu chciały na niej widzieć Małgorzatę Tudaj, poprzedniczkę Węgrzyna na stanowisku szefa PO w naszym powiecie. Ostatecznie Węgrzyn z czwartego miejsca do sejmiku wszedł, uzyskując 10 tys. głosów i piąty wynik na liście PO. W sumie partia ta zdobyła siedem mandatów, mając na liście trzy lokomotywy: Leszka Korzeniowskiego, Danutę Jazłowiecką i Tadeusza Jarmuzewicza.

Tym razem może być inaczej. Danuta Jazłowiecka jest w Parlamencie Europejskim. Jarmuzewicz zapowiada, że wystartuje do senatu. Jakby tego było mało, w tle jest konflikt między szefem regionu a kędzierzyńskim posłem. Dodatkowo w sukces Korzeniowskiemu przychodzi premier Donald Tusk, który zaleca, aby w pierwszej piątce kandydatów były dwie kobiety. Jedną miałyby być posłanka Janina Okragły, ale już drugą mogłaby być kędzierzyńsko-kozielska wicestarosta Małgorzata Tu-

daj. Wówczas Robert Węgrzyn spadłby na dalszą pozycję.

Notowania PO powoli, ale spadają. Elektorat Mniejszości Niemieckiej, który trzy lata temu licznie poparł PO, może wrócić do korzeni. Sprzyjać temu będą wybory do senatu, które odbędą się według nowej ordynacji. Województwo zostanie podzielone na trzy okręgi, w których będziemy wybierać jednego senatora.

To oznacza, że nasz powiat będzie wybierać wspólnie z powiatami, w których mniejszość niemiecka ma silną pozycję. Co to oznacza, pokazały wybory samorządowe, gdzie w wyborach do sejmiku województwa wicemarszałek Józef Kotyś z MN uzyskał lepszy wynik niż marszałek Józef Sebesta z PO.

Najbliższe tygodnie pokażą, jak będą wyglądały listy PO. To, czy uda się tej partii powtórzyć wynik z 2007 roku i wprowadzić do sejmiku aż siedmiu posłów z Opolszczyzny, okaże się w październiku. Już za dwa miesiące będzie można z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, czy w tym gronie znajdzie się reprezentant ziemi kozielskiej.

Sztuka bazgrolenia



Krzysztof Żybul:
– W zależności od sytuacji graffiti może być wyrażeniem niczym nieskrępowanej myśli lub wyrazem nieograniczonej beznamiętności.

Jest 2 sierpnia 338 roku p.n.e., w przeddzień bitwy pod Cheroneą, w pobliżu której powoli roztapiają się wojska macedońskie oraz sprzymierzone siły Aten i Teb. W nocy na ścianach budynków w Atenach pojawiają się liczne napisy nieznanego autorstwa. Jedne dowcipne, inne znacznie bardziej dosadne, ale wszystkie uderzają w Filipa II i jego macedońskich podwładnych. Kilka wieków później na murach starożytnego Rzymu pojawiają się docinki pod adresem Nerona. Z czasem napisy odchodzą od tematyki politycznej. Pojawiają się również te od wielbicieli sportowców i artystów.

Mały powrót do teraźniejszości: mamy XXI wiek, a widok bohomasów o treści: „Wąłęsa, oddawaj moje 100 milionów” czy też „Braci się nie traci – Chemik Kędzierzyn” na przemian bulwersuje lub wywołuje gęś. Rozbawienia/ politowania. Napisy na murach towarzyszą nam, odkąd wynalazek zwany piśmem trafił pod strzechy, choć graffiti we współczesnym rozumieniu tego słowa narodziło się w połowie ubiegłego stulecia. Jego renesans miał miejsce wkrótce potem, w okresie popularzacji farb w sprayu i niezwykłych flamastrów. Tak oto narodziło się to, co jedni nazywają beznamiętnym wandalizmem, inni niezależną sztuką ulicy.

Prawda, jak zwykle, tkwi gdzieś pośrodku. Sam umiem docenić pomysłowość i inteligencję twórców ciekawych wpisów na ścianie dworca, gdy czekam na pociąg. Z drugiej strony, ciężko powstrzymać niecenzuralne słowa pod adresem jęgoomości, który ze świeżo wyremontowanej elewacji kamienicy

zrobił plac zabaw dla swojego raczkującego artystycznego warsztatu. W zależności od sytuacji graffiti może być wyrażeniem niczym nieskrępowanej myśli lub wyrazem nieograniczonej beznamiętności.

Siłą i jednocześnie niezaprzeczną wadą jest jego nielegalność. Ta sama siła, która pozwalała działaczom polskiego podziemia ośmieszać niemieckiego czy rosyjskiego okupanta na ścianach, teraz jest solą w oku funkcjonariuszy policji, którzy z nie najlepszym skutkiem usiłują zwalczać wandalów. Nie boję się użyć słowa „wandal” w stosunku do kogoś, kto niszczy naszą wspólną (moją!) własność, by dać wyraz swojej „miłości” do policji. Tak samo jak nie zawaham się użyć słowa „artysta” w odniesieniu do twórców robiących wrażenie i poruszających mój zmysł estetyczny. Jak zawsze sztuka, niezależnie od tego, czy to muzyka, poezja, czy malarstwo, jest przykryta najczęściej grubą warstwą kiczu.

Komentarz Marcina Skoczka



Nowa Gazeta
Lokalna

„Nowa Gazeta Lokalna” – tygodnik, ukazuje się w Kędzierzynie-Koźlu i Powiecie Kędzierzyńsko-Kozielskim
Adres redakcji: al. Jana Pawła II 36, 47-220 Kędzierzyn-Koźle
Tel./fax: (077) 483-40-49
E-mail: lista@lokalna.com.pl
www.lokalna.com.pl
Redaktor naczelny: Jakub Dźwilewski
e-mail: rednacz@lokalna.com.pl
Zastępca redaktora naczelnego: Grzegorz Łabaj
e-mail: zastepca@lokalna.com.pl
Sekretarz redakcji: Jarosław Jurkowski
sekretraz@lokalna.com.pl

Redaguje zespół: Jan Bartoszek, Karina Grytz-Jurkowska, Ewelina Kadyła (strona www.lokalna.com.pl), Marcin Skoczek, Grzegorz Stepień, Krzysztof Żybul.

Kierownik biura: Beata Witamborska
Reklama: Sześć działu reklamy – Artur Ściański
tel./fax: (077) 481-99-76, (077) 40-60-324, kom. 0 501 404 321, e-mail: reklama@lokalna.com.pl
Projekt graficzny i skład: greatio.com, tel. 0 601 422-132
Korekta: Ewa Zabska
Druk: Agora-Poligrafia Sp. z o.o., ul. Towarowa 4, 43-100 Tychy, tel./fax (032) 325 22-02

Wydawca: Lokalna Sp. z o.o.
Adres: al. Jana Pawła II 36, 47-220 Kędzierzyn-Koźle
Tel.: (077) 483-46-59
E-mail: zarzad@lokalna.com.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów.
Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Urzędnik zamiast dyrektora

Muzeum zejdzie do podziemi

Konkurs na dyrektora Muzeum Ziemi Kozielskiej kolejny raz zakończy się bez wyboru. Nie oznacza to jednak, że muzeum nie będzie tworzone.

To już drugie postępowanie w sprawie wyboru dyrektora. Do pierwszego konkursu nie przystąpiła żadna osoba. Jak później przyznawali sami urzędnicy, oczekiwania wobec kandydatów były zbyt wyśrubowane. Wymagania zatem złagodzone. Pomogło. Do drugiego konkursu zgłosiło się trzech kandydatów. Do głównego etapu postępowania konkursowego komisja pod przewodnictwem wiceprezident Ewy Dudzińskiej zakwalifikowała dwóch. Ostatecznie jednak komisja zarekomendowała prezydentowi, by postępowanie zakończyć bez wyboru kandydata. Co postanowi Tomasz Wantuła?

Po prostu kandydaci

- Konkurs zakończy się bez wyłonienia dyrektora. Moim zdaniem jest jeszcze za wcześnie, by wybierać osobę do kierowania instytucją, która fizycznie wciąż nie istnieje. Misja, jaką miałby realizować dyrektor, a więc rozpoczęcie procesu tworzenia muzeum, zostanie powierzona jednemu z pracowników urzędu miasta - tłumaczy prezydent Tomasz Wantuła. - Do wyboru dyrektora przystąpimy dopiero, gdy etap organizacji muzeum będzie na tyle zaawansowany, że sta-

nie się to konieczne - zaznacza.

Kto starał się o posadę dyrektora? Tego magistrat na razie nie ujawnił, bo nie ma takiego obowiązku - pracownicy gminnych instytucji kultury nie podlegają przepisom o pracownikach samorządowych. Ale nie ma też zakazu podania personaliów. Urząd nie publikuje ich jednak, bo starania kandydatów o posadę mogłyby być źle odczytane przez ich obecnych pracodawców.

Pieniądze, jakie dla muzeum zarezerwowano w tegorocznym projekcie budżetu miasta, czyli głównie środki na wynagrodzenie dla niewybranego dyrektora, zostaną przeznaczone na remont piwnic pod kozielską basztą, które będą stanowić część Muzeum Ziemi Kozielskiej. Chodzi o 200 tys. zł. Prezydent skonsultował decyzję z Towarzystwem Ziemi Kozielskiej, ponieważ jest ono dysponentem zbiorów, które w przyszłości będą stanowić ekspozycję muzeum. TZK ma także blisko współpracować z urzędnikiem odpowiedzialnym za tworzenie struktur muzeum.

Pójdą do ministerstwa

Radni komisji oświaty, kultury i kultury fizycznej w styczniu poparli wniosek radnego Ryszarda Pacu-



W przyszłości Muzeum Ziemi Kozielskiej miałyby zajmować część pomieszczeń podzamcza. Na razie jest tu ruina.

ta - wieloletniego prezesa TZK, obecnie zasiadającego we władzach towarzystwa - by z puli 500 tys. zł przeznaczonych na dotacje dla prywatnych i instytucjonalnych właścicieli zabytków w mieście wykroić 300 tys. zł i dołożyć je do kwoty na remont piwnic. Wniosek nie został jednak zaakceptowany przez prezydenta, bo być może pieniądze na remont uda się pozyskać z zewnątrz. - Pojawiła się nowa możliwość aplikowania o środki w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które mogłyby zostać przeznaczone na adaptację pomieszczeń

dla muzeum. Jeszcze w lutym zamierzamy o nie wystąpić - zapowiada prezydent Wantuła.

Tylko na remont piwnic pod basztą potrzeba około 2 mln zł. Nie pomieszczą one jednak całego muzeum. W przyszłości miałyby ono zajmować także część sąsiadującego z basztą podzamcza. Dotąd jednak miastu nie udało się znaleźć ani inwestora, ani środków, jakie trzeba by zainwestować w jego odbudowę. Rada miasta utworzyła Muzeum Ziemi Kozielskiej w Kędzierzynie-Koźlu w organizacji w grudniu 2009 roku.

Tekst i foto: Grzegorz STĘPIEŃ



Szkatułka z dukatami dla starostwa

Nagroda od PAP

Polska Agencja Prasowa doceniła działania wizerunkowe prowadzone przez kędzierzyńsko-kozielskie starostwo. W zamian za informacje przyznała urzędnikom „złote dukaty” i dyplom.

Starostwo wygrało listopadową edycję konkursu „Na Wagę Złota”. To właśnie w tym miesiącu nasz powiat dostarczył PAP najwięcej informacji, co było głównym kryterium przyznania nagrody. Teksty zostały opublikowane w serwisie samorządowym Agencji i rozesłane do dziennikarzy.

W styczniu szkatułka z dukatami i dyplom dotarły do starosty Józefa Gismana. - Ta nagroda potwierdza, że prowadzimy aktywną i dobrą politykę informacyjną - mówi Józef Gisman. Za działania informacyjne w starostwie odpowiada Adam Lecibil, który jest także autorem publikacji przesłanych do PAP.

GMS

PLAST - TECHNIK I

STUDIO OKIEN I DRZWI PCV ALU

BRAMY

ROLETY

WITRYNY

SKLEPOWE

OGRODZENIA

ul.Kozielska 61
tel/fax 77 481 77 90
w godz. 9:00- 17:00

siatki
antyinsektowe
(przeciw komarom)

ul.Harcerska 19
tel.77 483 43 49
w godz. 10:00- 16:00

PRODUKCJA

MONTAŻ

SPRZEDAŻ

stomatologia

Cybulscy

KOMPUTEROWE ZNIECZULENIE THE WAND!

- GAZ ROZWESELAJĄCY
- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- STOMATOLOGIA DZIECIĘCA
- ENDODONCJA MIKROSKOPOWA
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- PROTETYKA
- PROFILAKTYKA

NOWOCZESNA STOMATOLOGIA

lek. dent. Celestyna Bęben-Cybulska
lek. dent. Grzegorz Cybulski
ul. Harcerska 2f/2
47-220 Kędzierzyn-Koźle

Czynne:
poniedziałek, piątek 8.00 - 19.00
wtorek, środa, czwartek: 15.00 - 19.00

www.stomatologia-cybulscy.pl tel. 0 693 600 601

Najlepsza Apteka w Powiecie - Zwycięzca Plebiscytu Nowej Gazety Lokalnej

APTEKA nova
Ul. Matejki 18

APTEKA
Ul. Harcerska 13

APTEKA
Ul. Mieszka I 1

OSZCZĘDNE ZAKUPY W DOBRYCH APTEKACH

Zapraszamy:

Apteka ul. Harcerska 13
Poniedziałek - Sobota : 8⁰⁰ - 22⁰⁰

Apteka Nova ul. Matejki 18
Poniedziałek - Piątek : 8⁰⁰ - 19⁰⁰
Sobota : 8⁰⁰ - 13⁰⁰

Apteka Dobra dla Ciebie ul. Mieszka I 1
Poniedziałek - Piątek : 8⁰⁰ - 20⁰⁰
Sobota : 8⁰⁰ - 14⁰⁰

Kędzierzyn Koźle

Program ochrony zdrowia 2011

Miasto zafunduje nam badania i szczepionki

Urzędniczą wydatki w tegorocznym budżecie miasta. Na szczęście nie oszczędzają na zdrowiu mieszkańców. Podobnie jak w latach ubiegłych także w tym roku miasto sfinansuje realizację programu ochrony zdrowia.

Rada miasta program przyjęła na sesji w ostatni piątek. Jego najważniejszą częścią jest lista badań profilaktycznych, z których mieszkańcy Kędzierzyna-Koźla będą mogli skorzystać bezpłatnie. Otwiera ją badanie mammograficzne, dalej są: profilaktyka raka szyjki macicy, chorób tarczycy, gruczolę krokowego, gruźlicy i chorób płuc, zaburzeń odżywiania u dzieci, jaskry, chorób naczyniowych OUN, badanie jelita grubego, badanie gospodarki lipidowej, profilaktyka cukrzycy oraz szczepienia przeciwko wirusowi HPV. Poza tym miasto zapłaci także za opiekę pielęgnacyjną i rehabilitacyjną.

Zakres programu ochrony zdrowia jest taki sam jak w roku ubiegłym, dlatego dokument nie wymagał opinii Agencji Technologii Medycznych. Rok temu spowodowało to niemałe zamieszanie. Urzędnicy zbyt późno otrzymali opinię Agencji, przez co skierowali projekt na sesję z pominięciem komisji zdrowia rady miasta. Wówczas radni nie zgodzili się na jego przyjęcie. Zrobili to dopiero miesiąc później, gdy program został pozytywnie zaopiniowany przez komisję zdrowia. Tak wtedy, jak i teraz dokument został przyjęty pod koniec stycznia.

Poszczególne pozycje uwzględnione w programie będą realizować zakłady opieki zdrowotnej na terenie miasta. Jakże? To okaże się dopiero po rozstrzygnięciu konkursów. Realizacja programu powinna się rozpocząć w pierwszym kwartale br. lub na początku drugiego. O dokładnym terminie i miejscu badań poinformujemy na naszych łamach.

GMS

Jeśli ryba psuje się od głowy, trzeba zmienić głowę

Nowe porządki w magistracie: jedni odchodzą, drudzy przychodzą

Poprzedni prezydent Kędzierzyna-Koźla przebudował urząd miasta, realizując kosztowny remont budynku przy ulicy Piramowicza, nowy prezydent zabiera się za przebudowę jego struktury i kadr. Reorganizacja magistratu właśnie rusza. Nie obędzie się bez likwidacji stanowisk i zwolnień.

Na pierwszy ogień pójdzie wydział kultury i sportu, na którym reorganizacja odbije się zdecydowanie najbardziej – wydział kierowany przez Adama Wołkowskiego, przez niektórych nazywany wydziałem do spraw triathlonu, zupełnie zniknie ze struktury magistratu. Czy wyłącznie dlatego, że triathlon może zostać usunięty z planu miejskich imprez? Nie do końca, bo decyzja o likwidacji wydziału już zapadła, a losy triathlonu ciągle się waży. Jak tłumaczy prezydent Tomasz Wantuła, zakres kompetencji tego wydziału bez trudu można rozdzielić między inne instytucje i komórki urzędu miasta, przez co jego dalsze funkcjonowanie nie ma racjonalnego uzasadnienia. Z tego powodu likwidacja wydziału miała być rozważana także przez poprzedniego prezydenta Kędzierzyna-Koźla Wiesława Fąfara. Wydział przestanie istnieć już 1 lutego.

– Jego kompetencje przejmie wydział oświaty i wychowania oraz wydział strategii, rozwoju i promocji miasta. Niektóre rzeczy może realizować też Miejski Ośrodek Kultury, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji i biblioteka – mówi prezydent Wantuła. Kierownik Adam Wołkowski obecnie przebywa na urlopie. 11 stycznia złożył na ręce prezydenta podanie o przejście na wcześniejszą emeryturę. Podanie zostało przyjęte.

Przetaskowania i synergia

Zmiany czekają też wydział polityki mieszkaniowej, spraw socjalnych i zdrowia, kierowany przez Iwonę Szwedę. Niewykluczone, że wydział zostanie okrojony o sprawy mieszkaniowe – chodzi głównie o przydział lokali komunalnych i socjalnych – które byłyby przeniesione do Miejskiego Zarządu Budynków Komunalnych. W związku z tym prezy-



W nowym budynku magistratu zapanują nowe porządki.

dent prawdopodobnie rozpisze konkurs na kierownika wydziału. Jest już także pewne, że wydział świadczeń rodzinnych i pomocy alimentacyjnej będzie przeniesiony, a w zasadzie wróci do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, w strukturach którego wcześniej funkcjonował.

Spora rewolucja czeka też dwa niezwykle ważne dla funkcjonowania miasta wydziały: urbanistyki i architektury oraz geodezji i gospodarki gruntami. – Oba wydziały zostaną połączone. Chcemy stworzyć jeden duży wydział ogarniający odrębnie obecnie funkcjonujące dziedziny, które jednak ze względu na pokrewieństwo w znacznym stopniu się zezależniają. W tej sytuacji na kierownika nowego wydziału także zostanie rozpisany konkurs – zapowiada prezydent Tomasz Wantuła.

Powodziowy omnibus

Ale wydziały w magistracie będą nie tylko okrajane. Jednemu z nich dojdzie wyjątkowa odpowiedzialność za kwestię powodzi, co dzisiaj jest sprawą rozmytą, którą zajmują się pracownicy różnych komórek magistratu. – Chcemy mieć w urzędzie konkretnego człowieka, który będzie wiedział wszystko, co jest istotne w sytuacji zagrożenia i ochrony przed powodzią – tłumaczy Tomasz Wantuła.

Aktualnie sprawy powodziowe są podzielone między wydział reagowania kryzysowego i wydział ochrony środowiska i infrastruktury. Prezydent chce, by za powódź był odpowiedzialny wyłącznie pierwszy z nich. Dla pełnej jasności zostanie zmieniona i wydłużona jego nazwa na wydział reagowania kryzysowego, profilaktyki przeciwpowodziowej i spraw przeciwpożarowych, co ma być ukłonem w kierunku działających w mieście strażaków ochotników. Tu także na stanowisku piastowanym dziś przez kierownika Andrzeja Leję prezydent nie wyklucza zmian.

Prezydent nie chce rzecznika

Niewykluczone, że jeszcze w lutym funkcję przestanie pełnić wiceprezydent Kędzierzyna-Koźla Brygida Kolenda-Łabuś, odpowiedzialna za sprawy inwestycyjne i gospodarki przestrzennej. Tomasz Wantuła miał proponować jej objęcie funkcji doradcy, ale nie wiadomo, czy oferta zostanie przyjęta. Ze struktury urzędu miasta ma także zniknąć stanowisko rzecznika prasowego. Tę funkcję od czterech lat pełni Andrzej Kopacki, który prawdopodobnie odejdzie z urzędu. Jego obowiązki ma przejąć nowa osoba w magistracie – asystent prezydenta Mirosław Magiera.

Tekst i foto: Grzegorz STĘPIEŃ

CAPAŁA I CIEŚLIK BĘDĄ ODSUNIĘCI

Już 1 lutego w siedzibie Miejskiego Zarządu Budynków Komunalnych do pracy stawi się Stanisław Węgrzyn, pełnomocnik prezydenta Tomasza Wantuły. Węgrzyn obejmie obowiązki przebywającego na zwolnieniu lekarskim dyrektora MZBK Bohdana Cieślika. Powołanie pełnomocnika w MZBK jest palące, bo dziś zarządem de facto kieruje jego główny księgowy, Marek Matula. Pełnomocnik wejdzie też do Miejskiego Zakładu Komunikacji. Dyrektor Antoni Capała wkrótce ma zostać odsunięty. Niewykluczone, że już 1 lutego. W piątek natomiast nowa rada nadzorcza zaczęła funkcjonować w Miejskich Wodociągach i Kanalizacji. Ogłoszony został już konkurs na nowego prezesa spółki. Obecna prezes Róża Jarosz zapowiedziała przejście na emeryturę. W przypadku prezes Jarosz jest to jej autonomiczna decyzja.

Zmiana rad nadzorczych będzie też przeprowadzona w Kędzierzyńsko-Kozielskim Parku Przemysłowym (tu najpierw trzeba zwołać zebranie właścicieli), Usługach Komunalnych i w Miejskim Zakładzie Energetyki Ciepłej. W nich także, w związku z planem powołania nowych rad, mogą się zmienić prezesi. Prezydent zapowiada wzmocnienie nadzoru nad spółkami gminy. Będzie go realizował wydział działalności gospodarczej urzędu miasta.

DYŻURY APTEK

W Kędzierzynie dyżurują następujące apteki:

1.02 (wtorek)	Melisa, ul. Judyta 4
2.02 (środa)	Apteka pod Lwem, ul. Wojska Polskiego 5
3.02 (czwartek)	Twoja Apteka Rodzinna, al. Jana Pawła II 30
4.02 (piątek)	Apteka Zofia Krybus, ul. Harcerska 13
5.02 (sobota)	Na Dobro i Na Złe, ul. Harcerska 9
6.02 (niedziela)	Twoja Apteka, ul. Harcerska 14
7.02 (poniedziałek)	Urtica, ul. Królowej Jadwigi 12
8.02 (wtorek)	Kozielska, ul. Kozielska 20

W Koźlu dyżurują następujące apteki:

1.02 (wtorek)	Panaceum, Rynek 1
2.02 (środa)	Aloes, ul. 24 Kwietnia 2
3.02 (czwartek)	Twoja Apteka, ul. Piastowska 1
4.02 (piątek)	Remedium, Roosevelta 4
5.02 (sobota)	Aronia, Bolesława Chrobrego 8
6.02 (niedziela)	Jantar, Piastowska 40
7.02 (poniedziałek)	„Aloes” ul. 24 Kwietnia 2
8.02 (wtorek)	Melisa Bis, Anny 12



STOMATOLOGIA

Kędzierzyn-Koźle, ul. Parkowa 4

tel. 77 472 36 14, kom. +48 512 124 338

www.i-DENTAL.pl

Leczenie z użyciem mikroskopu

Rentgen stomatologiczny

Stomatologia estetyczna

Protetyka:

* implanty

* protezy biofunkcyjne

* CYRKON - korony i mosty bez metalu

* licówki porcelanowe

Znowa będziesz się uśmiechać

STOP PRZEPEŁACANIU!



"TWOJA APTEKA"
ul. Harcerska 14
47-220 Kędzierzyn-Koźle
(naprzeciwko "Światowida")
tel. 77 481 08 34



"TWOJA APTEKA"
ul. Piastowska 1
47-200 Kędzierzyn-Koźle
(obok "Radia Park")
tel. 77 482 05 98

**PRZY ZAMÓWIENIU NA TELEFON
DOWÓZ LEKÓW DO DOMU - GRATIS**

**U NAS KUPUJESZ
ZA GROSZE - PRZYJDŹ,
SPRAWDŹ PROSZĘ :)**

Dzielna wnuczka ratuje babcię

Siedmiolatka bohaterką

Siedmioletnia Dagmara, jak co wieczór, zasiadła przed telewizorem w porze Dobranocki. Zazwyczaj oglądała ją z babcią, ta jednak wyjątkowo długo nie wychodziła z kąpeli. Zaniepokojona dziewczynka zajrzała do łazienki i zobaczyła starszą kobietę, której ciałem wstrząsały drgawki.

- Było już po godzinie 19, gdy usłyszałam wielokrotne, ciche pukanie do drzwi – mówi Teresa Palacz, mieszkanka bloku przy ul. Dmowskiego. – Przed drzwiami stała przestraszona wnuczka mojej sąsiadki. Roztrzęsionym głosem powiedziała, że z jej babcią dzieje się coś dziwnego.

Gdy obie stanęły w progu łazienki, 75-letnia kobieta bezskutecznie usiłowała wyjść z wanny. Zamroczone powtarzała słabym głosem te same nieskładne zdania, wymiotowała i wyraźnie traciła świadomość. Sąsiadka i wnuczka, wspólnymi siłami, wyciągnęły Wandę Długosz z łazienki i owinęły szlafrokiem. Otworzyły okna i drzwi, by wpuścić świeże powietrze, po czym zadzwoniły na pogotowie ratunkowe.

Ratownicy medyczni powiadomili straż pożarną i policję, sami zaś zaopiekowali się poszkodowaną emerytką. Przybyłymi na miejsce policjan-

tom siedmiolatka ze szczegółami zrelacjonowała całe zdarzenie i wręczyła notes z numerami telefonów do rodziny. Większość krewnych przebywa za granicą, a mama dziewczynki zmarła w grudniu ubiegłego roku. Babcia jest jej jedyną opiekunką.

- Dagusia wciąż przeżywa utratę mamy. Teraz ja się nią opiekuję, ale ona również stara się opiekować mną – mówi Wanda Długosz. - Kiedy traci mnie z oczu na dłuższą chwilę, to przychodzi sprawdzić, czy wszystko w porządku. Być może właśnie ten nawyk uratował mi w niedzielę życie.

Policjanci skontaktowali się z rodziną, która mieszka w okolicy: ciocia dziewczynki z Koźła-Portu. Ta przyjechała po Dagmarę i zabrała ją do siebie na czas, kiedy jej opiekunka będzie przebywać pod obserwacją lekarzy w szpitalu.

- To bardzo dzielna i reżolutna siedmiolatka. Nie wiem, ilu jej

rówieśników zachowałoby zimną krew w takiej sytuacji – mówi Halina Sozańska, ciocia dziewczynki. - Przeszła niedawno tragedię i pewnie dlatego tak drży o babcię. Policjanci bardzo chwalili jej dzielną postawę.

Wanda Długosz noc spędziła w szpitalu. Jednak w poniedziałek, z samego rana, opuściła placówkę na własne żądanie, przejęta troską o wnuczkę. Wciąż trudno się jej oddycha, ale czuje się już znacznie lepiej. Sama Dagmara nie widzi niczego zaskakującego w swoim zachowaniu.

- Widziałam, że babcia była chora i nie umie wyjść z wanny. Musiałam iść po kogoś, kto umiałby ją wyciągnąć, żebyśmy mogli jej pomóc – mówi Dagmara Kud. - Babcia choruje na serce i nie wiem, co bym zrobiła, gdyby coś jej się stało.

Babcia i wnuczka wróciły do mieszkania przy ul. Dmowskiego. Po wypadku zachowują szczególną ostrożność. Do tego typu zdarzeń dochodzi stosunkowo często nawet w nowym budownictwie. W tym wypadku paradoksalnie przyczyną był postęp technologiczny.

- Szczelnie zamknięte plastikowe



Szybka reakcja opiekunicy wnuczki uratowała babci życie.

Okna są wrogiem właściwej wentylacji – mówi Andrzej Jędrzejczyk z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kędzierzynie-Koźlu. - W takich wypadkach, jeśli nie ma wentylacji mechanicznej, zakłócony jest prawidłowy ciąg. Uruchomienie piecyka czy kuchenki może

być wtedy przyczyną tragedii.

Strażacy skontaktowali się już z administracją w sprawie zapobiegania tego typu zdarzeniom w przyszłości. Dagmara i jej babcia na pewno będą pamiętać o uchyleniu okna przed gotowaniem lub kąpielą.

Tekst i foto: Krzysztof ŻYBUL

Polski w pigułce

W każdym razie po linii najmniejszego oporu

Okazuje się, że błędy też mogą robić zawrotną karierę. Często do mowy potocznej wkradają się wyrażenia, zwroty, nad którymi niespecjalnie się zastanawiamy. Ludzie wykazują tendencję do naśladownictwa.

Sporo jest w polszczyźnie określeń, wyrażeń czy zwrotów niezwykle rozpowszechnionych, którym na pozór niczego nie można zarzucić, a które zawierają jednak błędy.

Niespecjalnie się zastanawiamy nad poprawnością wyrażenia, mówiąc: w każdym bądź razie czy poszedłem po najmniejszej linii oporu. Naśladujemy innych. Przecież wszyscy wokół nas tak mówią.

Wyrażenie w każdym bądź razie wydawnictwa poprawnościowe uznają za błąd. Powstało ono prawdopodobnie ze skrzyżowania zwrotów w każdym razie i bądź co bądź. „Słownik wyrazów kłopotliwych” Mirosława Bańko i Marii Krajewskiej (Wydawnictwo PWN, Warszawa 2002) zawiera uwagę, że wersja w każdym bądź razie jest bardzo częsta w polszczyźnie potocznej i w związku z tym powinna być w języku potocznym tolerowana.

Ale w piśmie i starannym mówieniu wystrzegamy się błędnego w każdym bądź razie, używamy w każdym razie.

A co z wyrażeniem iść po najmniejszej linii oporu?

Właściwa postać to iść po linii najmniejszego oporu.

Tylko taką formę tego wyrażenia odnotowują słowniki. Chodzi przecież o najmniejszy opór, a nie o najmniejszą linię.

Prof. Jan Miodek, wyjaśniając to zagadnienie, posłużył się przykładem z felietonu Stanisława Lema: - „Ładunek elektryczny w maszynie elektrostatycznej, która stoi na moim biurku, przybiera kształt zygzakowatej błyskawicy, ponieważ szuka drogi najmniej-

szego oporu”. Do czego posłuży mi połączenie wyrazowe (syntagma) droga najmniejszego oporu? - Do umysłowania, że bezsensowne jest wyrażenie po najmniejszej linii oporu – jakże, niestety, rozpowszechnione, bo chcemy przymiotnikowy epitet postawić na początku takiego czy innego emocjonalnego wypowiedzenia zawierającego tę konstrukcję. Pomysłmy: linia może być krótka, długa, ciągła, przerywana, prosta, cienka, krzywa, łamana, prostopadła, równoległa, ale nie może być nigdy duża, wielka bądź mała! Duży, wielki albo mały bywa natomiast opór. W felietonie Lema jest on najmniejszy.

Ale też i jedynie poprawny jest frazeologizm IŚĆ PO LINII NAJMNIEJSZEGO OPORU, znaczący tyle, co „iść najłatwiejszą drogą, wybierać sposób postępowania niewymagający wysiłku”.

A tak ową nielogiczność w omawianym sformułowaniu tłumaczy prof. Jerzy Bralczyk: - W niektórych idiomach wyrazy zmieniają swe pierwotne formy gramatyczne albo się przemieszczają. Właśnie z tym drugim zjawiskiem mamy do czynienia w przypadku linii najmniejszego oporu – przymiotnik najmniejszy niepostrzeżenie „ucieka” od oporu i dołączył się do linii. Prawdopodobnie stało się tak dlatego, że słowo najmniejszy – jako najbardziej znaczące, najbardziej wyraziste w tym wyrażeniu – wybijało się na pierwszy plan, i dlatego odruchowo przesunęliśmy je na początek.

Ewa ŻABSKA

Powiatowy etap konkursu pieśni patriotycznej

Nuta patriotyzmu w szkole

Zakończyły się powiatowe eliminacje do Konkursu Pieśni Narodowo-Patriotycznej. Nasz powiat w finale będą reprezentować wykonawcy z Kędzierzyna-Koźła, Długomiłowic i Dziergowic.

Zorganizowany z okazji obchodów 90. rocznicy powstań śląskich konkurs przyciągnął do Zespołu Szkół nr 1 blisko stu młodych wokalistów pragnących spróbować swoich sił w patriotycznym

repertuarze. Konkurs jest nadzorowany przez Kuratorium Oświaty w Opolu.

- Rywalizacja była zacięta, a poziom wysoki – mówi dyrektor Urszula Więcek. - W konkursie uczestni-



Do przyjacielskiej rywalizacji stanęli uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich.

czyli uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych, choć zdarzali się i młodszy uczestnicy. Najmłodszy miał pięć lat.

Rywalizacja odbywała się w trzech kategoriach: solistów, duetów i zespołów, a największą popularnością wśród wykonawców cieszył się utwór „Czerwone słoneczko”. Ciężki orzech do zgryzienia miało jury: dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej nr 1 Gotfryd Włodarz, opiekun orkiestry Zespołu Szkół Żegluga Śródlądowej Krzysztof Ligenza oraz nauczyciel muzyki Rafał Jilg. Ostatecznie na wojewódzki finał do Opola pojadą: Martyna Hadamek i Ewa Kremer z ZS nr 1 (duet), Michał Gorywoda i Aleksandra Truchan z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 11 (duet) oraz zespoły: z Dziergowic, One i on z ZS nr 1 i Poezja z Zespołu Gimnazjalno-Szkolnego w Długomiłowicach. Najlepszym solistą okazał się Filip Semenik z Publicznego Gimnazjum nr 5.

Krzysztof ŻYBUL

REKLAMA

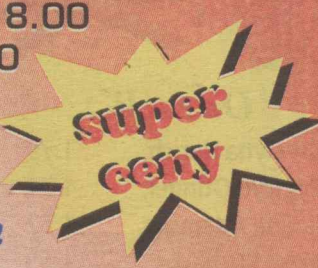
TANIA ODZIEŻ DYSKONT

1 lutego (wtorek) wielkie otwarcie!
Kędzierzyn-Koźle al. Jana Pawła II 4



godziny otwarcia:
pon.-piątek 8.00-18.00
sobota 8.00-14.00

Raz w tygodniu całkowita
wymiana towaru!
Miła i profesjonalna obsługa!



Zapraszamy również do naszego sklepu przy ul. Wojska Polskiego 19



Bohomazy na bloku

Bazgrali i wpadli

Szybka reakcja policji na telefon z interwencją od mieszkańca jednego z bloków przy ul. Harcerskiej pozwoliła na zatrzymanie dwójki „grafficiarzy”.

Po przybyciu na miejsce funkcjonariusze bez trudu rozpoznali sprawców, gdyż szli chodnikiem, trzymając w rękach puszki z farbami.

Obaj mężczyźni byli nietrzeźwi i mieli ze sobą farby w kolorach srebrnym i żółtym, które odpowiadały temu graffiti – mówi Magdalena Pławiak z Komendy Powiatowej Policji w Kędzierzynie-Koźlu. – Po przesłuchaniu szybko przyznali się do winy. Za tego typu występki grozi im kara ograniczenia wolności oraz grzywna. Strat jeszcze nie oszacowano.

Zatrzymani pseudoartyści prawdopodobnie będą musieli również na własny koszt usunąć szpetny napis, który wykonali w nocy.

KŻ

Jechał z towarem i wpadł

Bo był nerwowy

W nocy z soboty na niedzielę na ul. Gliwickiej policjanci zatrzymali do rutynowej kontroli 18-letniego kierowcę. Choć badanie alko-matem wykluczyło nietrzeźwość nastoletniego mieszkańca naszego powiatu, to jego nerwowe zachowanie wzbudziło podejrzenie funkcjonariuszy.

Mundurowi przeszukali 18-latka - przecucie ich nie zawiodło. Mężczyzna miał przy sobie dwa pakunki. W jednym z nich było ponad pół grama amfetaminy, w drugim gram marihuany. Teraz policjanci ustalają, gdzie nastolatek kupił narkotyki. Za ich posiadanie grozi mu do trzech lat więzienia.

KŻ

Policjanci zatrzymali sprawców włamania

Chcieli wynieść pustą kasę

Włamywacze ukradli z kiosku przy ul. Wojska Polskiego towar o wartości zaledwie kilkudziesięciu złotych, jednak koszt naprawy poczynionych przez nich szkód jest znacznie większy. Dwóch sprawców złapano, zanim zdążyli wynieść przez okno kasę fiskalną.

Właściciel kiosku o, delikatnie mówiąc, mało wyrafinowanym włamaniu dowiedział się dopiero we wtorek, wczesnym rankiem, gdy, jak co dzień, szedł otworzyć kiosk. Na miejscu zastał radiowóz i policjantów oraz dużo szkła z rozbitej szyby.

– To nie pierwsze włamanie, jakie miało miejsce w naszym kiosku, jednak dotychczasowe nie były takie zuchwałe – mówi Alfred Ritner, pracownik kiosku. – Wcześniej sprawcy zadowalali się niszczeniem szyby i ewentualnie chwyleniem tego, co było pod ręką. Tym razem przez rozbity witraż weszli do środka i zrobili pobożewisko.

Dwaj mężczyźni, kiedy już dostali się do kiosku, brali to, co było pod ręką i przedstawiało jakąś wartość. Głównie papierosy. Według policjantów wyniesiony towar miał wartość około 20 zł. Zdaniem pracowników kiosku skradziony towar jest wart



Przed wyniesieniem z kiosku kasy fiskalnej włamywacze powstrzymał nadjeżdżający radiowóz.

więcej. Strat jeszcze nie oszacowano. Do tego trzeba będzie doliczyć koszt wstawienia nowej witrażu.

Sprawcy usiłowali wynieść z kiosku kasę fiskalną. Myśleli, że jest w niej gotówka. Nie wiedzieli, że służy jedynie do drukowania paragonów i liczenia i że nie ma w niej kasetki na pieniądze. Byli tym tak pochłonięci, że nie zauważyli, kiedy na miejsce podje-

chał radiowóz. Mimo to podjęli próbę ucieczki. Po krótkim pościgu zostali obezwładnieni. Jak się okazało, obaj 28-latkowie byli pijani.

– Do włamania doszło o czwartej nad ranem. Sprawcy niechętnie dali za wygraną. Na szczęście nie udało im się uciec – mówi Magdalena Pławiak z Komendy Powiatowej Policji w Kędzierzynie-Koźlu. – Obaj

usłyszą zarzut kradzieży z włamaniem.

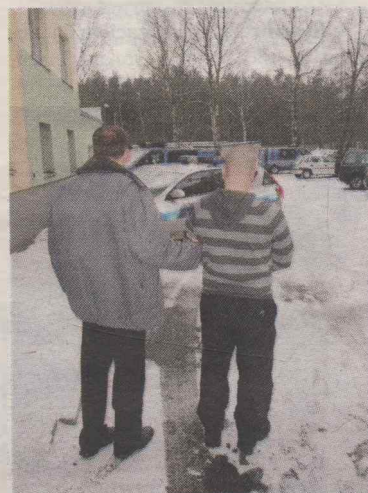
Być może 28-letni włamywacze nie sięgną już po alkohol, gdy dowiedzą się, jakie mogą ponieść konsekwencje. Choć ukradli towar o wartości zaledwie kilkudziesięciu złotych, to za popełnione przestępstwo za kratkami mogą spędzić nawet dziesięć lat.

Tekst i foto: Krzysztof ŻYBUL

Policja zatrzymała sprawcę rozboju

Twierdzi, że to nie był pistolet

Policjanci zatrzymali mężczyznę, który pod koniec grudnia dokonał rozboju w saloniku prasowym przy ul. Grunwaldzkiej.



Mężczyzna w kominiarce wszedł do sklepu i przedmiotem przypominającym broń palną zastraszył ekspedientkę, a następnie zbiegł. Zrabował 70 zł.

– Dwudziestopięcioletni mieszkaniec Kędzierzyna przyznał się do popełnionego przestępstwa – informuje Magdalena Pławiak z Komendy Powiatowej Policji w Kędzierzynie-Koźlu. – Sprawca utrzymuje, że groził sprzedawczyni metalową imitacją broni.

Policjanci wnioskuje o tymczasowe aresztowanie mężczyzny. Za popełnione przestępstwo grozi mu do dwunastu lat więzienia.

GMS



Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość,
że wśród nas nie zobaczymy już
naszego wieloletniego kolegi i przyjaciela

Czesława Kocoła

Rodzinie i najbliższym wyrazy współczucia

SKŁADAJĄ WSPÓŁPRACOWNICY Z FIRM
CEWE COLOR I FOTOJOKER

REKLAMA

**ZAKŁAD POGRZEBOWY
KORA & Gwóźdź**

usługi pogrzebowe – kremacje
przewozy autokarawanem w kraju i za granicą
usługi cmentarne i kamieniarskie
(grobowce, pomniki i nagrobki)

INFORMACJA CAŁODOBOWA I PRZYJMOWANIE ZLECEŃ
tel. 077/482 92 59, kom. 0607 561 183

47-220 Kędzierzyn-Koźle, ul. Judyma tel. 483 21 65
47-220 Koźle, ul. Racławicka 6 tel. 482 92 59

**KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
I KAMIENIARSKIE**

SOLOCH

KĘDZIERZYN, ul. Grunwaldzka 39
PAWŁOWICZKI, ul. Wyzwolenia 45
GOŚCIECIN, ul. Kościelna 18
Tel. 77 481 88 45 kom. 696 522 794

**Firma Pogrzebowa
Felsztynscy**

pogrzeby i kremacje

Kędzierzyn ul. Głowackiego 24 tel./fax: 77 483 54 53
Koźle ul. 24 kwietnia 9 tel./fax: 77 482 41 41

kom. 601 43 41 84, 601 73 41 84
www.felsztynscy.pl

MIEJSKI ZAKŁAD CMENTARNY

kompleksowe usługi pogrzebowe po najniższych cenach

Kędzierzyn-Koźle, ul. Bałtycka 2
tel. 483 40 76 (do 15.30)
483 55 41 (po 15.30)
0602 620 338

Kremacje

Odeszli...

Krystyna Herich,	l. 79
Zygfryd Otinger,	l. 74
Janina Adamska,	l. 62
Józef Kucharz,	l. 59
Marianna Bubak,	l. 85
Stefania Rawska,	l. 96

Powiat wyda 85 mln zł

Najwięcej pójdzie na szkoły i bezpieczeństwo

Radni powiatowi przyjęli budżet na 2011 rok bez dyskusji i głosów przeciw. Wygląda, że przyszłoroczny plan dochodów i wydatków starostwa został skrojony na miarę.

Zanim projekt budżetu trafił na sesję, pozytywnie zaopiniowały go wszystkie komisje rady powiatu i Regionalna Izba Obrachunkowa w Opolu. W tym roku, po raz pierwszy przy konstruowaniu projektu budżetu, urzędnicy starostwa musieli pilnować, by wydatki bieżące nie przekroczyły bieżących dochodów. Taki wymóg na wszystkie jednostki samorządu terytorialnego nakłada znowelizowana ustawa o finansach publicznych.

Tegoroczny budżet powiatu jest o około 10 mln zł większy niż budżet zrealizowany w roku 2010 i wynosi 85 mln zł. W porównaniu do roku ubiegłego wyższe będą też wydatki – 84 mln zł. Kwotę budżetu udało się zwiększyć dzięki rosnącym subwencjom oraz dofinansowaniu przez Unię projektów realizowanych przez powiat.

– Jest to budżet realny i możliwy do zrealizowania, choć dla niektórych radnych może nie być satysfakcjonujący, bo w wielu gminach wchodzących w skład powiatu chciałoby się zrobić rzeczy, na które nie ma środków – mówiła na sesji Jadwiga Mroczo, przewodnicząca komisji budżetowej rady powiatu.

Wcześniej Jadwiga Mroczo merytorycznie odniosła się także do poszczególnych pozycji w projekcie budżetu. Był to jeden z niewielu głosów, jakie podczas obrad bezpośrednio odnosiły się do najważniejszego aktu regulującego finanse starostwa. Tuż przed głosowaniem nad przyjęciem budżetu

tu głosu nie zabrał natomiast żaden z radnych. Poza trzema radnymi, które wstrzymały się od głosu, wszyscy podnieśli ręce za jego przyjęciem.

Dochody bieżące powiatu wyniosą w tym roku 72 mln zł. Składają się na nie subwencje i dotacje państwowe oraz wpływy z podatków i opłat. Tyle też, zgodnie ze wspomnianymi wcześniej przepisami, będą wynosić wydatki bieżące. To głównie koszty utrzymania szkół (31,1 mln zł), administracji (8,2 mln zł), pomocy społecznej (8,3 mln zł) i bezpieczeństwa publicznego wraz z ochroną przeciwpożarową (8,8 mln zł). – Na początku funkcjonowania powiatu na inwestycje przeznaczaliśmy jeden procent budżetu. Teraz udział wydatków inwestycyjnych w budżecie kształtuje się w granicach czternastu procent – wchodzi w to także środki europejskie – i można powiedzieć, że jest to dość duża kwota – mówi starosta Józef Gisman.

Wśród największych inwestycji planowanych w tym roku przez powiat są: termomodernizacja Zespołu Szkół w Komornie, rewitalizacja budynku I Liceum Ogólnokształcącego w Koźlu, remonty dróg, m.in. Biadaczów – Cisek, i szereg mniejszych zadań.

Niewykluczone, że tegoroczny budżet powiatu zostanie powiększony o 33 mln zł. Chodzi o pieniądze, jakie będą przeznaczone na wybudowanie nowego mostu między Ciskiem a Bierawą. Środki mają pochodzić w 85 proc. z Unii Europejskiej i budżetu państwa. Resztę powiat dołoży z własnej kasy. Te pieniądze na razie nie zostały wprowadzone do budżetu. Prawdopodobnie wkład własny zostanie sfinansowany ze środków pochodzących z kredytu bankowego.

Grzegorz STĘPIEŃ



Miasto wyda 204 mln zł

To będzie rok zaciskania pasa

W piątek rada miasta, po raz pierwszy w obecnym składzie, przyjęła uchwałę budżetową wraz z autopoprawką prezydenta. Głosowanie przebiegło według znanej, i oby typowej już, konwencji w tej kadencji samorządu miejskiego: bez kłótni i względnie sprawnie. Mimo iż zarówno prezydent, jak i radni nie ukrywali, że czeka nas trudny rok.

Realizacja miejskiego planu dochodów i wydatków nie uda się bez zaciągnięcia kredytu. I to niemałego, bo wynoszącego aż 27 mln zł. Z tej kwoty siedem milionów będzie przeznaczone na pokrycie tegorocznego deficytu. Pozostałe pieniądze urzędnicy chcą przeznaczyć na spłatę kredytów zaciągniętych w latach poprzednich. Na resztę budżetu gminy złożą się głównie subwencje i dotacje państwowe oraz wpływy z podatków, największej z podatków od nieruchomości oraz przekazywanej miastu części podatku od osób fizycznych. Łącznie wpływy do budżetu z tytułu różnych podatków i opłat przekroczą 97 mln zł.

– To jest naprawdę trudny budżet i jego realizacja będzie dla prezydenta ciężkim zadaniem – mówił tuż przed głosowaniem wiceprzewodniczący rady miasta Wojciech Jagiełło z SLD. – Opiniując budżet w komisjach, mieliśmy tego świadomość. Teraz możemy jedynie kibicować panu prezydentowi i wszystkim urzędnikom, żeby udało im się wypełnić to zadanie – dodał.

O planowanych wydatkach w odniesieniu do lat ubiegłych mówił natomiast przewodniczący rady miasta Andrzej Kopeć z PO. – Fakt, że jest to budżet trudny, to następstwo braku podjęcia określonych działań w przeszłości, co spowodowało, że dziś jesteśmy w takiej a nie innej sytuacji. Ważne problemy w obszarach, które generują największe koszty dla gminy, nie były rozwiązywane. (...) Mam tu na myśli Miejski Zarząd Budynków Komunalnych (MZBK) i Miejski Zakład Komunikacji (MZK) – stwierdził Kopeć.

Ryszard Pacułt (KWW Tomasza Wantuły) zwrócił natomiast uwagę na ogromne wy-

datki, jakie ponosimy na utrzymanie oświaty. Odliczając subwencję państwową, gmina z własnej kasy na utrzymanie szkół, przedszkoli i żłobków wyłoży w tym roku 40 mln zł, które w zdecydowanej części zostaną wydane na place.

– To są ogromne kwoty, które trudno jest utrzymać. (...) Dlatego apeluję do pana prezydenta o podjęcie określonych działań, które pozwolą zmniejszyć te wydatki, bo takie możliwości istnieją – przekonywał Pacułt. – Jeśli nie rozwiążemy problemów w tej dziedzinie i innych wcześniej wspomnianych, sytuacja miasta będzie bardzo trudna – zaznaczył.

W tym roku miasto wyda 203 mln 924 tys. zł. Jest to zarazem kwota budżetu miasta. Z tej sumy ponad 168 mln zł pochłonią wydatki bieżące, na które składają się głównie koszty utrzymania budynków komunalnych (16 mln zł), administracji publicznej (21 mln zł), oświaty i wychowania (68 mln zł – razem subwencja i wkład gminy), pomocy społecznej (25 mln zł) i kultura wraz z ochroną dziedzictwa narodowego (10 mln).

Na wydatki majątkowe, czyli inaczej mówiąc na inwestycje, miasto chce wydać 35 mln zł. Duża ich część jest współfinansowana przez Unię Europejską. Nie ma wśród nich jednak nowych oszałamiających projektów. W wielu przypadkach miasto skończy jedynie inwestycje rozpoczęte w ubiegłym roku. Wśród planowanych wydatków majątkowych najdroższe będą: zakup nowych autobusów (ponad 12 mln zł), zaprojektowanie i budowa ulicy Energetyków (prawie 5,5 mln zł), modernizacja Domu Kultury w Koźlu (również 5,4 mln zł), wdrożenie systemu bezpieczeństwa mieszkańców (2,7 mln zł), zaprojektowanie i budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 5 (2,5 mln zł).

– Czekam na ciężki okres. Będzie to także okres zmian, chociażby w MZK i MZBK. Musimy pochylić się nad oświatą. To będzie trudny czas, ale myślę, że na drodze współpracy uda nam się zmienić to miasto – zwrócił się do radnych już po głosowaniu prezydent Tomasz Wantuła.

Grzegorz STĘPIEŃ

REKLAMA

Agata Ochal
tel. 697 604 225
www.agadecor.pl
agata@agadecor.pl

Agadecor

- organizacja wesel, imprez
- dekoracja sal, kościołów
- usługi florystyczne

Centrum Tańca i Zabawy "FIESTA"
Miejski Ośrodek Kultury
www.fiesta-tanec.pl

**każdy tańczyć może...
...i powinien!**

KURS TAŃCA DLA DOROSŁYCH

Nowe zapisy!
Zajęcia w piątki w godz. 20.15 - 21.45
Startujemy 18 lutego 2011 godz. 20.15

Zapisy i dodatkowe informacje:
Sabina - 692 397 527
Marek - 607 27 38 40

SAN XIN
RESTAURACJA ORIENTALNA

5 LUTEGO WIELKIE OTWARCIE

Możliwość organizowania imprez okolicznościowych

Bogate menu kuchni Dalekiego Wschodu m.in.:
Ponad 10 zestawów sushi
Sajgonki
Zupa WON-TON
Kurczak generała TSO
Kurczak Da Cien
Krewetki w sosie pieprzowym
Kaczka po pekińsku
Zupa TOM Yum
Patelnia Xian z kolorowymi warzywami
Lotos zapiekany z warzywami
Makaron smażony z grzybami
Chrupiący makaron z wieprzowiną
Makaron ryżowy z kurczakiem w miodzie

Oferujemy szeroki asortyment alkoholi azjatyckich m.in.:
Chińskie piwo Tsingtao
Tajlandzkie piwo Chang
Sri Lanka piwo - Lion
Wietnamskie piwo Sajgon

ul. Reja 2 (budynek „Ekspresu”) tel. 668 675 998

Przeżyj azjatycką podróż zmysłów



Był czas na zabawę

Prezydent z wizytą u przedszkolaków w Kłodnicy

Prezydent Tomasz Wantuła odwiedził przedszkole nr 17. Rozmawiano głównie o konieczności rozbudowy kłodnickiej placówki.

Dyrektor Lidia Kryś mówiła o oczekiwaniach związanych z dobudową pawilonu. Na jego parterze miałyby się mieścić jadalnia, dwa oddziały żłobkowe i szatnia. Natomiast na piętrze powstałyby nowe sale przedszkolne dla dzieci z Kłodnicy, Koźla-Portu i Żabieńca.

Koszt inwestycji wyniósłby około 5 mln zł. Takich środków w budżecie miasta na razie nie ma.

Podczas wizyty prezydent spotkał się z przedszkolakami, które przygotowały specjalny występ. Była też chwila na wspólną zabawę, czytanie bajki oraz pamiątkowe zdjęcie.

Ł

Magistrat od kuchni

Młodzieżowa prezydent w urzędzie miasta

Zwycięzcy konkursu na młodzieżowego prezydenta Kędzierzyna-Koźla, którego finał odbył się 4 listopada 2010, odebrała dziś swoją nagrodę. Był nią dzień spędzony w urzędzie miasta na przyglądaniu się pracy prezydenta i urzędników miejskich.

Ola Grzyb, bo tak nazywa się obecna młodzieżowa prezydent miasta, wzięła udział w wielu spotkaniach prezydenta Wantuły. Uczestniczyła m.in. w zebraniu przed sesją budżetową rady miasta oraz w spotkaniu ze Stanisławem Wolkiewiczem, prezesem WOPR. Odwiedziła również kilka wydziałów urzędu miasta. Pracownikom magistratu zadawała mnóstwo pytań. Nie jest pewna, czy w przyszłości chciałaby zostać prezydentem miasta.

– To strasznie odpowiedzialna i ciężka praca, w której nie ma miej-

sca na chwilę odpoczynku – mówi Ola Grzyb. – Ten dzień pokazał mi, jak wiele wyzwań stoi przed osobą na takim stanowisku i jak bardzo trzeba być opanowanym, żeby nie ugiąć się pod presją. Nie wiem, czy sama podjęłabym się takiego wyzwania.

Młodzieżowa prezydent jest uczennicą trzeciej klasy o profilu medialnym w kozielskim liceum. Swoją przyszłość wiąże raczej z dziennikarstwem lub sztuką niż polityką. Zaznacza, że ostatecznej decyzji jeszcze nie podjęła.

Tekst i foto: KŻ



Ola Grzyb, młodzieżowa prezydent Kędzierzyna-Koźla, w sali obsługi interesanta magistratu.

Z wizytą u czworaczków

Poczwórne urodziny

Kędzierzyńskie czworaczki obchodziły pierwsze urodziny. Uroczystość świętowały z rodzicami już w nowym mieszkaniu. Z życzeniami u małych solenizantów pojawił się m.in. prezydent Tomasz Wantuła oraz dziennikarze.

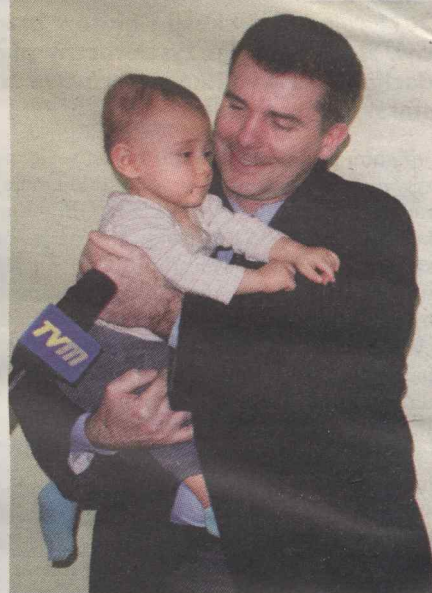
Czworaczki były zachwycone tłumem osób, które zawiązały do ich domu. Do gustu szczególnie im przypadł prezydent miasta, z którym nie omieszkały się pobawić i pogaworzyć.

Tomasz Wantuła podarował maluchom upominki. Dziennikarze też nie przyszedli z pustymi rękami. Wśród prezentów znalazły się pieluszki, z których najbardziej była zadowolona mama czworaczek. – Każda paczka pampersów jest dla nas bardzo cenna, zwłaszcza że tygodniowo dzieci zużywają ich 200 sztuk – mówiła Barbara Jasińska-Wieczorek.

Prezydent pytał mamę czworaczek o problemy, z jakimi się boryka, wysłuchał jej uwag, zapytał także o codzienne troski i zmartwienia.

Przy okazji przyjrzał się mieszkaniu, które poprzednie władze miasta przydzieliły rodzinie tuż po narodzinach maluchów. Wieczorkowie wprowadzili się do niego w zeszłym tygodniu.

Barbara Jasińska-Wieczorek nie ukrywała, że w ciągu roku zainteresowanie sytuacją jej rodziny znacznie zmalało. Skończyły się zapasy pieluszek



Maluchy polubiły włodarza miasta.

Z wzajemnością.

i kosmetyków dla czworaczek, których potrzeby rosną razem z nimi. – Maluchy są przede wszystkim moim poczwórnym szczęściem – mówiła Barbara Jasińska-Wieczorek. – Jeśli maleństwa będą zdrowe, to poradzimy sobie ze wszystkim.

Tekst i foto: Martyna HARNASZ

EKSPRESOWY POCIĄG PO SZYBKĄ GOTÓWKĘ!!!

KREDYTY Chwilówki

Chwilówki od 50 zł do 800 zł w 15 minut
Niepowtarzalna okazja!
Specjalna oferta gotówki bez BIK-u!
DLA KAŻDEGO KLIENTA UPOMINEK!

ZAPRASZAMY DO NASZEGO ODDZIAŁU KREDYTY-CHWILÓWKI:

Kędzierzyn-Koźle
al. Jana Pawła II 36

tel. 077 48 32 803
kom. 664 954 899

www.kredyty-chwilowki.pl

ZAMÓW E-WYDANIE!

"Lokalna" za SMS!
http://gazeta.lokalna24.pl

KUPIĘ AKCJE ZAK

696 172 852

Zawsze najwyższa cena!

**Kędzierzyn-Koźle, os. Piastów
ul. Kazimierza Wielkiego 17
tel. 077/483 40 91
tel. 077/481 65 03**

Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego w Opolu

Ośrodek Kształcenia Zawodowego nr 5
Prowadzi zapisy na kierunki:

- technik gastronomii po zasadniczej szkole zawodowej
- technik budownictwa po zasadniczej szkole zawodowej
- technik BHP po szkole licealnej
- technik kosmetologii po szkole licealnej
- technik ekonomista po szkole licealnej (2-letnie)
- liceum ogólnokształcące dzienne
- liceum ogólnokształcące wieczorowe po zasadniczej szkole zawodowej
- liceum profilowane po gimnazjum

UWAGA:
Istnieje możliwość otwarcia 3-letniego technikum fryzjerskiego

* Pracownia - gabinet kosmetyczny i masażu
* 6 stanowisk dla 12 słuchaczy
* Dobrze przygotowany gabinet do prowadzenia zajęć kosmetycznych

Ogłoszenie

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami Prezydent Miasta Kędzierzyna-Koźle zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta przy ul. Piastowskiej 17 wywieszono na okres 21 dni wykazy obejmujące niżej wymienione nieruchomości. Wykazy obejmują:

- lokale mieszkalne przeznaczone do zbycia na rzecz najemców, położone w budynkach przy ulicach:
- Broniewskiego 1,3,
- Wyzwolenia 22,24,26,
- Tuwima 8,
- Tuwima 6,
- Tuwima 6A,
- Tuwima 6B,
- Wyzwolenia 34,36,38
- lokale użytkowe – garaże
- przeznaczone do zbycia na rzecz najemców, położone przy ul. Wyzwolenia 25A,
- nieruchomość gruntową przeznaczoną do zbycia w trybie przetargowym, przeznaczoną pod zabudowę garażową, położoną w Kędzierzynie-Koźlu w obrębie Kędzierzyna, przy ul. Królowej Jadwigi, oznaczoną jako działka 3417/151, k.m. 12,
- nieruchomości przeznaczone do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym na okres do trzech lat:

części działek nr 854/39, nr 854/37 k.m. 5 obręb Kędzierzyna o łącznej powierzchni 0,0135 ha, na cele rekreacyjne.

Być mamą czworaczków

Poczwórna radość, poczwórne obowiązki

Przewijanie, karmienie, zabawa, kąpanie, nieprzespane noce, kolki, ząbkowanie, nauka chodzenia i mówienia – schemat znany dobrze każdej mamie. Macierzyństwo przedkłada bezwarunkową miłość, dumę, radość nad zmęczeniem i brak cierpliwości. A co jeśli na świat zamiast jednego maleństwa przychodzi cztery? Czy do poczwórnego macierzyństwa można się przygotować? Wie o tym najlepiej Barbara Jasińska-Wieczorek, mama kędzierzyńskich czworaczków.

Wieczorkowie, jak każde młode małżeństwo, chcieli pomalutku układać sobie wspólne życie. Praca obojga miała w przyszłości zaowocować kupnem mieszkania, samochodu, może udałoby się jeszcze coś odłożyć. Myśl o dziecku młodzi odsuwali w czasie. Ich przyszłe maleństwo miało mieć wszystko, co najlepsze, a do tego niezbędna była stabilizacja finansowa.

– W końcu stwierdziliśmy, że im dłużej będziemy tę decyzję odkładać, tym więcej innych spraw będzie się pojawiać na horyzoncie, a na narodziny dziecka wciąż nie będziemy gotowi – opowiada Barbara Jasińska-Wieczorek, mama czworaczków. – Zdawałam sobie również sprawę z upływu czasu. Gdybym w przyszłości chciała zdecydować się na drugie dziecko, byłabym już mocno po trzydziestce.

Marzenia Wieczorków szybko się ziszczyły – wkrótce na świat miało przyjść ich pierwsze dziecko.

Poczwórna niespodzianka

W jedenastym tygodniu ciąży przyszła mama pojechała z mężem na pierwsze badanie USG.

– Coś mnie ścisnęło w żołądku przed tą wizytą. Mąż pytał nawet, dlaczego się tak denerwuję – wspomina Barbara Jasińska-Wieczorek. – Pamiętam jak dziś moment, w którym doktor Przemysław Karoń odsłonił mój brzuch, posmarował go żelem i przyłożył czujnik USG. Przez dłuższą chwilę lekarz patrzył w ekran – dodaje.

Wieczorków mocno zaniepokoiła reakcja lekarza. Pierwsze myśli, jakie pojawiły się w ich głowach, dotyczyły stanu zdrowia ich przyszłego dziecka. Nikt nie mógł się jednak spodziewać tego, co za moment obwieścił lekarz.

– „Widzę trzy płody” – usłyszałam od doktora. Po chwili jednak się poprawił: „Nie, nie, przepraszam, cztery!” – wspomina mama czworaczków. – Emocje puściły nam zupełnie.

Barbara Jasińska-Wieczorek, opisując uczucia, jakie towarzyszyły jej w pierwszej chwili, mówi o łzach zaskoczenia.

– Kompletnie nie docierały do mnie słowa lekarza – opowiada. – Byłam zawieszona w zupełnie innym wymiarze, jakby mnie ktoś wyjął ze świata rzeczywistego i włożył w nieznaną przestrzeń.

Klaudiusz Wieczorek zbliadł, na jego czole pojawiły się drobne kropelki potu. Przyszły ojciec czworaczków poprosił pielęgniarkę o krzesło, a kiedy już usiadł, nie mógł oderwać oczu od ekranu monitora USG.

Czekając na cuda

Wiadomość o tym, że Wieczorkowie spodziewają się czworaczków, obiegła szpital w Koźlu z prędkością światła, wzbudzając zaciekawienie i podziw. Matka natura przyniosła młodemu małżeństwu wyjątkowy i rzadki prezent. O ile bliźniaki przychodzą na świat średnio raz na 85 porodów, a trójczki raz na 7200, to czworaczki rodzą się raz na 614 tys. porodów.

– Rozdzwoniły się telefony. Moja ciąża była chyba wiadomością dnia – śmieje się Barbara Jasińska-

Wieczorek.

Dla przyszłej mamy okres oczekiwania na narodziny maleństw nie należał do najłatwiejszych. Kobieta musiała cały czas leżeć. Nie wolno jej było podnosić rąk, bo mogło to spowodować pracę mięśni brzucha, a tym samym przyspieszyć poród.

– Z tych samych przyczyn nie mogłam głaskać brzuszka, a wiadomo, że każdej mamie sprawia to wielką przyjemność – opowiada mama czworaczków.

Przyszła mama miała teraz sporo czasu na oswojenie się z myślą, że wkrótce na świat przyjdą czworaczki. Wybiegające w przyszłość wizualizacje były jeszcze dość niewyraźne. Kobieta wiedziała jednak, że najważniejsze jest pozytywne myślenie i wiara w to, że wszystko dobrze się ułoży.

– Cięża bardzo mnie wyciszyła. Wtedy nic nie było w stanie wyprowadzić mnie z równowagi. Moje myśli skupione były na maluchach – wspomina dziś mama czworaczków.

Poczwórne narodziny

W szesnastym tygodniu ciąży Barbara Jasińska-Wieczorek trafiła do szpitala. Decyzja kobiety o pozostaniu na oddziale była w pełni świadoma i przemyślana. Na początku leżała z innymi przyszłymi mamami, wzbudzając ogromną ciekawość odwiedzających. Wkrótce otrzymała własną salę, gdzie w spokoju mogła czekać na narodziny.

– Ta pojedyncza sala była mi bardzo potrzebna, uspokoiła mnie. Wcześniej każdemu z osobna musiałam opowiadać historię mojej ciąży, co było męczące – wspomina kobieta. – Miałam pozwolenie na własny telewizor i komputer, dzięki którym utrzymywałam kontakt ze światem. Spokojnie czekałam na maleństwa, dając im czas, by mogły podrosnąć i przygotować się do przyjścia na świat.

Wkrótce zapadła decyzja o przewiezieniu przyszłej mamy do szpitala w Opolu. Szpital w Koźlu nie był przystosowany do odbioru porodów przed 31. tygodniem ciąży, a było wiadomo, że czworaczki urodzą się wcześniej.

– Nie chciałam do bardzo jechać do Opolu. W kozielskim szpitalu codziennie odwiedzał mnie mąż, który bardzo mnie wspierał w czasie ciąży – opowiada mama czworaczków.

Transport karetką, powtórne badanie oraz nowe otoczenie przyspieszyły decyzję maleństw o przyjściu na świat. Wczesnym rankiem 23 stycznia Barbarze Jasińskiej-Wieczorek odeszły wody, wkrótce młoda matka mogła zobaczyć cztery cuda nowego życia.

– W szpitalu rozpoczęło się zamieszanie. Do każdego dziecka potrzebny był jeden lekarz neonatolog – opowiada Barbara Jasińska-Wieczorek. – W drodze byli już mąż i moja mama.

Poród przebiegał metodą cesarskiego cięcia. O 9.44 urodził się Krzysiek, w ciągu niecałej minuty na świat przyszła Oliwka, Karolek oraz Kubuś.



Życie mamy czworaczków nie jest łatwe.

– Cztery razy usłyszałam pierwszy krzyk moich dzieci, cztery razy płakałam ze szczęścia razem z nimi – wspomina mama czworaczków. – To była niezapomniana chwila. Trudno jest mi nawet opisać szczęście, które wtedy czułam.

Początek nowego życia

Maleństwa przez jakiś czas musiały pozostać w szpitalu, by nabrać sił i przystosować się do rzeczywistości pełnej dźwięków, światła i twarzy. Czworaczki były malutkie, musiały nabrać masy, nauczyć się prawidłowo oddychać i ssać.

– Na drugi dzień po porodzie odwiedziliśmy z mężem nasze skarby – opowiada mama czworaczków. – Mogliśmy otworzyć inkubatory i delikatnie dotknąć małych rączek naszych dzieci. Były takie maleńkie, że mieściły się w dwóch dłoniach. Najpóźniej mogłam wziąć na ręce Karolka.

Chłopczyk urodził się z martwym zapaleniem jelit i nie przyjmował pokarmów.

– Kiedy się o tym dowiedziałam, przeżyłam dramat – wspomina Barbara Jasińska-Wieczorek. – Dowiedziałam się, że w wcześniejszych często się to zdarza. Karolek dostawał początkowo kroplówki, po jakimś czasie otrzymywał już naturalny pokarm.

Tydzień przed wyjściem ze szpitala Karolek nie osiągał jeszcze wagi 2 kg. – Rozmawiałam na ten temat z panią ordynatorem w sali, w której leżały również dzieci – opowiada mama czworaczków. – Nie chciałam zostawiać mojego synka samego w szpitalu, martwiłam się, że w tydzień nie uda mu się osiągnąć prawidłowej wagi.

To, co się wydarzyło się w ciągu następnego tygodnia, do dzisiaj wywołuje uśmiech na twarzy mamy Karolka.

– Synek najwidoczniej usłyszał naszą rozmowę. Zaczął tyle jeść, że nie dawałam rady odciągać dla niego pokarmu – śmieje się Barbara Jasińska-Wieczorek. – Z początku przyjmował 50 ml pokarmu, w tamtym okresie potrafił zjeść

nawet 80-120 ml i cały czas krzyczał, że jest głodny, nawet między karmieniami. W ciągu tygodnia osiągnął prawidłową wagę.

Walka z zapaleniem płuc

Czworaczki wróciły z rodzicami do domu. Zaczął się kolejny etap ich życia. Wieczorkowie zamieszkali z teściami. Młodzi rodzice czekali na mieszkanie socjalne, które obiecało im miasto.

– Cieszyliśmy się dziećmi dwa dni. Okazało się, że Oliwka ma katarek, który zakończył się zapaleniem płuc – opowiada mama czworaczków. – Skończyła się nasza idylla. Oliwka trafiła do szpitala, dwa dni później dołączył do niej Krzysiu.

Maleństwa spędziły na kozielskim oddziale dwa tygodnie. Mama czworaczków nie wiąże tej wizyty z miłymi wspomnieniami. Troskę o zdrowie dzieci wznagły szpitalne realia.

– Położna poinformowała mnie, że mam ubrać dzieci i zanieść je do głównego szpitala na badania – opowiada mama czworaczków. – Wcześniej oddałam mężowi ubranka dzieci, bo na sali nie było na nie miejsca. Pielęgniarki szukały więc dla nas koców lub czegoś, w co można było owinać maluchy. Mnie włos się na głowie jeżył. To był marzec, moje dzieci powinny być jeszcze u mnie w brzuchu, a ja nosiłam je na własnych rękach na zdjęcie RTG.

Maluchy pokonały zapalenie płuc. Barbara Jasińska-Wieczorek stara się jednak unikać szpitali. Do czworaczków przychodzi prywatny lekarz. Dzieci łatwo łapią wszelkie infekcje i wirusy, a kiedy zachoruje jedno, wkrótce zaraża się rodzeństwo.

Cztery razy dzidzius

Czworaczki przeżywały już wiele trudności. Krzysiek i Karolek będą musieli wkrótce raz jeszcze odwiedzić szpital w Opolu. Ich mama chciałaby, aby oba zabiegi były wykonane jak najszybciej, kiedy chłopcy są jeszcze mali i kolejna wizyta w szpitalu nie utkwii im w pamięci.

Roczne maluchy ujawniają już swoje charaktery. – Oliwka, jedyna dziewczynka wśród rodzeństwa, szybko nauczyła się walczyć o swoje. Sama wybiera sobie zabawki i wiedzie prym wśród braci – mówi Barbara Jasińska-Wieczorek.

Wszystkie maluchy każdego dnia wiele się uczą, są radosne i ciekawe świata. Szafki i szuflady zamieniają się w prawdziwe skrzynie ze skarbami, do odwiedzin zachęca każda szpara i kącik. Barbarze Jasińskiej-Wieczorek w opiece nad raczkującymi maluchami pomaga mama. Bez jej wsparcia trudno byłoby zapanować nad wesołą gromadką.

– Mąż wraca wieczorem, zazwyczaj kąpie wtedy dzieci lub kładę je do łóżeczek – opowiada Barbara Jasińska-Wieczorek. – Klaudiusz pomaga mi w tych czynnościach. To jedyne chwile, kiedy może pobyt z maluchami choć przez moment. Weekendy za to w pełni należą do tatusia – śmieje się.

Marzenie mamy czworaczków

Mama czworaczków nie ma czasu dla siebie. Jej myśli zaprzęta w pełną opiekę nad maleństwami. Zapytana o swe największe marzenie, odpowiada: – Chciałabym, żeby dzieci były zdrowe. To najważniejsze. No i żeby nie zabrakło pampersów.

Pieluszki są faktycznie jednym z najcenniejszych i najbardziej chodliwych towarów w rodzinie Wieczorków. Tygodniowo czworaczki zużywają ich nawet 200 sztuk.

Wieczorkowie, wychowując dzieci, starają się nie zapominać o sobie. – W ciągu roku udało nam się z mężem trzykrotnie wyskoczyć do kina – opowiada Barbara Jasińska-Wieczorek. – Czasem wyjdziemy razem na pizzę. Dziećmi opiekuje się wtedy babcia. Najczęściej jednak, kiedy dzieci błogo śpią, a my mamy z mężem czas dla siebie, włączamy sobie film. Nie ukrywam, że po kilkunastu minutach najczęściej zycząjnie zasypiam.

Tekst i foto: Martyna HARNASZ

Nie ma pieniędzy na komputery dla uczniów

Wykluczeni wciąż pod kluczem

Projekt walki z cyfrowym wykluczeniem wśród uczniów może nie doczekać się realizacji. Choć umowa jest gotowa, czeka tylko na podpis, w kasie miasta brakuje 800 tys. zł.

Program miał być pomocną dłońią wyciągniętą do zdolnych uczniów, którym sytuacja materialna uniemożliwia dostęp do komputera i internetu. Projekt wzbudził kontrowersje w radzie miasta poprzedniej kadencji. Z jednej strony pomoc uczniom, którzy mają utrudniony życiowy start, wydawała się bardzo wskazana. Z drugiej, radni obawiali się, że sprzęt zostanie zdefraudowany. Problem stanowiło też ustalenie kryteriów, według których dzieciom przyznawano by komputery.

– Istotną kwestią jest również to, że program ma charakter demotywujący do pracy, a właśnie tę ciężką pracę należałoby nagradzać – mówi Andrzej Kopeć, przewodniczący rady miasta. – Byłem i jestem przeciwny

temu projektowi w obecnej formie. Za dobre rozwiązanie uważam natomiast ograniczenie go do grupy osób niepełnosprawnych.

Z założenia nabór, w którym pomagali by dyrektorzy szkół, objąłby na próbę 70-80 uczniów. Docelowo byłoby ich dwustu. Do każdego z nich trafiłby komputer ze stałym dostępem do internetu. Dodatkowo do zestawu wliczałoby się przeszkolenie z zakresu obsługi sprzętu i zestaw oryginalnego oprogramowania. Łącznie na jednego beneficjenta byłby to wydatek rzędu około 14 tys. zł, z czego 15 proc. pokryłoby miasto.

Projekt nie dojdzie do skutku, nie w tym roku. W budżecie nie przewidziano bowiem środków na jego re-

alizację. Brakuje 800 tys. zł, co stawia cały plan pod znakiem zapytania. Mimo iż w ubiegłym roku radni pozytywnie ustosunkowali się do projektu, urzędnicy miejscy z prezydentem Fafarą na czele nie ujęli go w budżecie. – Jesteśmy na etapie, w którym można już podpisać umowę. Kluby radnych są sceptycznie nastawione do pomysłu, choć w ubiegłej kadencji go poparły – mówi prezydent Tomasz Wantuła. – Nie można go zrealizować, częściowo, jedynie w całości. Mamy jednak zgodę na ewentualne rozpoczęcie go w przyszłym roku budżetowym.

Na razie nie wygląda to obiecująco. Sytuację mogłyby uratować wolne środki z budżetu. Jednak trudno będzie wygospodarować na projekt z tak niskim poparciem radnych blisko 800 tys. zł.

Krzysztof ŻYBUL

Dowiemy się, jak jest i jak być powinno

Audytor prawdę ci powie

Nowe władze Kędzierzyna-Koźla chcą jak najszybciej zacząć rozwiązywać problemy, o których w ostatnich latach dużo się mówiło, ale niewiele robiło, by im zaradzić. Zadanie jest jednak na tyle trudne, że jego wykonanie może się nie udać bez specjalistów od rozwiązywania samorządowych węzłów gordyjskich.

Chodzi głównie o dwie gminne spółki: Miejski Zarząd Budynków Komunalnych i Miejski Zakład Komunikacji. Funkcjonowanie obu co roku kosztuje miasto krocie. W planie wydatków tego rocznego budżetu na zakłady gospodarki mieszkaniowej zapisano 12,6 mln zł, a na transport zbiorowy aż 18,1 mln zł. Wielu radnych poprzedniej, jak i obecnej kadencji uważa, że te sumy mogłyby być znacznie mniejsze, a pieniądze pakowane w mieszkaniówkę i autobusy są w dużej mierze marnotrawione. Jeśli udałoby się ograniczyć wydatki – przekonują radni – każdego roku w mieście można by zrealizować niewspółmiernie większą liczbę inwestycji, bo kwota na nie przeznaczana (w tym roku 35 mln zł) jest niemal równa kwocie przekazywanej MZK i MZBK.

Jak ograniczyć wydatki? Pomyśły padały różne: od zakwaterowania niepłacących czynszu lokatorów w mieszkaniach kontenerowych, po prywatyzację MZK. Ani tych, ani innych, mniej radykalnych rozwiązań – jak chociażby zatrudnienie firmy windykacyjnej do ścigania dłużników – nie wdrożono. Wokół obu spółek zaczęło się coś dziać dopiero po wyborach samorządowych. Uruchomienie re-

form poprzedzone ma być jednak kompleksową analizą.

Prezydent Tomasz Wantuła zamierza zatrudnić audytora, który prześwietli obie spółki. – Rozmawiamy z renomowaną firmą, która może wykonać dla nas audyt instytucji wraz z oszacowaniem majątku i opracowaniem wariantów ich przekształcenia. Jej pracownicy realizowali już podobne zlecenia dla innych miast w Polsce, gdzie borykano się z podobnymi do naszych problemami – tłumaczy Tomasz Wantuła. Niewykluczone, że audytorzy rozpoczną pracę już w lutym, jeśli na wykonanie audytu nie trzeba będzie ogłaszać postępowania przetargowego. Dopiero po przedstawieniu efektów pracy audytorów prezydent zamierza podjąć kluczowe decyzje określające kierunek zmian w MZK i MZBK. Już jednak w tym tygodniu w siedzibach obu spółek pracę powinni rozpocząć pełnomocnicy prezydenta, którzy przejmą część obowiązków dyrektorów Antoniego Capały i Bohdana Cieślika. Niewykluczone, że firmy audytoryjne prześwietlą także Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i inne gminne jednostki.

GMS

Przepłynęli osiem kilometrów w lodowatej rzece

Mróz nie ostudził ich zapału

Trzydzieści cztery osoby wzięły udział w tegorocznym spływie twardzieli. Entuzjaści lodowatych kąpeli pokonali osiem kilometrów, płynąc wzdłuż Kłodnicy i Odry.

Spływ odbył się w sobotę przy ośmiostopniowym mrozie, temperatura wody nieznacznie przekraczała zero stopni. Do rywalizacji przystąpiły 34 osoby z: Kędzierzyna-Koźla, Wrocławia, Opoli, Zielonej Góry, Nowej Soli i Tarnowskich Gór. Wśród nich znalaz-

ło się osiem pań, które pełne zapału nie ustępowały pola mężczyznom. Start wyznaczono przy syfonie kłodnickim, a metę na kozielewskiej wyspie. Najszybciej do mety przypłynął kędzierzynianin, Sebastian Szewczyk.

KŻ



Na dworze osiem stopni mrozu, w wodzie, nieznacznie powyżej zera.

Foto: Archiwum starostwa



SKAR
WIDEOFILMOWANIE

**Najpiękniejsze
filmy na każdą
okazję!**



uwiecznij swoje spełnione marzenia
na niepowtarzalnym filmie ze **ślubu i wesela**

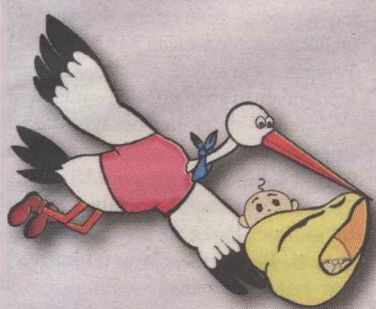
stwórz niezapomnianą pamiątkę z ważnej
rodzinnej uroczystości: komunii, chrzcina, urodzin i nie tylko

zaprosz kamerzystę na prestiżową **imprezę firmową:**
koncert, szkolenie, spotkanie pracowników...

bazując na wieloletnim doświadczeniu, od lat spełniamy
Państwa życzenia, tworząc piękne i profesjonalne filmy!

Zapraszamy do współpracy: www.oskarfilm.pl tel. 77 481 99 76 kom. 501 404 321

Kogo przyniósł bocian?



Karolina Górska z Baborowa,
ur. 25.01, godz. 21.23,
3,2 kg, 53 cm.



AlaneK Jasiński z Kędzierzyna-Koźla,
ur. 25.01, godz. 21.45,
3,4 kg, 54 cm.



Szymon Kamiński z Kędzierzyna-Koźla,
ur. 30.01, godz. 4.35,
3,8 kg, 55 cm.



Paulina Krybus z Łan,
ur. 24.01, godz. 10.34,
3,2 kg, 53 cm.



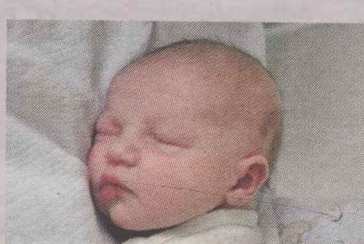
Aleksander Krzemiński z Kędzierzyna-Koźla,
ur. 30.01, godz. 11.00,
3,4 kg, 55 cm.



Natalia Olejnik z Kędzierzyna-Koźla,
ur. 27.01, godz. 10.16,
3 kg, 51 cm.



Magdalena Schauder z Landzmierza,
ur. 23.01, godz. 14.15,
2,2 kg, 48 cm.



Jarosław Tylus z Kędzierzyna-Koźla,
ur. 29.01, godz. 12.22,
4 kg, 57 cm.



Aleksandra Warzecha z Maciowakrza,
ur. 19.01, godz. 14.47,
1,8 kg, 46 cm.

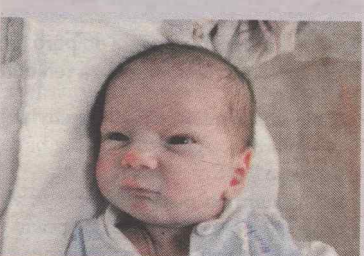
www.bulka.com.pl

Świat Dziecka

Zapraszamy:
Kędzierzyn-Koźle
os. Blachownia
ul. Broniewskiego 26
tel. 77 483 63 62

Największy sklep!
Najniższe ceny!

Wszystko dla dzieci
i niemowląt



Filip Węgrzyn z Bogdanowic,
ur. 28.01, godz. 23.48,
3,2 kg, 54 cm.



Emilka Wiktorowicz z Wróblina,
ur. 24.01, godz. 2.35,
3,6 kg, 56 cm.



Filip Żabiński ze Zdzeszowic,
ur. 25.01, godz. 13.55,
3,1 kg, 51 cm.

BLACK RED WHITE

najchętniej kupowane meble w Polsce

- NAJWIĘKSZY W REGIONIE SALON MEBLOWY
- STUDIO KUCHNI
- GALERIA WYPOSAŻENIA WNĘTRZ

OTWARTE 7 DNI
W TYGODNIU !!!

Kędzierzyn-Koźle
ul. Koszykowa 23
tel. 77/437-15-33

PN-PT od 10 do 18
SB od 9 do 14
ND od 10 do 15

POWIERZCHNIA 4000 m²

ARMII KRAJOWEJ (OBWODNICA)

MacDonald's

SALON MEBLOWY
BLACK RED WHITE

KAUFLAND

CASORAMA

CARREFOUR

BIEDRONKA

ORLEN

KOZIELSKA

KOZIELSKA

Dojazd od ul. Kozielskiej przy małym Orlenie



wszystkie kuchnie taniej
— 30%

BRZEŹCE: Trzeba miliona złotych, żeby odbudować spaloną kamienicę

Sąd rozstrzygnie, kto zapłaci za remont

Mija osiem miesięcy, odkąd w kamienicy z mieszkaniami socjalnymi w Brzeźcach pojawił się ogień, który doszczętnie spalił kilka mieszkań. Budynek był ubezpieczony. Gmina wciąż nie otrzymała żądanych pieniędzy na remont.

Rankiem piątego czerwca ubiegłego roku żaden z lokatorów ceglanej kamienicy przy ulicy Gliwickiej 41 w Brzeźcach nie mógł przypuszczać, że w ciągu kilku następnych godzin szalejący ogień spali doszczętnie dach i najwyższą kondygnację budynku, a z pożarem aż do wieczora będzie walczyć kilkadziesiąt strażaków. Budowla z 1903 roku miała jednak drewniane stropy, dach z trzciny i drewniane schody.

To, czego nie zniszczył ogień, zalała zużyta do jego gaszenia woda – około 200 metrów sześciennych. Z wyższych kondygnacji przeciekała przez stropy i ściany przez trzy dni. W efekcie szesnaście rodzin w trudnej sytuacji materialnej musiało się natychmiast wyprowadzić.

Przez pierwszych kilka dni część pogorzelców mieszkała kątem u rodziny i znajomych. Później gmina zakwaterowała ich m.in. w budynku byłego ośrodka zdrowia w Bierawie.

Mieszkający się na parterze sklep spożywczy poniósł straty w wysokości 100 tys. zł.

– Całkowicie zalało nam sklep i bar. Gmina nam pomogła, strażacy, sąsiedzi – przeniesiliśmy sklep do remizy, a potem do baru – relacjonowała pół roku temu właścicielka Czesława Mordak.

Ogień prawdopodobnie zaprószył jeden z lokatorów kamienicy. Dziś wiele wskazuje na to, że ani on, ani reszta jego

sąsiadów nie wróci do dawnych lokali. Nawet po remoncie budynku.

Liczyli na większe odszkodowanie

Z finansowaniem odbudowy gmina ma jednak problemy. A dokładnie – z uzyskaniem żadanego odszkodowania. – Wykonaliśmy ekspertyzę, która wskazuje, że straty wyrządzone na skutek pożaru wynoszą milion złotych. Na taką też kwotę budynek był ubezpieczony. Do tej pory otrzymaliśmy jedynie 186 tys. zł, co w żaden sposób nie odzwierciedla kosztów naprawy zniszczeń – mówi Ryszard Gołębowski, wójt Bierawy.

Na żądany przez gminę milion ubezpieczyciel nie chce przystać – Wystosowaliśmy pismo o ugodę, które jednak nie odniosło spodziewanego przez nas rezultatu. W tej sytuacji zdecydowaliśmy się wejść na drogę sądową – tłumaczy wójt Gołębowski. W grudniu sprawa trafiła do sądu gospodarczego. Gmina czeka na pierwszą rozprawę.

PZU: postąpiliśmy słusznie

Dlaczego ubezpieczyciel nie przystał na żadaną przez gminę kwotę odszkodowania? To pytanie skierowaliśmy do biura prasowego PZU. Ubezpieczyciel poinformował nas jednak, że nie może udzielić odpowiedzi.

– Ustawa o działalności ubezpieczeniowej stanowi, że zakład ubezpieczeń nie może udzielać mediom informacji o umowach ubezpieczenia poszczególnych, indywidualnych klientów. Zapewniamy jednak, że sprawa została przez nas dokładnie przeanalizowana i ze strony PZU

Za pieniądze z budżetu gminy lub z odszkodowania zniszczona kamienica w końcu zostanie odbudowana. Do tej pory położono tylko nowy dach. Jak tłumaczy wójt Ryszard Gołębowski, gmina nie chce jednak urządzić w budynku lokali socjalnych, bo to oznaczałoby powrót starych problemów z ich lokatorami.



Foto: KGI

Gmina Bierawa nie doszła do porozumienia z ubezpieczycielem co do wysokości odszkodowania za ten budynek. Kto ma rację, rozstrzygnie sąd.

SA nie miały miejsca żadne uchybienia – informuje Agnieszka Rosa z biura prasowego PZU.

Kto zatem ma rację w sporze wokół spalonej kamienicy? Tego najpewniej dowiemy się dopiero wraz z rozstrzygnięciem sądowym.

mi, które poniekąd mogły doprowadzić do wybuchu czerwcowego pożaru. Zamiast tego w kamienicy mają powstać lokale komunalne.

Sąsiedzi: mamy już dość

Stu szesnastu mieszkańców Brzeziec

już w lipcu ubiegłego roku napisało pismo do wójta gminy, żeby dotychczasowi lokatorzy nie wracali na Gliwicką 41. Wyjątek robili jedynie dla dwóch rodzin, które miały tu stałe zameldowanie.

– Jeżeli dalej będzie tylu takich mieszkańców w jednym miejscu, to nikt sobie z tym nie poradzi. Mamy 70 proc. ludności socjalnej w całej gminie. Przez to jest degrengolada wsi. Resocjalizacja w takim miejscu jest niemożliwa – argumentowała na spotkaniu z wójtem Gołębowskiem w tej sprawie.

Pożar w czerwcu ubiegłego roku nie był bowiem jedyny. Dwukrotnie zaprószone ogień udało się zawczasu opłamać. Za trzecim razem niezauważony dostatecznie szybko pożar wybuchł ze zdwojoną siłą. Z budynku ginęły też metalowe płyty z pieców, nagminnie był kradziony prąd, stąd oświetlenie na klatkach zmieniono z 230 V na 24 V. Nie wszyscy płacili czynsz, choć niższy niż w przypadku mieszkań komunalnych. Część lokatorów socjalnych dawała się też we znaki sąsiadom.

– Ciągłe krzyki, przekleństwa, nocne burdy, palenie plastików w piecach – wylicza Marek Permus.

Podczas spotkania z wójtem mieszkańcy Brzeziec domagali się, żeby nie kumulować mieszkań socjalnych na Gliwickiej 41 jak poprzednio. Sugerowali przekształcenie ich na komunalne lub w ogóle sprzedaż budynku. Znosi się na to, że władze samorządowe wybiorą raczej pierwsze rozwiązanie.

Grzegorz STĘPIEŃ, KJ

BIERAWA: Gimnazjaliści bawili seniorów

Dzień Babci i Dzień Dziadka po śląsku

Święto okazało się doskonałym pretekstem do spotkania się miejscowych emerytów i rencistów. Były występy wnuków oraz odznaczenia, a przede wszystkim dobra zabawa.

Uroczystości w bierawskim domu kultury uświetnił program artystyczny przygotowany m.in. przez miejscowych gimnazjalistów. Zaprezentowali oni spektakl w gwarze śląskiej pt. „Szkubanie pierza”, przygotowany z okazji



Foto: archiwum GCKiR

Występ młodzieży bardzo spodobał się wszystkim gościom.

Tygodnia Regionalnego. Dowcipne dialogi pomiędzy gospodyniami i humor sytuacyjny rozbawiał

wszystkich. Z kolei bierawski chór Harmonia przygotował na tę okazję wiązankę pieśni śląskich i patriotycznych.

Najserdeczniejsze życzenia babciom i dziadkom czy ołomom i ołomom złożyli wójt gminy Ryszard Gołębowski, sołtys Bierawy Danuta Szczygieł oraz ksiądz proboszcz Norbert Matuszek. Przy okazji pięciu paniom uroczystie wręczono złote odznaki honorowe Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów: Marii Kuc, Elżbiecie Strużynie, Renacie Kubicy, Małgorzacie Plucik oraz Anylizie Pazurek. Organizacja ta w gminie Bierawa liczy obecnie 123 członków.

Wspólna zabawa i tańce trwały do późnego wieczoru. Organizatorem imprezy było bierawskie koło PZERiI wraz z Gminnym Centrum Kultury i Rekreacji w Bierawie.

Oprac. KGI



Foto: archiwum GCKiR

Złote odznaki i gratulacje panie odbierały z rąk wójta gminy Ryszarda Gołębowskiego.

BIERAWA: Co sześć dni narodziny, co cztery - pogrzeb

Gmina przyciąga mieszczuchów?

Ogólna liczba ludności w gminie Bierawa pod koniec 2010 roku wynosiła 7493 mieszkańców. W stosunku do roku poprzedniego populacja gminy wzrosła o osiem osób. To zjawisko nie spotykane w samorządach naszego powiatu, które od lat notują w statystykach same straty.

Największy wzrost populacji odnotowano w Dzięgowicach, gdzie liczba mieszkańców wzrosła o 26 osób. Pod koniec 2010 roku było tam 1686 dusz. O 12 mieszkańców wzrosła także populacja Bierawy, osiągając poziom 1321 osób.

Siedmioosobowy przyrost odnotowano w Brzeźcach (575), czteroosobowy w Goszycach (157), trzyosobowy w Lubieszowie (487). W Solarni (507) przybyła w 2010 roku jedna osoba.

Największy w gminie spadek liczby mieszkańców nastąpił w Kotlarzni (628), gdzie ubyło 25 dusz. O 16 osób zmniejszyła się także populacja Starego Koźła (802). Liczebność

Starej Kuźni (618) spadła o dwóch mieszkańców.

W Korzonku (246) oraz w Grabówce (193) liczba zamieszkujących zmalała o jedną osobę. W Ortowicach populacja od roku utrzymuje się na stałym poziomie i wynosi 273 mieszkańców.

W 2010 roku w gminie Bierawa urodziło się 63 dzieci, co oznacza, że średnio co sześć dni na świat przychodził nowy mieszkaniec. W ciągu roku w gminie odbyło się 85 pogrzebów. W tym samym czasie zawarto 67 małżeństw. Dziewiętnaście par małżeńskich podpisało z kolei papiery rozwodowe.

MH



Foto: KGI

W tym roku na festyn w Dzięgowicach trzeba będzie przygotować drugi zaprzęg. W ciągu roku w wiosce przybyło 26 mieszkańców.

PRZEWÓZ: Wreszcie wykończono Dom Strażaka

Teraz mają gdzie przyjąć gości

Kiedy 23 lata temu zapadła decyzja o budowie, Jan Malik miał ciemną czuprynę. Nim dokonano otwarcia Wiejskiego Domu Spotkań w Przewozie (Domu Strażaka), zdążył dorobić się emerytury, a jego skroń oprószyła siwizna. Nie wszystkim dane było doczekać końca zrywu sprzed prawie ćwierć wieku - część budowniczych zmarła, niektórzy wyjechali do Niemiec.

Decyzja o budowie zapadła na zebra-
niu wiejskim 6 lipca 1986 roku. Spo-
śród uczestniczących w nim 41 miesz-
kańców 40 było za, jeden przeciw. Za-
planowano, że będzie to budynek dwu-
kondygnacyjny, na wzór w Rudzie Ko-
zielskiej (za Odrą). Miała się w nim
mieścić remiza Ochotniczej Straży Po-
żarnej z trzema boksami garażowymi,
z dodatkowymi pomieszczeniami
na parterze i wielką salą na piętrze.
Zamysł był taki, by było tam miejsce
na duże imprezy: wesela, zabawy itp.

Dlaczego najistotniejsze pomieszcze-
nie znalazło się na piętrze? Żeby nie do-
prowadzać go do ładu po każdej powo-
dzi. Bo większe Dom Strażaka zdążył
przeżyć dwie - w 1997 i 2010 roku.

No to kombinujemy

Budowę rozpoczęto jeszcze w 1987
roku. Aby móc pozyskiwać materia-
ły, trzeba było założyć komitet budo-
wy. W jego skład weszło 17 osób. Prze-
wodniczył mu Paweł Długosz, a jego
zastępcą był Jan Malik.

- Wtedy był problem z materia-
łami. Załatwiał się na nie asygna-
ty. Załatwiałem cement w Choru-
li przez koleżankę, a właściwie jej
męża milicjanta. Nasi rolnicy przy-

wozili go stamtąd. Wapno też było
„kombinowane”. Bloczki robiliśmy
sami, część na miejscu, przy placu
budowy, a część w stodole Emeri-
cha Pytlika. Ginter Ryborz zapisy-
wał, kto ile przepracował - wspomni-
na Jan Malik.

Wiele robót, zarówno budowlanych,
jak i w późniejszych etapach wykoń-
czeniowych, wykonali sami mieszkań-
cy. Chętnych do pracy nie brakowa-
ło, przepracowane godziny liczyły się
w tysiącach. Fundamenty były kopane
przez przewożian częściowo ręcz-
nie, mieszkańcy sami je też zalewali.
Zakładano zbrojenia.

- Ławy są solidne, bo budynek
miał być piętrowy. Choć już robili-
śmy fundamenty, wciąż nie było do-
okumentacji - przyznaje Jan Malik.

Aktywnie włączyła się w pra-
cę zwłaszcza grupa strażaków ochot-
ników. Do tej pory mieli oni bowiem
do dyspozycji jedynie małą szopę sto-
jącą koło przystanku, przy przewoskim
rynku, w której ledwie mieściła się
przyczepa. Aby sfinansować zakup na-
rzędzi i materiałów do budowy, prócz
składania datków mieszkańcy organi-
zowali różne imprezy, założyli też kon-
to w banku.

Budowa na raty

W czasie przeobra-
żeń ustrojowych wy-
stąpiły kłopoty z pozy-
skaniem środków fi-
nansowych, miesz-
kańców dopadł kry-
zys. W latach 1988-90
na Zachód wyjecha-
ła też część budowni-
czych.

W związku z nowy-
mi realiami plany bu-
dowy zostały mocno
zredukowane. Osta-
tecznie zdecydowa-
no, że budynek bę-
dzie jednokondyga-
cyjny z dwoma bok-
sami garażowymi dla
OSP oraz resztą po-
wierzchni do wykorzy-
stania na salę spotkań
i pomieszczenia towa-
rzyszace.

Budowa, która była w fazie kończenia
fundamentów i wznoszenia ścian, stanę-
ła w miejscu - mieszkańcy już nie dawali
rady ponosić jej ciężaru. Na zlecenie gmi-
ny Cisek brygada budowlana Rolniczej
Spółdzielni Produkcyjnej z Miejsca Odr-
zańskiego doprowadziła obiekt do sta-
nu surowego - dokończyła ściany i po-
łożyła dach.

Na takim etapie budynek pozostawał
dobrych kilka lat. Do stopnia użyteczno-
ści zaadaptowano tylko część przezna-
czoną dla Ochotni-
czej Straży Pożarnej.

- Mimo to budy-
nek już wtedy oka-
zał się bardzo przy-
datny. Po powo-
dzi w 1997 roku,
kiedy przeprowa-
dzany był remont
kościółka, przez rok
msze odbywały się
właśnie tu, w gara-
żu OSP - opowiada
Jan Malik.

Dopiero w 2005,
dzięki środkom po-
zyskanym z Fun-
dacji Rozwoju Ślą-
ska i dofinanso-
waniu przez Radę
Gminy Cisek, uda-
ło się zrobić kolejny



Praca wre - trwa zalewanie potężnych ław fundamentowych.

duży krok naprzód. Członkowie miej-
scowego koła Mniejszości Niemieckiej
zagospodarowali drugą część budynku
na świetlicę, urządzili też małe pomiesz-
czenie gospodarcze i toalety.

To jeszcze nie koniec

Cztery lata później, w 2009 roku,
udało się pozyskać środki z Unii Eu-
ropejskiej, z Programu Rozwoju Ob-
szarów Wiejskich na lata 2007-2013.
To pozwoliło wykonać kolejny etap, czy-
li zaadaptować środkową, pozostającą
całą wciąż w stanie surowym część bu-
dunku i utworzyć dużą salę na spotka-
nia i imprezy. Tę część inwestycji udało
się wykonać w 2010 roku (prace trwały
od początku września do końca grud-
nia). Koszt tego etapu to niespełna 200
tys. zł.

- Bardzo się cieszymy, bo taka sala
była bardzo potrzebna. Dotychcza-
sowa świetlica nie jest w stanie po-
mieścić większej grupy mieszkań-
ców. Musieliśmy szukać większych
sal po sąsiednich wioskach, a teraz
możemy przyciągnąć ludzi do nas
na jakąś większą imprezę - mówi
Anna Ryborz.

Prócz sali wyposażonej w stoły i krze-
sla jest jeszcze spora scena i niewiel-
ki kantorek. Mieszkańcy mają więc te-
raz wyjście awaryjne w razie niepogody
podczas imprez plenerowych, których

w Przewozie nie brakuje. Mogą też podzi-
wiać swoje pociechy, które chętnie wystę-
pują przed przewoską publicznością.

- W ramach Odnowy Wsi powsta-
ły świetlice w Przewozie i Podlesiu.
Dołożyliśmy też środki na dodatko-
we sanitariaty dla OSP, która jest
w drugiej części budynku. Dom Stra-
żaka w Przewozie został wykończony
jako ostatni, ale za to jest najład-
niejszy - podsumowuje Alojzy Parys,
wójt gminy Cisek.

To jeszcze nie koniec inwestycji
w Przewozie. Dotychczasowa świetli-
ca zostanie podzielona na dwie czę-
ści. W jednej będzie mieściło się biuro,
w drugiej powstanie zaplecze kuchen-
ne. Ostatnim etapem będzie zagospo-
darowanie i modernizacja terenu wokół
obiektu, utworzenie parkingu z dojaz-
dem do remizy i placu zabaw.

Pierwszą imprezą, która odbyła się
w nowym obiekcie, był Dzień Bab-
ci i Dzień Dziadka. Dla mieszkańców
wystąpiły Biedronki z pobliskiej Szko-
ły Podstawowej w Roszowickim Lesie.
I wiele było wzruszenia, bo jak tu nie
być dumnym z faktu, że jak już prze-
wozianie coś zaczęła, to już „depcą”
do końca, aż swoje „wydepcą”. Choćby
dzieło rozpoczęte przez ojców przyszło
kończyć synom.

Karina GRYTZ-JURKOWSKA,
Jarosław JURKOWSKI



Na takiej sali zmieści się większość mieszkańców wioski.

CISEK: Dni Ciska coraz bliżej

Sołtysi, szykujcie drużyny

Choć do imprezy jeszcze sporo czasu, organizatorzy już zapo-
wiadają mnóstwo atrakcji. Ponieważ jednym z punktów będzie
turniej sołectw, warto zawczasu ustalić skład drużyny i popra-
wić kondycję przedstawicieli wsi.

Dni Ciska będą trwały dwa dni. Za-
planowano je na pierwszy weekend
czerwca (4-5.06). Impreza ma na celu
zintegrowanie mieszkańców gminy.
Na scenie wystąpią więc dzieci, cykli-
ści i kabaret, nie braknie też śląskiego
berania. Gwoździem programu będzie
turniej sołectw. Zaplanowano w nim
zarówno zmagania sportowe, jak i kul-
turalne.

- Sołtysi mogą już formować
drużyny i ćwiczyć kondycję. Nie-
długo otrzymają wykaz konkuren-
cji, żeby mogli się dobrze przygo-
tować - mówi Joanna Balas ze Stowa-
rzyszenia na rzecz Wsi Cisek, głowne-
go organizatora imprezy.

Przed rywalizacją rzeczywiście war-
to poćwiczyć, bo na poprzednim tur-
nieju, w 2009 roku, zmagania były
bardzo emocjonujące. Wówczas re-
prezentanci Ciska, Landzmiernia, Prze-

wozu i Miejsca Odrzańskiego toczy-
li zacięty bój w różnych oryginalnych
konkurencjach, jak wbijanie gwoź-
dzi na czas, picie wody przez metrową
rurkę czy jazda na sankach po trawie.
Przedstawiciele poszczególnych wio-
sek przeciągali też strażackiego żuka
i rzucali w dal teczka wójta.

Najlepsza okazała się wtedy dru-
żyna z Przewozu, otrzymując nagro-
dę pieniężną w wysokości 500 zł. Ko-
lejne miejsca zajęły Cisek, Landz-
mierz i Miejsce Odrzańskie. Kto bę-
dzie najlepszy w tym roku, dowiemy
się za nieco ponad cztery miesiące.

Stowarzyszenie na rzecz Wsi Ci-
sek zaprasza do współpracy wszyst-
kie organizacje pozarządowe z gminy
(oświatowe, kulturalne itd.). Będzie się
też starało pozyskać środki zewnętrz-
ne na sfinansowanie imprezy.

KGJ

CISEK: Drewnianą konstrukcję przeprawy zastąpi nowoczesna

Rząd da pieniądze na most na Odrze

Marszałek Józef Sebesta potwierdził, że starostwo powiatowe
otrzyma środki na budowę całkowicie nowego mostu między gmi-
nami Cisek i Bierawa. Konstrukcja będzie gotowa za kilka lat.

To będzie jedna z największych in-
westycji realizowanych dotąd przez po-
wiat kędzierzyńsko-kozielski, ale też
jedna z najbardziej wyczekiwanych.

STARY MOST DO NAPRAWY

Rozpoczyna się remont drewnianej
nawierzchni mostu łączącego Cisek i
Bierawę. Prace potrwać około dwóch
miesięcy. W tym czasie ruch na mo-
ście, sterowany sygnalizacją świetlną,
będzie się odbywał wahadłowo. Prace
będą polegać na wymianie drewnia-
nych desek i częściowym wzmocnie-
niu konstrukcji przeprawy. Nowe deski
zostaną dwukrotnie zaimpregnowane.
Koszt naprawy wyniesie 357 tys. zł. Jak
zapowiada Arkadiusz Kryś, dyrektor
Powiatowego Zarządu Dróg, jest szan-
sa, że po remoncie ograniczenie tona-
żu mostu zwiększone zostanie z obec-
nych dwóch do trzech i pół tony.

Konstrukcja obecnie łącząca obie gmi-
ny jest bowiem w fatalnym stanie, przez
co obowiązują na niej radykalne ogra-
niczenia tonażu. Teraz drewnianą na-
wierzchnią mostu mogą pokonać jedy-
nie samochody osobowe, co na obsza-
rze wiejskim jest katastrofą, bo parali-
zuje ruch maszyn i transportu rolnicze-
go. Stan techniczny mostu dodatkowo
pogorszyła jeszcze majowa powódź.

W ubiegłym roku starostwo powia-
towe przedstawiło koncepcję budowy
nowej przeprawy, tuż obok istniejącego
mostu. Na jej realizację potrzeba jednak
ogromnych pieniędzy. Ostatnie spotka-
nie w tej sprawie odbyło się 21 stycz-
nia w Urzędzie Gminy w Cisku. Uczest-
niczył w nim marszałek województwa
opolskiego Józef Sebesta, wójtowie Ci-
ska i Bierawy, Alojzy Parys i Ryszard
Gołębowski, starosta powiatu Józef Gis-
man oraz m.in. Karina Bedrunka, dy-
rektor departamentu koordynacji pro-

gramów operacyjnych w opolskim urzę-
dzie marszałkowskim.

Najważniejszą deklaracją była zapo-
wiedź marszałka o przekazaniu do sej-
mu uchwały Rady Ministrów przyjmują-
cej projekt budowy mostu do realiza-
cji. To umożliwi starostwu podpisanie
z urzędem marszałkowskim wstępnej
umowy na finansowanie budowy prze-
prawy, a następnie, jeśli pieniądze z Mi-
nisterstwa Rozwoju Regionalnego trafią
do marszałka, podpisanie umowy na re-
alizację projektu inżynierskiego, na któ-
ry nie rozpisuje się konkursu.

- Jeśli umowa zostanie podpi-
sana w okolicach wakacji, może-
my rozpiścić procedurę przetargową
i w okresie około dwóch lat most
zaprojektować i postawić - zapowie-
dź na ostatniej sesji rady powiatu
starosta Józef Gisman.

Koszty inwestycji szacowane
są na ponad 33 mln zł. Grant pokryć
ma 85 proc. jej wartości. Resztę pienię-
dzy - około 5 mln zł - z własnej kasy
wyłoży starostwo powiatowe.

GMS

PAWŁOWICZKI: Ile będzie niemieckich nazw miejscowości?

Ostrosnitz tak, Pawlowitzke nie

Ostatnia wiejska gmina w powiecie kędzierzsko-kozielskim zajmuje się tematem podwójnego nazewnictwa. Czy wprowadzać dodatkowe nazwy niemieckie, mieszkańcy zdecydują na zebraniach wiejskich. Na razie zdania są podzielone.



Kilka lat temu przy wjeździe do Ostrożnicy stała tablica Schneidenburg. Powrót nazw wprowadzonych w latach 1933-1945 jest jednak, zgodnie z polskim prawem, niemożliwy.

Gmina Pawłowiczki jako ostatnia zajęła się tematem podwójnego nazewnictwa. W gminie Cisek dodatkowe niemieckie nazwy wsi stoją od ponad dwóch lat. Bierawa, Polska Cerekiew i Reńska Wieś rozpoczęły całą procedurę rok temu. W Pawłowiczkach temat odłożono do czasu opadnięcia emocji po wyborach samorządowych.

– Na zarządzie gminnym Mniejszości Niemieckiej zdecydowano, że do sprawy wrócimy po wyborach i na zebraniach wiejskich zapytamy mieszkańców o ich wolę – mówi Jerzy Treffon, wójt gminy Pawłowiczki i członek MN.

Pod względem proceduralnym problemów bowiem nie było. Podczas spisu powszechnego w 2002 roku narodowość niemiecką zadeklarowało w gminie 21 proc. mieszkańców. W świetle ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym i realizacji jej zapisów w praktyce, którą przeszły wcześ-

niej inne „mniejszościowe” samorządy, w zupełności to wystarczało, żeby niemieckie nazwy wprowadzić pakietem uchwał rady gminy. W takim przypadku nie są bowiem wymagane bardziej czasochłonne i skomplikowane konsultacje społeczne.

Już w ubiegłym roku spływały jednak wnioski o wprowadzenie nazw dwujęzycznych. Jeden złożyła mieszkanka Naczesławic, inny wypłynął na zebraniu wiejskim w Grodzisku. Na początku tego roku o rozpoczęcie procedury zawnioskowała na sesji radna Teresa Ondruf z Ucieszkowa.

Każdy może się wypowiedzieć

Mimo że gmina Pawłowiczki przekroczyła 20-procentowy próg, wynikający z ustawy, społeczeństwo będzie miało jednak okazję do wypowiedzenia swojego zdania.

– Na zebraniach wiejskich każdy mieszkaniec dostanie kartkę i będzie mógł się wypowiedzieć, czy chce wprowadzenia niemieckich nazw, czy też nie – tłumaczy Jerzy Treffon.

Zależnie od wyniku konsultacji na zebraniach wiejskich przy wjazdach do wiosek zawisną bądź nie dodatkowe tablice. W Pawłowiczkach, Trawnikach, Grudyni Wielkiej i Przedborowicach mieszkańcy już zadeklarowali, że ich nie chcą. W Ostrożnicy, Grudyni Małej i Kózkach mieszkańcy zdecydowali, że Ostrosnitz, Klein-Grauden i Koske powinny się znaleźć obok polskich nazw wiosek.

Uzbroić się w cierpliwość

Po konsultacjach społecznych Rada Gminy Pawłowiczki będzie musiała podjąć pakiet uchwał, dla każdej wsi osobno. Całą dokumentację trzeba będzie przesłać do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, które sprawdzi, czy wśród proponowanego nazewnictwa nie ma nazw z czasów hitlerowskich i czy cała procedura przebiega prawidłowo.

W urzędowym rejestrze gmin używających nazw w języku mniejszości, który prowadzi MSWiA, znalazły się do tej pory Bierawa i Reńska Wieś. Gminy czekają jeszcze na potwierdzenie, że otrzymają pieniądze z budżetu państwa na wykonanie tablic. Polska Cerekiew nie otrzymała jeszcze żadnej odpowiedzi z ministerstwa. W gminie Cisek niemieckie nazwy zawisły po dwóch latach od momentu rozpoczęcia procedury.

Pierwszy zestaw tablic mieszkańcom gminy Pawłowiczki zafunduje budżet państwa, czyli wszyscy podatnicy. Będzie to koszt rzędu kilkudziesięciu tysięcy złotych. W przypadku ich zniszczenia lub uszkodzenia za wymianę lub naprawę zapłaci już budżet gminy Pawłowiczki. W gminie Cisek zjawisko zamykania tablic osłabło dopiero po półtora roku. W tej chwili wandalami zamykają już tylko szyld „Suckowitz” w Sukowicach.

Tekst i foto: Jarosław JURKOWSKI

GRUDYNIA WIELKA: Wyjątkowy jubileusz

Pozazdrościć: diamentowe gody

Rzadką rocznicę świętowała para mieszkańców Grudyni Wielkiej. Państwo Maria i Józef Jarowie obchodzili 60. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego. Z tej okazji odwiedził ich wójt Jerzy Treffon i zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego, Danuta Oleś.

Państwo Jarowie są mieszkańcami gminy od 1945 roku. Dawniej prowadzili gospodarstwo rolne. Wychowali troje dzieci, córkę



Jubilaci z przedstawicielami urzędu gminy

i dwóch synów. Doczekali się też ośmiorga wnucząt.

Przedstawiciele gminnej administracji życzyli szanownym jubilatom kolejnych lat wspólnie

spędzonych w zdrowiu, Bożego błogostawieństwa, pogody ducha oraz radosnych chwil spędzanych wśród rodziny.

KJ

Wyjaśnienie

Do artykułu „Antyterrorysty odbili emerytkę” z numeru 2/ 2010 zakradł się błąd. Bohaterowie tekstu, Małgorzata P. i jej syn Bernard P., nie zostali ubezwłasnowolnieni bezpośrednio na wniosek pozostałej dwójki dzieci Małgorzaty P. Córka głównej bohaterki tekstu złożyła wniosek

o rozpoczęcie leczenia psychiatrycznego i pomoc z urzędu do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pawłowiczkach. Powołując się na ten wniosek i opinię GOPS, o ubezwłasnowolnienie wystąpiła prokuratura.

Krzysztof ŻYBUL

REKLAMA

Ogłoszenie

Wójt gminy Pawłowiczki – zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. nr 261, poz. 2603 z 2004 r.)

zawiadamia

o wywieszeniu w dniu 28 stycznia 2011 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Pawłowiczkach wykazu nieruchomości gruntowej, położonej w miejscowości Pawłowiczki, przeznaczonej do dzierżawy.

REKLAMA

POTENCJALNE NIEMIECKIE NAZWY MIEJSCOWOŚCI

Urbanowice – Urbanowitz, Chrósty – Chrost, Radoszów – Radoschau, Ucieszków – Autischkau, Maciowakrze – Matzkirch, Dobrosławice – Dobrosławitz, Naczesławice – Gross-Nimsdorf, Grodzisko – Groetsch, Dobieszów – Dobischau, Karchów – Karchwitz, Borzysławice – Borislawitz, Jakubowice – Jakobsdorf, Ligota Wielka – Gross-Elguth, Mierzęcino – Mierzenzin, Gościęcino – Kostenthal, Milice – Militsch (za „Encyklopedią powstań śląskich”).

POWIAT: Stypendia dla gimnazjalistów

Młode talenty, wystąp!

Do 14 marca zdolni, niezamożni gimnazjaliści, mieszkający na wsi, mają szansę zostać stypendystami Fundacji Czerneckich. Czy w setce szczęśliwców znajdą się młodzi ludzie z naszego powiatu? Na razie pierwszy krok należy do nich.

Edukacyjna Fundacja Romana i Andrzeja Czerneckich postanowiła rozszerzyć swą działalność o program stypendialny AKROPOL. Przeznaczony jest on dla wszystkich uczniów III klasy gimnazjum, którzy są mieszkańcami gmin wiejskich, żyją poniżej minimum socjalnego, obliczanego na podstawie średniego dochodu na każdą osobę w rodzinie, i uzyskali w pierwszym semestrze III klasy średnią ocen minimum 4,0. Dla najzdolniejszych przewidziano stypendia, będą one mieli też możliwość nauki w najlepszych polskich liceach (wg rankingu szkół ponadgimnazjalnych ze stycznia tego roku).

– Staramy się wybrać 5-7 osób z całego województwa. Chcemy wyłować najzdolniejszych, najlepszych uczniów, którzy będą

mieli szansę uczyć się w XIV Liceum im. Polonii Belgijskiej we Wrocławiu. Fundacja pokrywa niezbędne koszty, prócz tego stypendysta otrzymuje ok. 70-100 zł miesięcznie – tłumaczy Aneta Horożaniecka, koordynatorka programu m.in. na Opolszczyźnie.

W ramach programu jest finansowane zakwaterowanie wraz z wyżywieniem, koszty składek na radę rodziców i ubezpieczenie, koszty wypożyczenia niezbędnych podręczników i pomocy dydaktycznych. Stypendysta ma możliwość uczestniczyć w zimowych i letnich wyjazdach oraz w warsztatach edukacyjnych z zakresu autoprezentacji, liderstwa, kontaktów społecznych i budowy kariery. Po ukończeniu liceum może także otrzymać stypendium uniwersyteckie.

Termin składania formularzy upływa 14 marca. Ogłoszenie wyników pierwszej fazy rekrutacji nastąpi tydzień później. Szczegółowe informacje, dotyczące rekrutacji, regulamin programu oraz formularze do pobrania są dostępne na stronie www.efc.edu.pl.

KGJ

SKOK
SPÓDZIELCZA KASA OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWA
im. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH
SKOK POBIADA CERTYFIKAT JAKOŚCI PN-EN ISO 9001:2009

Pożyczka remontowa

od 13%

Maksymalna kwota pożyczki: bez ograniczenia
Pożyczka udzielana jest na okres do 60 m-cy
Koszt pożyczki: stopa procentowa - od 13%
Prowizja: od 2,5%
Oproc. rzecz. dla kwoty 30 000 zł na okres 60 m-cy wynosi 19,77.

Pożyczka na cele mieszkaniowe = remont domu lub mieszkania

Zabezpieczenie pożyczki:
- ubezpieczenie PROMESA
- poręczenie według prawa cywilnego

Niniejsza reklama ma charakter orientacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego.

SKOK Kędzierzyn-Kozle ul. Wojska Polskiego 1
tel. 77 406 00 36

POLSKA CEREKIEW: Demograficzne podsumowania

Tylko Łaniec nie stracił mieszkańców

Z trzynastu wsi gminy Polska Cerekiew aż w dwunastu zanotowano spadek populacji.

Urząd stanu cywilnego ma już statystyki demograficzne za ubiegły rok. 31 grudnia 2010 roku w gminie Polska Cerekiew mieszkało 4431 osób. To mniej niż rok wcześniej, gdy mieszkańców było 4513.

Najwięcej zgonów i wyprowadzek odnotowano w Zakrzowie (978 mieszkańców na koniec roku 2010). Również rok wcześniej Zakrzów zamieszkiwała okrągła liczba 1000 osób. Ubyło ich zatem 22.

Następna pod względem wielkości spadków jest leżąca po sąsiedzku Polska Cerekiew (1355), gdzie ubyło 16 mieszkańców. Dalej są Dzielawy (152) – mniejsze o 11 osób – i Jaborowice (180), w których ubyło 10 mieszkańców. Ligotę Małą zamieszkuje obecnie 176 osób, o siedem mniej.

Niewiele lepiej jest w Witosławicach (195) – spadek o sześciu mieszkańców.

O cztery osoby skurczyła się także społeczność Grzędzina (313). W Kozie (81) jest o trzech mieszkańców mniej, a w Ciężkowicach (390) ubyło dwóch.

Spadek liczby ludności dotknął też najmniejszą miejscowość w gminie – Mierzęcin. Z 57 mieszkańców na koniec 2010 roku zostało 55. Wronin (341) utracił jednego obywatela. W Połowie (61) natomiast liczba ludności się nie zmieniła.

Tylko mieszkańcom Łanica (154) w demograficznej statystyce udało się wyjść na plus. Szeregi mieszkańców miejscowości powiększyły się o dwie osoby.

Dobra wiadomość jest taka, że w ubiegłym roku w gminie zanotowano więcej narodzin (36) niż zgonów (20). W tutejszym urzędzie stanu cywilnego zawarto 25 ślubów i udokumentowano 16 rozwodów.

GMS



Na frekwencję na zakrzowskich imprezach nie można narzekać, gorzej wyglądają statystyki.

POLSKA CEREKIEW: Dla kogo Złote Floriany?

Laury dla społeczników

Honorowe wyróżnienia Gminy Polska Cerekiew, Złote Floriany, są szczególnym wyrazem uznania dla osób, które w znaczący sposób działają na rzecz rozwoju regionu. Kandydatów można zgłaszać do 28 lutego.

Złoty Florian trafia od 2002 roku w ręce ludzi niezwykłych, którzy odznaczają się wybitnymi osiągnięciami na polu gospodarki, edukacji, kultury, sztuki, ekologii, sportu, ochrony środowiska lub działalności w samorządzie terytorialnym. Wyróżnienie mogą otrzymać także ludzie z poświęceniem ratujący życie lub mienie innych mieszkańców gminy. O Złotego Floriana mają szansę ubiegać się również osoby, których działalność społeczna w ciągu minionego roku wykraczała daleko poza ich obowiązki zawodowe.

Do biura rady gminy nie wpłynął jeszcze żaden wniosek o przyznanie Złotego Floriana. W ciągu miesiąca

wiele powinno się jednak w tej kwestii zmienić, zgłoszenia kandydatów będą przyjmowane bowiem do 28 lutego. Nagroda może być przyznana zarówno w kategorii indywidualnej, jak i zbiorowej.

Zgłoszenia kandydatów mogą być dokonywane wyłącznie pisemnie. Powinny być poparte przez sto osób zamieszkałych na terenie gminy Polska Cerekiew, instytucję lub organizację.

Poprawność wniosków zostanie sprawdzona przez przewodniczącego rady gminy. Wręczenie wyróżnień, jak co roku, odbędzie się w trakcie Wielkiego Koncertu Floriańskiego.

Pisemne zgłoszenie powinno zawierać: imię i nazwisko oraz adres zamieszkania kandydata lub (w przypadku



Ceremonia wręczenia Złotych Florianów odbywa się zwykle w malowniczej scenerii cerekiewskiego zamku. Na zdjęciu laureaci z 2007 roku.

MH

POLSKA CEREKIEW: Jubileusz samorządu

Dwadzieścia lat minęło

Spotkanie po latach urządzili sobie samorządowcy z gminy Polska Cerekiew. Choć dawniej podczas obrad bywały między nimi różnice zdań, po latach królowały duma i satysfakcja z dobrze wykonanej pracy. Bo też sukcesów w ciągu minionych 20 lat było немало.

W 1989 roku samorządy nie startowały może od zera, ale po pół wieku przerwy samorządności trzeba się było uczyć od podstaw. Równolegle w realiach gospodarki rynkowej rosło bezrobocie, choćby wśród pracowników Kombinatu PGR Zakrzów.

Cerekiewicki samorząd zaczynał od budowy wodociągów i telefonicznej gminy. Podczas obrad zdarzały się jednak bardziej niezwykle tematy dyskusji.

– Jeden z radnych zgłosił wniosek o zorganizowanie przez gminę sprzedaży jaj kurzych, bo były wtedy problemy ze zbytem. Wniosek nie został przyjęty – wspominał z uśmiechem Henryk Kośmider, przewodniczący rady gminy w pierwszej kadencji.

Polska Cerekiew bardzo szybko postawiła na ochronę środowiska. Priorytetem stała się budowa wysypiska, kanalizacji sanitarnej, a z czasem wykorzystanie źródeł energii odnawialnej.

– Kiedy w latach 90. podejmowaliśmy decyzję o budowie oczyszczalni ścieków, nie było wiele takich inwestycji w Polsce, na których moglibyśmy się wzorować. Sięgaliśmy więc po przykłady za granicę – opowiadał Leonard Kasper, przewodniczący rady gminy w latach 1994–2006.

Podczas multimedialnego pokazu dokonań gminy w ciągu dwudziestu lat, przeprowadzonego z nutą sympatii i nostalgii, nie zabrakło humorystycznych akcentów.

– A to droga Wronin – Łaniec,

zawieszona jako tzw. schetyńówka w zeszłym roku. Marzenie radnego Jasiulka, który w pierwszej i drugiej kadencji bardzo naciskał na jej remont – przypominała żartobliwie wójt Krystyna Helbin, która swoją karierę w gminie Polska Cerekiew zaczynała jeszcze jako naczelnik gminy w 1987 roku.

– Panie, nie jestem godzien – dostrzbił się do jej tonu Ewald Jasiulek, czym rozbawił zebranych.

Zmieniło się też oblicze choćby ul. Powstańców w Polskiej Cerekwi.

– Jak procesja szła ul. Powstańców, to Daniel Stelmach na pewno pamięta, jak zasypywał dziury żużlem, żeby sobie ludzie nóg nie połamali – wspominała Krystyna Helbin.

Gmina chwaliła się też nowymi obiektami sportowymi, oświatą, pozyskiwaniem środków europejskich, planami kolejnych inwestycji. Dzięki ludziom, którzy się do tego przyczynili: radnym pięciu kadencji, sołtysom, przedstawicielom instytucji, organizacji i największych zakładów pracy.

– Wspaniałe działacze na rzecz swoich mieszkańców. A wasza gmina to przecież część powiatu – chwalił obecny na uroczystości starosta Józef Gisman.

Jubileusz 20-lecia samorządu się nieco opóźnił, gdyż cerekiewicki samorząd chciał zorganizować uroczystość w wyremontowanym Centrum Kultury.

Tekst i foto:

Jarosław JURKOWSKI



Radni pierwszej kadencji obecni na uroczystości: Ewald Jasiulek, Hubert Kudela, Tadeusz Smykała, Krystyna Kamuzela, Henryk Kośmider, Maria Mroczek, Adam Budzan, Henryk Piontek.

WITOSŁAWICE: Woda gromadzi się przy świetlicy

Jeśli wycieka, to dobrze się kryje

Jeden z mieszkańców Witosławic zasygnalizował nam, że na placu zabaw przy świetlicy wiejskiej jakoby miał się pojawić wyciek z szamba. Wycieku nie udało się zlokalizować ani dziennikarzom NGL, ani Marii Kachel, sołtys wsi.

Jedyny plac zabaw w Witosławicach cieszy się ostatnio nie najlepszą opinią. Usytuowany został w miejscu obniżenia terenu, gdzie częściej i na dłuższy gromadzi się woda deszczowa czy z roztopów.

Dwa tygodnie temu do redakcji NGL zadzwonił jeden z mieszkańców Witosławic zaniepokojony wyciekiem z szamba, który pojawił się na placu. Informacji tej nie udało się jednak potwierdzić dziennikarzom NGL podczas wizyty w Witosławicach. Podobnie sołtys wioski.

– Sprawdziłam plac i nie dostrzegłam żadnego wycieku – mówi Maria Kachel, sołtys Witosławic. – Pierwszy raz słyszę, że taki wyciek miał

by się tam pojawić. Do tej pory nikt mnie o tej sprawie nie informował.

Wkrótce w Witosławicach powstanie sieć kanalizacji sanitarnej. Sytuacja na placu powinna się nieco zmienić.

– Nowa sieć przebiegnie prawdopodobnie przez sam środek placu – informuje sołtys Kachel. – Nie rozpoczynaliśmy z tego powodu wcześniej żadnych prac na terenie, na którym zawsze zbierała się woda z pól i ulicy. Nie było wcześniej także możliwości podniesienia poziomu gruntu placu zabaw, gdyż tym samym piwnice pobliskiej świetlicy zostałyby zasypane.

MH

Wieści gminne

POLSKA CEREKIEW

Dotacje przyznane

Rozstrzygnięte już zostały otwarte konkursy ofert na dotacje z budżetu gminy Polska Cerekiew na rok 2011. W tym roku otrzymało je siedem organizacji.

Na realizację zadań z zakresu usług opiekuńczych i specjalistycznych: pielęgnację ludzi chorych, starszych i niepełnosprawnych w domu oraz rehabilitację leczniczą niepełnosprawnych, 50 tys. zł otrzymała Caritas Diecezji Opolskiej – Stacja Opieki Caritas i Gabinet Rehabilitacyjny w Zakrzowie.

Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim pozyskało 10 tys. zł na wspieranie realizacji zadań z zakresu ochrony, zachowania i rozwoju tożsamości kulturowej mniejszości.

Największą kwotę dotacji przyznano miejscowemu klubowi sportowemu na wspieranie realizacji zadań z zakresu upowszechniania sportu, kultury fizycznej i rekreacji wśród mieszkańców gminy Polska Cerekiew.

Ludowy Klub Jeździecki „Lewada” w Zakrzowie otrzymał 25 tys. zł. O cztery tysiące mniej dostał do podziału Gminny Związek „Ludowe Zespoły Sportowe” w Polskiej Cerekwi. Klub Sportowy „Orzeł” w Polskiej Cerekwi gmina wsparła kwotą 6 tys. zł. Po 4 tys. zł pozyskały Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „Atena” w Polskiej Cerekwi oraz Towarzystwo Sportowe „Unia” Polska Cerekiew.

POLSKA CEREKIEW

Poinformuj o stypendiach

Straciła moc dotychczasowa uchwała Rady Gminy Polska Cerekiew o stypendiach sportowych. Informacji o możliwości uzyskania wsparcia w tym roku trzeba szukać na bieżąco na stronie internetowej gminy.

W związku z tym, że poprzednia uchwała nie obowiązuje, wnioski o przyznanie stypendium, składane na podstawie starej uchwały, nie będą mogły być rozpatrzone. Nowe wnioski o przyznanie stypendium sportowego za wysokie wyniki we współzawodnictwie w 2010 roku można będzie składać dopiero po ukazaniu się na stronie internetowej gminy – www.polskacerekiew.pl – odpowiedniej informacji wraz z formularzem wniosku i powyższą uchwałą.

POWIAT

Kolejny nabór

Nabór wniosków do dwóch operacji będzie prowadziła Fundacja Euro-Country z Zakrzowa. Od 28 lutego do 14 marca można będzie je składać w ramach działania 4.1 /413 Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju dla operacji 311 „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” oraz 312 „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”. Na pierwsze z nich przewidziano nieco ponad 532 tys. zł, na drugie zaś 632 tys. zł.

Wnioski należy składać w biurze Fundacji Euro-Country - Partnerstwo dla zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich, przy ul. Parkowej 23, 47-263 Zakrzów, II piętro (wejście boczną klatką schodową), w godzinach od 8 do 16.

Niezbędne formularze, kryteria wyboru określone w Lokalnej Strategii Rozwoju oraz wykaz wymaganych dokumentów można znaleźć na stronie internetowej www.euro-country.pl, w zakładce PROW 2007-2013.

Zebrał KJ

Nowa Toyota Auris.
Żyje się łatwiej.



Gdy projektowaliśmy nowego Aurisa, przysięgaliśmy sobie, że stworzymy samochód, który będzie łatwiejszy w obsłudze. Stąd zgaszyliśmy wszystkie niepotrzebne elementy, które mogłyby przeszkadzać. Najwyższe wnętrze w klasie, zapewniające komfort i wygodę całej podróżującej rodzinie, nowy, bezpieczny i przystępny dynamiczny silnik 1.6 i wiele więcej.

Today
Tomorrow
Toyota

AUTORYZOWANA STACJA DEALERSKA TOYOTA KONSEK
44-203 RYBNIK, ul. Prosta 100, tel. (032) 432 90 40, fax (032) 432 90 66, serwis: (032) 432 90 50
www.toyota.rybnik.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW WSZYSTKICH MAREK Do 3,5 t, wys. 4 m oraz pojazdów zasilanych gazem i MOTOCYKLI

W zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,7 do 6,5 l/100 km, emisja CO₂ od 124 do 152 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące zużycia i emisji CO₂ samochodów na www.toyota.pl. Wszystkie informacje podane w niniejszej reklamie, w tym ceny i fotografie, nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. W przypadku sprzedaży konsumenta tej w rozumieniu ustawy z dnia 23 lipca 2002 r. w szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (dalej: Ustawa) zawarte w tej reklamie informacje nie stanowią zapewnienia w rozumieniu art. 4 ust. 3 Ustawy oraz opisu towaru w rozumieniu art. 4 ust. 2 Ustawy.

SKŁAD OPAŁU



Twardawa
ul. Dworcowa 46

STEL-POL

UWAGA PROMOCJA!
TYLKO W TYM TYGODNIU:

ORZECH JUŻ OD 620zł/tonę **GROSZEK OD 540zł/tonę**

- WĘGIEL ORZECH
- GROSZEK
- EKO GROSZEK
- FLOT
- MIAŁ

TRANSPORT DO 15 KM GRATIS !!!

ZADZWOŃ!
tel. 666 116 996



galeria kominków

AKCESORIA KOMINKOWE kominki + montaż = 7% VAT



Kędzierzyn-Koźle (Rogi), ul. Główna 14, tel. 077 481 11 77
Zapraszamy: Pn-Pt 10.00-18.00, Sobota 9.00-13.00

USŁUGI KRAWIECKIE «Krystyna»

SZYCIE: SUKNI ŚLUBNYCH (CZYSZCZENIE I RENOWACJA) • SUKNI WIZYTOWYCH • GARSONEK • KOSTIUMÓW

Kędzierzyn, ul. Głowackiego 20, tel. 504-705-491

(wejście z PRAWEJ STRONY budynku)

Sowa-Tech Computer S.C.
ul. Sobieskiego 18 Kędzierzyn-Koźle
telefon 077 481 05 94
Regeneracja tuszy do wszystkich drukarek atramentowych oraz tonerów do drukarek laserowych.
Ceny regeneracji atramentu czarny do 35zł kolor do 45zł
Ceny regeneracji tonera połowa ceny nowego

AKUMULATORY

- **ROZRUCHOWE** - do wszystkich typów samochodów i maszyn
- **STACJONARNE** - głębokiego rozładowania
- **ŻELOWE** - do zasilania kamer, zabawek, oświetlenia, innych urządzeń
- **PROSTOWNIKI, BOSTERY**



serwis opon

HURT - DETAL - NAPRAWA

Pn. - Pt. od 8⁰⁰ do 17⁰⁰
Sobota od 9⁰⁰ do 13⁰⁰

Z.P.U.H. „RAVIS” s.c.
Kędzierzyn-Koźle
ul. Piastowska 40
tel. 482 45 00

P.H.U. RaB REX



DYSTRYBUCJA WODY ŹRÓDLANEJ

ZAPRASZAMY:

Kędzierzyn-Koźle
ul. Piastowska 41
tel./fax 077/482 48 10

e-mail: rabrex@wp.pl
czynne od 9:00 do 16.00



LEWIATAN

Kędzierzyn-Koźle
ul. Kłodnicka 34



TCHIBO FAMILY
kawa mielona
250g

4,99



BONDUELLE
Kukurydza
złocista

2,99

HORTEX
SOK 1l
*** jabłko**

2,49



JUTRZENKA
Galaretka Mella
170g

4,99



DELECTA
Żelatyna
spożywcza 50g

2,89



3,29

WIEJSKIE ZIEMIACZKI
Chipsy 150g



3,49

FAMILIJNE
Ciastka Murzynki
Jutrzenka, 154g



KNORR FIX
Bitki w sosie
grzybowym

3,09

GIERAŁTOWICE: Najpierw maszt, potem wiatraki?

Czy wieje na tyle, żeby się opłacało?

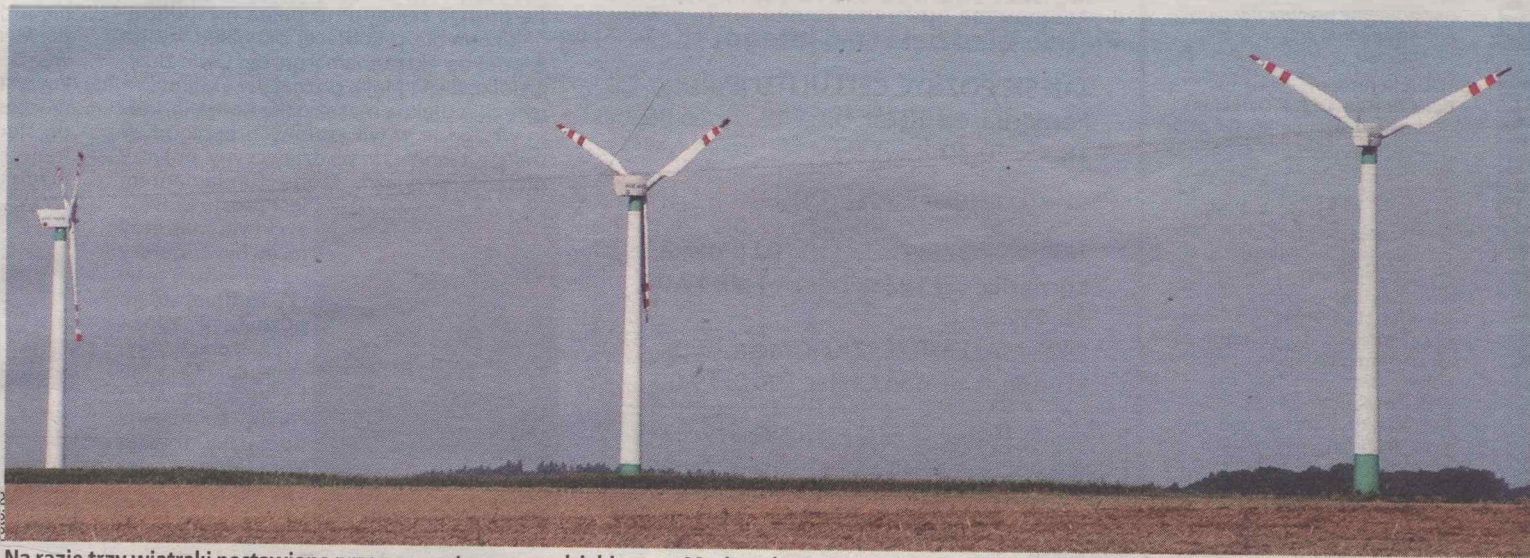
Trwają prace nad uzyskaniem pozwolenia na budowę masztu meteorologicznego w Gierałtowicach. Stumetrowa konstrukcja będzie źródłem cennych informacji na potrzeby budowy siłowni wiatrowej w gminie.

Na realizację projektu budowy wieży wyraził już zgodę Urząd Gminy Reńska Wieś. To jednak dopiero początek formalnej drogi dla wnioskującej o budowę firmy KDE Energy Polska.

– Obecnie składa ona odpowiednią dokumentację w starostwie powiatowym – mówi Waldemar Niechciol z Urzędu Gminy w Reńskiej Wsi. – Jeśli wszelkie kwestie formalne zostaną uregulowane, w Gierałtowicach stanie wieża meteorologiczna o wysokości stu metrów.

Urządzenie ma na celu dostarczenie wyczerpujących informacji na temat warunków do budowy elektrowni wiatrowej na obszarze między Reńską Wsią a Pawłowiczkami. Zdecydowanie za wcześnie jednak na określenie dokładnego miejsca jej powstania, jak i skali inwestycji.

– Wszelkie procedury są na etapie początkowym. Zarówno jeśli chodzi o maszt meteorologiczny, jak i siłow-



Na razie trzy wiatraki postawione przez prywatnego przedsiębiorcę w Maciowakrze (gm. Pawłowiczki) pozostają jedynymi w naszym powiecie.

nię wiatrową za wcześnie na konkretne informacje – zaznacza Justyna Żwirko, project manager w KDE Energy Polska. – Sama wieża ma zastosowanie typowo badawcze i dostarczy nam niezbędnych danych do realizacji inwestycji, jeśli ta realizacja nastąpi.

Nie wiadomo jeszcze, ile będzie kosztować wieża i kiedy dokładnie powstanie.

Gmina Reńska Wieś nie pogardziłaby

budową wiatraków. Ich powstanie oznacza większe wpływy podatkowe do budżetu samorządu i budowę dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Rolnicy zarobiliby na dzierżawie swoich ziem.

– Na ukończeniu jest studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego terenu. Są tu wyznaczone duże obszary pod budowę elektrowni wiatrowych – mówi wójt Marian Wojciechowski.

Po przyjęciu studium gmina może się pokusić o uchwalenie planu zagospodarowania przestrzennego. Po załatwieniu prawa własności do działek inwestor może już umawiać się na odbiór energii elektrycznej i występować o pozwolenie budowlane.

Sąsiedzi wyprzedzili Reńską Wsie. Znacznie bardziej zaawansowane są prace w gminach Pawłowiczki i Polska Cerekiew. W pierwszej ma powstać

80–86 wiatraków, a w drugiej siedemnaście. W obu gminach zostały już przyjęte plany zagospodarowania przestrzennego, uwzględniające budowę tych urządzeń.

Gmina Pawłowiczki spodziewa się z tytułu budowy wiatraków dodatkowych 1–2 mln zł, które zasila jej budżet. Wysokość podatku zależy od wielkości stawianych urządzeń.

KŻ, KJ

Wieści gminne

DŁUGOMIŁOWICE

Zobacz, czy uratują

Na seminarium podsumowujące projekt „Aktywnością pokonamy bierność” zapraszają jego uczestnicy. Odbędzie się ono 26 lutego w lokalu Tibo przy ul. Głównej w Długomiłowicach.

Seminarium jest ostatnim z czterech działań przewidzianych w projekcie. Realizowali go strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Długomiłowicach w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Był on współfinansowany przez Unię Europejską.

Podczas spotkania uczestnicy otrzymają certyfikaty ukończenia szkoleń i kursów. Zostaną też zaprezentowane umiejętności nabyte podczas szkoleń. Będzie więc pokaz udzielania pierwszej pomocy, a także prezentacja multimedialna o przebiegu projektu. Przewidziane jest wystąpienie przedstawicieli lokalnych organizacji

pozarządowych na temat inicjatyw społecznych podejmowanych w lokalnym środowisku.

DŁUGOMIŁOWICE

Jeszcze bardziej wypiękniej

W nagrodę za wyróżnienie w kategorii „najlepszy start w odnowie wsi” w konkursie „Piękna Wieś Opolska” Długomiłowice otrzymały bonus. Studenci z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej z Nysy opracowali dla mieszkańców projekt zagospodarowania przestrzennego parku przy zespole gimnazjalno-szkolnym. Zaplanowali w nim alejki, ławeczki, a nawet wieżę widokową – słowem, kompleksowe miejsce odpoczynku dla mieszkańców.

W poprzednich latach podobną nagrodę otrzymał Przewóz (gm. Cisek). Wówczas młodzi architekci krajobrazu zaprojektowali centrum wioski, tzw. rynek.

Zebrał KJ

REŃSKA WIEŚ: Przegląd zespołów kolędniczych

Kto żyw, niech biegnie ku Panu!

Bardzo uwspółcześnione były tegoroczne Herody w Reńskiej Wsi. Już nie tylko trzy królowie, ale i policjant na hulajnodze, budowlańiec oraz uczniowie z tornistrami przyszli się pokłonić małemu Jezusowi.

Przegląd zespołów kolędniczych odbył się w Reńskiej Wsi już po raz dwunasty.

– Proszę popatrzeć, na ile sposobów można przygotować jasełka. To jest bardzo fajne, a przy okazji pomaga kultywować tradycję – chwaliła Danuta Marzec, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Reńskiej Wsi.

Karolina Kabot z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Pokrzywnicy w przedstawieniu grała rolę archanioła Gabriela. Z tej okazji założyła białą sukienkę, skrzydła i aureolę. Po występie przyglądała się innym zespołom.

– Najbardziej podobały mi się te diabły, chyba z Długomiłowic. Koleżanka mówiła, że się ich boi – śmieje się Karolina.

– A ja grałam wróżbitę. Miałam czarną sukienkę, kamizelkę, kapelusz i kulę – opowiada jej szkolna kole-



Mali kolędnicy z Więszyc

żanka, Jennifer Moszek. – Czarowałam i przepowiadałam przyszłość. Mówiłam, że Jezus się urodzi, i gdzie go szukać.

Jak się okazało, młodziutki uczen-nice leżeckiej filii szkoły w Pokrzywnicy wystawiają jasełka nawet w dwóch językach – po polsku i niemiecku. Do pierwszych przygotowywała je Jo-

lanta Fundakowska, a do drugich Weronika Łaszewska.

Podczas przeglądu zaprezentowało się sześć zespołów (pochorowali się uczniowie z Mechnicy). Łącznie wystąpiło około setki dzieci, w sześciu grupach. Wszystkie otrzymały puchary, dyplomy i podziękowania.

Tekst i foto: KJ



W zespole z Reńskiej Wsi pokłonić się małemu Jezusowi przyszli też, prosto ze szkoły, uczniowie (klęczą) i policjant na hulajnodze.

PANI BARBARZE TRUSZ
SOŁTYSCE wsi DĘBOWA

oraz Rodzinie
wyraży głębokiego współczucia
w tych trudnych chwilach
z powodu tragicznej śmierci

SYNA

składają

WÓJT GMINY, PRACOWNICY URZĘDU GMINY W REŃSKIEJ WSI,
PRZEWODNICZĄCY RADY, RADNI I SOŁTYSI

OGŁOSZENIE

Wójt gminy Reńska Wieś informuje, że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Gminy w Reńskiej Wsi, ul. Pawłowicka 1, wywieszono wykaz nieruchomości stanowiących własność gminy, przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym w 2011 roku.

WTOREK (1 lutego)

- Bibliomaluch** – pierwsze zajęcia dla przedszkolaków „Krecik poznaje bibliotekę”. Filia nr 5 MBP przy ul. Damrota, godz. 11
- Alternatywne wtorki** – muzyczny mikś, mile widziane najróżniejsze przebrania. Pub Awangarda przy ul. Damrota, godz. 20

ŚRODA (2 lutego)

- Cała Polska Czyta Dzieciom** – wspólne czytanie książki pt. „Elmer i zaginiony miś”. Filia nr 5 MBP przy ul. Damrota, godz. 9
- Bajkowe godziny w bibliotece** – zajęcia plastyczne dla dzieci, wspólne czytanki. Filia nr 4 MBP przy ul. Wyzwolenia, godz. 15
- Nie daj się nudzić** – zajęcia plastyczne dla dzieci pod hasłem „Magiczne kwadraty origami”. MBP Rynek, godz. 16
- Retroparty** – szalona zabawa przy muzycznych klimatach z lat 80. Pub Awangarda przy ul. Damrota, godz. 21

CZWARTEK (3 lutego)

- Bajkowe godziny w bibliotece** – zajęcia plastyczne dla dzieci, wspólne czytanki. Filia nr 8 MBP przy ul. Batorego, godz. 15
- Czwartkowe niespodzianki** – zajęcia plastyczne dla dzieci pn. „Zimowe obrazki”. Filia nr 5 MBP przy ul. Damrota, godz. 16
- Black Party** – zabawa w klimatach r'n'b, hip-hop i oldschool, gra DJ Fresh. Klub Tunel przy ul. Skarbowej, godz. 20
- Karaoke z Rafałem Nosalem** – śpiewać każdy może, a przynajmniej powinien spróbować. Pub Awangarda przy ul. Damrota, godz. 20

PIĄTEK (4 lutego)

- Gry w bibliotece** – zajęcia dla dzieci, zabawy w gry planszowe. Filia nr 1 MBP przy ul. Słowackiego, godz. 11
- Dancing wspomnień** – zabawa przy przebojach z lat 60., 70. i 80. Pub PRL przy ul. Mostowej (hala Azoty), godz. 20
- Czarny piątek** – zabawa w klimatach r'n'b, hip-hop i funky. Grają DJ Qiu i DJ Emce. Pub Awangarda przy ul. Damrota, godz. 20
- Biesiada +35** – zabawa dla starszej młodzieży, klimaty disco polo i same szlagiery. Pub Semafor, budynek dworca PKP, godz. 20

PONIEDZIAŁEK (7 lutego)

- Popołudnie z komputerem** – zajęcia dla dzieci pod hasłem „Bohaterowie sawanny”. Filia nr 4 MBP przy ul. Wyzwolenia, godz. 16
- Dyskusyjny Klub Filmowy** – projekcja grecko-cypryjskiego filmu „Małe grzeszki”. To kryminał z elementami romansu w reżyserii Christosa Georgiou. Leonidas jest młodym, ambitnym policjantem, który pracuje na małej wyspie na Morzu Egejskim. Jego marzeniem jest rozwiązywanie zawiłych spraw kryminalnych. W trakcie służby Leonidas odkrywa u stóp urwiska zwłoki Zachariasa. Dowody wskazują na osobę, która jego zdaniem nie mogła tego zrobić. Kino Chemik przy al. Jana Pawła II, godz. 19

WTOREK (8 lutego)

- Bibliomaluch** – drugie zajęcia dla przedszkolaków „Zimowe zabawy”. Filia nr 5 MBP przy ul. Damrota, godz. 11
- Popołudnie z komputerem** – zajęcia dla dzieci pod hasłem „Bohaterowie sawanny”. Filia nr 4 MBP przy ul. Stefana Batorego, godz. 16

WYSTAWY

- Malarstwo akrylowe** – wystawa obrazów Ewy Myśliwiec – Miejska Biblioteka Publiczna w Ryńku
- Bitwa o benzynę** – wystawa historyczno-modelarska poświęcona alianckim nalotom w 1944 roku na zakłady paliw syntetycznych w Kędzierzynie i okolicy – filia nr 5 MBP

Informacje o koncertach, wystawach i imprezach prosimy zgłaszać pod numerem 77 483 40 49 lub e-mailem: listy@lokalna.com.pl

Kino „Chemik” zaprasza

Wtorek–czwartek (1-3 lutego)

OCH, KAROL 2 (Polska, komedia, od 15 lat, bilet 16 zł): 16.00, 18.00, 20.00

Piątek–niedziela (4-6 lutego)

JAK SIĘ POZBYĆ CELLULITU (Polska, komedia, od 12 lat, bilet 14 zł): 16.00, 18.15, 20.30

Poniedziałek (7 lutego)

JAK SIĘ POZBYĆ CELLULITU (Polska, komedia, od 12 lat, bilet 14 zł): 17.00, 20.45

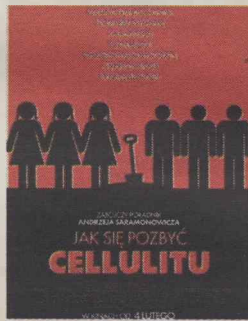
DKF: MAŁE GRZESZKI (Grecja, Cypr, kryminał, romans, bilet 10 zł): 19.00

Wygraj bilet do kina!

Wyślij SMS o treści „chemik” na numer 71601 (koszt 1,23 z VAT), do 8 lutego do godziny 12. O wygranej poinformujemy telefonicznie.

Jak się pozbyć cellulitu

Zapowiada się kolejny polski przebój filmowy. Twórca kultowych komedii: „Ciało”, „Testosteron” i „Lejdis” Andrzej Saramonowicz powraca z nową produkcją. „Jak się pozbyć cellulitu” to pełna niespodzianek komedia o kobiecej przyjaźni wystawionej na ekstremalną próbę. Dwie przyjaciółki, Ewa i Maja, poznają w ekskluzywnym SPA piękną masażystkę Kornelię, która wciąga je w wir szalonych przygód. W trakcie tych przeżyć dziewczyny połączy głęboka przyjaźń, której fundamentem jest prosta prawda życiowa: natrętny facet bywa gorszy od cellulitu i jeszcze trudniej się go pozbyć. W głównych rolach występują: Dominika Kluźniak, Maja Hirsh, Magdalena Boczerska, Tomasz Kot i Cezary Kosiński.



Och, Karol 2

Karol ma wszystko. Świetnie zarabia, jest najlepszym pracownikiem dużej firmy, jeździ sportowym samochodem i posiada piękny dom, gdzie codziennie czeka na niego jeszcze piękniejsza narzeczona Maria. Mężczyzna doskonale zdaje sobie sprawę, że podoba się kobietom i z rozkoszą korzysta z tego dobrodziejstwa. Oprócz narzeczonej ma trzy kochanki: ognistą Wandę, słodką jak landrynkę Paulinę i namiętną Irenę. Każda z jego kobiet jest inna, lecz dla niego to żaden problem. Karol świetnie sobie radzi, skacząc z łóżka do łóżka i realizując ich kolejne zachcianki. Takie życie to marzenie niejednego faceta. Każda bajka jednak kiedyś się kończy. Jego narzeczona Maria w końcu pozna prawdę i zaplanuje zemstę.



Wieczór rosyjski w DK „Chemik”

Artysta utknął na dworcu

Koncert Alexandra Maceradiego, który w sobotę miał się odbyć w Domu Kultury „Chemik”, nie doszedł do skutku. W jego zastępstwie wystąpił Anatol Tchmel, któremu towarzyszył Jacek Konopka.



Anatol Tchmel i Jacek Konopka podczas występu w „Chemiku”.

Dlaczego Maceradi nie dotarł do Kędzierzyna-Koźla?

– Mąż musiał pojechać na Krym z powodów osobistych. Miał wrócić do domu dzień przed koncertem, ale utknął na dworcu w Kijowie. Okazało się, że pociąg, którym miał dotrzeć do Krakowa, nie odjechał. Musiał czekać tam na inne połączenie – tłumaczyła przed występem żona artysty.

Jednak ci, którzy przybyli do Galerii Sztuk Wszelakich, nie czuli się zawiedzeni. Rosyjskie pieśni zabrzmiały, ale w innym wykonaniu.

Anatol Tchmel pochodzi z Białorusi. Śpiewa, gra na gitarze, flecie i fletni Pana. Pracuje w Teatrze Muzycznym w Gliwicach. Realizuje projekt „Muzyka Rosyjska”, cykl koncertów muzyki wokalne i instrumentalnej, którego jest autorem i głównym wykonawcą. Słuchacze mogli usłyszeć piosenki napisane do wierszy Gumilowa, Jesienina, Okudźawy i Boczkowej. Podczas recitalu Anatolowi Tchmelowi towarzyszył na gitarze akustycznej Jacek Konopka.

ŁAG

Rusza akcja „Bibliomaluch”

Rodzice, czytajcie przedszkolakom

W Miejskiej Bibliotece Publicznej 1 lutego rusza nowy projekt, którego zadaniem będzie zachęcanie rodziców, by jak najwięcej czytali swoim dzieciom.

Cotygodniowe spotkania dla maluchów i ich opiekunów będą obejmować głośne czytanie bajek i wierszyków oraz różnego rodzaju zajęcia aktywizujące twórczo i ruchowo, jak choćby warsztaty plastyczne, gry zespołowe czy zabawy gimnastyczne.

– „Bibliomaluch” to bezpłatne zajęcia przeznaczone dla rodziców z dziećmi w wieku od roku do pięciu lat – wyjaśnia Barbara Górnica z filii nr 5 MBP.

W trakcie spotkań pociechy będą mogły się bawić różnymi zabawkami edukacyjnymi, klockami, puzzlami oraz grami przystosowanymi

do ich poziomu. Natomiast dla rodziców i opiekunów, raz na kwartał, będą organizowane warsztaty związane z wychowywaniem małego dziecka, a skoncentrowane głównie na rozwoju psychofizycznym. Poprowadzą je specjaliści z poradni psychologiczno-pedagogicznej.

Spotkania będą się odbywać w każdy wtorek w filii nr 5 MBP przy ul. Damrota 32, w oddziale dla dzieci. Pierwsze zaplanowano na 1 lutego na godz. 11. Więcej informacji oraz zapisy pod numerem tel. 77 483 24 81, w. 24.

ŁAG

Koncert „Serce za serce”

Radosne pieśni i taniec w świątyni

Tłumy mieszkańców Kędzierzyna-Koźla przybyły w piątkowy wieczór do kościoła pw. Ducha Świętego i NMP Matki Kościoła, gdzie odbył się niezwykle koncert „Serce za serce”. Obok melodii z różnych regionów Polski można było usłyszeć utwory rozrywkowe grane na mandolinach, a nawet dźwięki chasydzkie.

Impreza, zorganizowana przez Osiedlowy Dom Kultury „Komes” przy współudziale parafii, była formą podziękowania wszystkim sympatykom, darczyńcom i osobom współpracującym z Zespołem Pieśni i Tańca „Komes”.

Publiczności zaprezentowały się wszystkie grupy wiekowe działające w kędzierzyńsko-kozielskim zespole. Najmłodsi tańczyli krakowiaka, a starsi przedstawili pieśni i tańce z różnych regionów Polski, m.in. górali beskidzkich.

Bardzo ciekawy był też występ polsko-czeskiego Zespołu Tańca Żydowskiego Klezmer z Cieszyna. Grupa istnieje od grudnia 2006 roku. Młodzi miłośnicy kultury żydowskiej zaprezentowali najpopularniejsze tańce związane z przeżyciami religijnymi lub opowiadające o codziennym życiu dawnych mieszkańców Izraela. Klezmer w swoim repertuarze ma m.in. tańce o egzotycznie brzmiących nazwach, jak: Maym, Hora Nikorda, Tsel Midbra czy Hava Nagila. Wśród chasydów, czyli pobożnych wyznawców judaizmu, taniec jest uważany za sposób połączenia się z Bogiem. Jest to swoista forma modlitwy w ruchu, tak jak na-

ucza Stary Testament. Chasydzi powiadają, że kiedy człowiek tańczy, to dwa razy się modli.

Gromkie brawa zebrali również członkowie Zgorzeleckiej Orkiestry Mandolinistów. Ta wyjątkowa formacja powstała w 1989 roku z inicjatywy jej dyrygenta, Tadeusza Grudzińskiego. W skład orkiestry, liczącej około 60 osób, wchodzi głównie młodzież ze szkół podstawowych i średnich oraz grupa studentów. W swoim repertuarze zespół ze Zgorzelca ma ponad 300 utworów z muzyki klasycznej, rozrywkowej i filmowej. Nagrali pięć płyt. Zagrali setki koncertów, w tym ponad 200 za granicą. Większość muzyków gra na mandolinach i mandolach, a towarzyszą im gitary akustyczne, basowe, akordeony, instrumenty klawiszowe i perkusyjne.

Ta znana i ceniona, nie tylko w kraju, grupa koncertowała m.in. ze Stanisławem Sojką, Ireną Santor, Krystyną Giżowską, Alicją Majewską, Jackiem Wójcickim, Edytą Geppert i Ryszardem Rynkowskim. W piątkowy wieczór artyści ze Zgorzelca zagrali dla setek mieszkańców naszego miasta.

ŁAG



Członkowie Zgorzeleckiej Orkiestry Mandolinistów czarowali publiczność swoją grą.

Młodzieżowe spotkanie kolędowe w Sławięcicach

Zatrzymali atmosferę świąt

Podczas drugiego Młodzieżowego Wieczoru Kolędowego aula Zespołu Szkół nr 3 w Sławięcicach rozbrzmiewała śpiewem. Z kolędami i pastorałkami powróciła magia minionych świąt.

Inicjatywa wspólnego podtrzymywania rozśpiewanej świątecznej tradycji pojawiła się rok temu i miała spontaniczny charakter. Szybko okazało się, że kolędy i pastorałki lubią wszyscy, a wspólne ich wykonywanie przynosiło radość.

Tegoroczny wieczór zorganizowano z myślą o młodzieży, która przystąpi do bierzmowania. Ale kolędownic mógł każdy chętny.

W trakcie dzisiejszego spotka-

nia będziemy śpiewać kolędy znane oraz takie, które być może niektórzy usłyszą po raz pierwszy – mówi ks. Marian Bednarek, proboszcz parafii św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Sławięcicach.

Do wspólnego śpiewania włączyła się młodzież z zespołu wokalnego ZS nr 3, zespół Siódma Trąba Baranka, 30-osobowy chór gimnazjalistów z Bierawy oraz młodzieżowy zespół z Rudzińca. Z kolei uczniowie z gim-

nazjum nr 7 w Blachowni przedstawili bożonarodzeniowe jasełka.

– Jeżeli młodzież w dalszym ciągu będzie miała chęć do wspólnego śpiewania kolęd, to kto wie, może takie spotkania staną się w przyszłości naszą tradycją – mówi Jolanta Hyla, nauczycielka w ZS nr 3. – Kolędowanie to przecież czas radości, zabawy i śpiewu. Taki właśnie był cel naszego spotkania.

Rozśpiewane spotkanie w Sławięcicach udowodniło po raz kolejny, że stary polski zwyczaj wspólnego kolędowania jest bliski także młodzieży.

Tekst i foto: MH



Na scenie zespół wokalny z ZS nr 3 w Sławięcicach.

Martyna Jakubowicz zaśpiewa w „Chemiku”

Muzyczne okruchy życia

Martyna Jakubowicz powraca z nową płytą. Zaskakuje na niej nowymi brzmieniami. Zarówno nowe, jak i stare, wszystkim znane utwory będzie można usłyszeć podczas koncertu w Domu Kultury „Chemik”, który odbędzie się 14 lutego.

Martyna Jakubowicz zadebiutowała w 1977 roku w klubie studenckim Remont w Warszawie. Rok później, podczas Pierwszej Jesieni z Bluesem w Białymstoku, wystąpiła z repertuarem słynnej amerykańskiej artystki ery hipisowskiej Joan Baez. Wokalistka współpracowała z zespołami: Robotnik Sezonowy, Oddział Zamknięty, Krzak, oraz z Jackiem Skubikowskim. W 1983 roku nagrała swoją pierwszą płytę „Maquillage”.

W listopadzie ubiegłego roku ukazał się jej najnowszy krążek pt. „Okruchy życia”, na którym słychać silny wpływ muzyki et-



Artystka ostatni raz w naszym mieście gościła ponad dwa lata temu.

nicznej.

Artystce towarzyszy zespół w składzie: Paweł Mikosz (gitara basowa), Darek Bafeltowski (gitara, mandolina), Łukasz Matuszyk (akordeon, instrumenty klawiszowe), Przemek Pacan (perkusja).

Na koncercie w Kędzierzynie-Koźlu, który rozpocznie się o godz. 19, usłyszymy piosenki z nowej płyty, a także ulubione stare utwory, które każdy fan zna na pamięć, jak choćby: „Żagle tuż nad ziemią”, „Gdyby nie nasz fart” czy sztandarowy „W domach z betonu nie ma wolnej miłości”.

Bilety na występ można nabyć w kasie kina Chemik w cenie 30 zł (parter) i 20 zł (balkon).

ŁAG

Tłumy w kinie Chemik

Przebojowy Karol

Komedia „Och, Karol 2” to bez wątpienia filmowy przebój początku roku. Produkcja Piotra Wereśniaka i Ilony Łepkowskiej znajduje się na czele box office’u. W weekend otwarcia film obejrzało w Polsce ponad 266 tys. widzów, z tego aż 1400 w naszym mieście.



Na sobotnie seanse bilety sprzedawały się jak świeże bułeczki.

Opowieść o uwikłanym w miłosne perypetie Karolu, w tej roli świetny Piotr Adamczyk, któremu partneruje na ekranie sześć seksownych kobiet (Małgorzata Socha, Anna Mucha, Małgorzata Foremniak, Katarzyna Zielińska, Marta Żmuda-Trzebiatowska, Katarzyna Glinka), cieszy się w Kędzierzynie-Koźlu wielkim powodzeniem.

Szczególnie w weekendy przed kasą ustawiały się długie kolejki i zdarzały się seanse, że brakowało biletów. Do niedzieli film obej-

rzało 3363 widzów. Tych, którzy jeszcze nie mieli okazji, zapraszamy do nas. „Och, Karol 2” będzie wyświetlany do 3 lutego – mówi kierownik kina Chemik Marian Białas.

Nie mniej przebojowo zapowiada się kolejna polska komedia. Twórca „Ciała”, „Testosteronu” i „Lejdis”, Andrzej Saramonowicz, powraca z nową produkcją. Premiera krajowa „Jak się pozbyć cellulitu?” w Chemiku już w piątek (4 lutego).

ŁAG

Trio Piotra Szefera wystąpi w Blachowni

Wice śląskie i szlagiery

Miłośnicy biesiady i śląskiego humoru pewnie już zacierają ręce z radości na występ Piotra Szefera z zespołem. Śląskie trio zagra 13 lutego o godz. 17.30 w Domu Kultury „Lech”.

Piotr Szefer z działalnością artystyczną jest związany od młodości z muzyką. Zadebiutował w orkiestrze wojskowej, gdzie był solistą oraz instrumentalistą. Później założył własny zespół, a od 1995 roku grał w Śląskim Duo, gdzie wraz ze słynną Ciotką Bertą rozbawiał cały Śląsk i nie tylko. Obecnie z Piotrem występuje, jako wokalistka, jego córka Agnieszka – laureatka wielu konkursów recytatorskich i przeglądów piosenek. Trzecim członkiem zespołu jest Henryk Dudek vel Hajnuś, który na scenie występuje od 16 lat.

Śląskie Trio bawi, ale też pielęgnuje obyczaje panujące na śląskiej zie-

mi. Członkowie grupy kulturę Śląska przedstawiają poprzez piosenki i humor, a także stroje folklorystyczne.

Ich utwory mówią o codziennych troskach i zmartwieniach, ale przede wszystkim o radosnych chwilach życia ludzi mieszkających na Śląsku. Dewizą Piotra Szefera jest dzielenie się z publicznością swoją radością i optymizmem. Chce, aby publiczność podczas jego występu choć na chwilę zapominała o sprawach dnia codziennego i przeniosła się w błogi świat beztroskiej radości.

Bilety na występ w Blachowni kosztują 15 zł. Można je nabyć w DK „Lech” lub DK „Chemik”.

ŁAG

Zaproszenia na wystawy

Rysunki i kokony

Od piątku (4 lutego) w Galerii Sztuk Wszelakich, mieszczącej się w Domu Kultury „Chemik”, będzie można oglądać wystawę rysunków Marceliny Stycz.

Artystka urodziła się w Mikołowie 25 lat temu, a mieszka w Orzeszu. Studiuje wychowanie plastyczne na



Fragment instalacji „Kokonarium”

uniwersytecie w Ostrawie. W swoich pracach ukazuje małe sceny z życia codziennego, takie, na które czasem nie zwracamy uwagi. Część rysunków to swoiste ilustracje, które przedstawiają ludzi i zwierzęta w nowych, bliżej nieokreślonych rolach i formach.

Wernisaż odbędzie się w piątek o godz. 18. Wystawa będzie czynna do 27 lutego.

Z kolei 3 lutego w Galerii Sztuki Współczesnej w Opolu nastąpi otwarcie wystawy „Kokonarium”, której autorką jest Małgorzata Łojko z Kędzierzyna-Koźla. O twórczości artystki pisaliśmy więcej w „Lokalnej” w październiku ubiegłego roku. Wystawę można oglądać codziennie w godz. 10-18, do 27 lutego.

ŁAG

Kabaret KSM w DK „Chemik”

Będą męczyli śmiechem

To będzie druga wizyta Kabaretu Skeczów Męczących w Kędzierzynie-Koźlu. Dwa lata temu rozbawili publikę do łez. Nie inaczej powinno być i tym razem. KSM wystąpi 20 lutego o godz. 20 w Domu Kultury „Chemik” z programem „Śmiechosteron”.

Pierwsze kroki na estradzie członkowie Kabaretu Skeczów Męczących stawiali jeszcze w liceum. Po skończeniu nauki grupa się rozpadła, gdyż każdy poszedł w swoją stronę. Została reaktywowana w 2003 roku. Główną tematyką skeczów kabaretu są ludzkie ślasy-



bości i pokusy, na jakie jesteśmy wystawieni w życiu. W swoim dorobku mają kilka programów autorskich. Założycielem i autorem większości tekstów jest Karol Golonka alias Golon. Towarzyszą mu: Jarosław Sadza, Marcin Szczurkiewicz i Michał Tercz.

Kabaret w ciągu kilku lat swojej działalności został laureatem ponad 30 ogólnopolskich nagród i wyróżnień. Od września 2010 roku prowadzi w TVP 2 autorski teleturniej kabaretowy „Kabaretożercy”.

Bilety w cenie 30 zł (parter) i 25 zł (balkon) do nabycia w kasie kina Chemik.

ŁAG

WAKtrans

Firma P.T.S. Wak-Trans działająca na rynku ponad 12 lat zajmująca się przewozem materiałów niebezpiecznych, gazów schłodzonych-skroplonych oraz ciężką chemią.

poszukuje

Kierowców kat. C + E

Wymagania:

- Minimum 2 lata doświadczenia w pracy na samochodach ciężarowych z naczepą
- Wykształcenie zawodowe
- Uprawnienia ADR (podstawa + cysterna)
- Bardzo dobra organizacja pracy,
- Dyspozycyjność
- Znajomość przepisów i prawa w zakresie czasu pracy kierowców ,

Oferujemy:

- Stabilną pracę
- Rzeczywisty i atrakcyjny system wynagrodzenia
- Pakiet szkoleń z ekonomicznej i bezpiecznej jazdy
- Podnoszenie kwalifikacji i uprawnień
- Współpracę z liderem w produkcji gazów technicznych w Polsce

**Aplikacje zawierające CV prosimy przesyłać
na adres e-mail: krzysztof.kozakiewicz@waktrans.com.pl
lub składać osobiście w siedzibie firmy: Kędzierzyn Koźle ul. Dąbrowa Leśna 2
Kontakt telefoniczny: Krzysztof Kozakiewicz, 602 495 809 lub 77 481 21 16**

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 27.08.1997r. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 923 ze zm.”



Biuro projektu:

ul. Reymonta 29, 45-072 Opole
tel.: (77) 402 15 70, fax: (77) 456 71 81
e-mail: zatrudniam@ctc.pl
www.zatrudniambezuprzedzen.ctc.pl

Zatrudniam bez uprzedzeń

Odpowiedzialna przedsiębiorczość na Opolszczyźnie



Zatrudniam bez uprzedzeń 2010 – Spotkanie dla pracodawców w Kędzierzynie-Koźlu



Pierwsza edycja konkursu pozwoliła już wyłonić pracodawców, którzy zasłużyli na statuetkę i zaszczytny tytuł „Zatrudniam bez uprzedzeń 2009”. Aktualnie trwa druga edycja projektu oraz konkurs, do którego zaproszeni są ponownie pracodawcy z Opolszczyzny w kilku kategoriach:

1. Mikroprzedsiębiorstwa
2. Małe przedsiębiorstwa
3. Średnie przedsiębiorstwa
4. Duże przedsiębiorstwa
5. Instytucje i organizacje
6. Zakłady pracy chronionej

Projekt promuje zatrudnianie osób znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy, a mianowicie: osób niepełnosprawnych, osób po 45 roku życia, młodzieży przed 25 rokiem życia, kobiet powracających na rynek pracy po urlopach wychowawczych i macierzyńskich, mieszkańców gmin wiejskich, osób długotrwale bezrobotnych, członków mniejszości etnicznych, narodowych i religijnych.

Najpóźniej do **11 marca 2011 r.** pracodawcy powinni wypełnić ankietę znajdującą się na stronie projektu:

www.zatrudniambezuprzedzen.ctc.pl

Tam dostępny jest również regulamin konkursu oraz dodatkowe informacje o projekcie i społecznej odpowiedzialności biznesu.

Najlepszą szansą na zapoznanie się z możliwościami, jakie daje projekt, z ideą CSR (Corporate Social Responsibility) – są spotkania organizowane w różnych miastach naszego województwa.

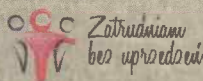
Na najbliższe zapraszamy **do Kędzierzyna-Koźla we wtorek 8 lutego 2011 r., o godz. 13.00**. Spotkanie odbędzie się w **Hotelu Court przy ul. Bolesława Śmiałego 2**.

Konkurs jest realizowany dzięki dofinansowaniu z Unii Europejskiej, więc pracodawcy nie ponoszą żadnych kosztów związanych z uczestnictwem w całym projekcie.

Zapraszamy!



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Niespodzianki nie było

Jerzy Marciniak nowym prezesem ZAK SA

Rada Nadzorcza ZAK SA wybrała w poniedziałek wieczorem nowego prezesa. Został nim Jerzy Marciniak. Poprzedni, Krzysztof Jałosiński, od 1 lutego obejmuje obowiązki prezesa Zakładów Chemicznych Police.

Jerzy Marciniak jest prezesem Azotów Tarnów, spółki, która kilka miesięcy temu kupiła 52 proc. udziałów w kędzierzyńskiej spółce. Swoje dotychczasowe obowiązki będzie łączyć z nową funkcją, część tygodnia pracy spędzając w Kędzierzynie-Koźlu, część w Tarnowie.

Jerzy Marciniak jest absolwentem Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

CZTERNASTY STERNIK KĘDZIERZYŃSKICH „AZOTÓW”

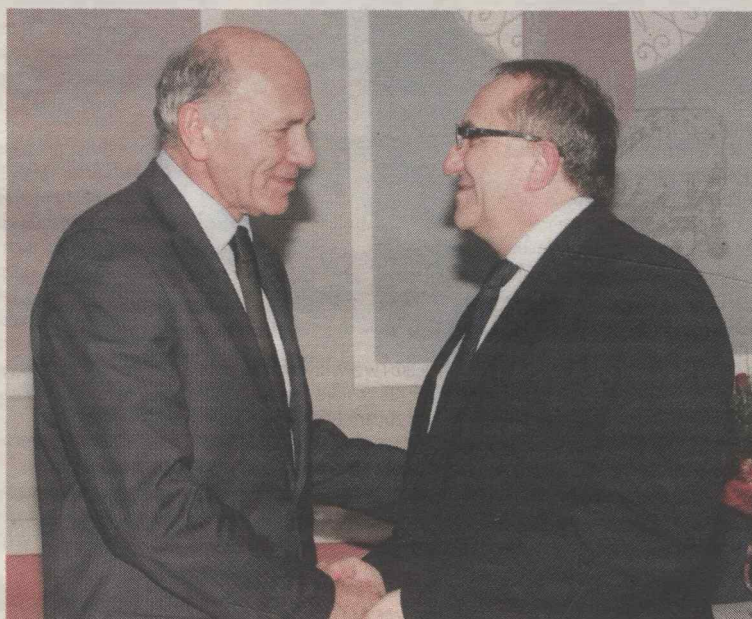
Dotychczas ZAK SA (dawniej Zakłady Azotowe „Kędzierzyn”) miały trzynastu dyrektorów generalnych, później prezesów.

Ignacy Lis
Bronisław Twardzicki
Karol Nowak
Franciszek Górka
Jerzy Pyzikowski
Konstanty Chmielewski
Józef Sebesta
Adam Konopka (dwukrotnie)
Janusz Wiśniewski
Jerzy Majchrzak
Wojciech Zaremba
Bartłomiej Czastkiewicz
Krzysztof Jałosiński
Jerzy Marciniak

go w Krakowie oraz Podyplomowego Studium Menedżerskiego Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego. Na stanowisko Prezesa Zarządu Zakładów Azotowych w Tarnowie – Mościcach SA został powołany w marcu 2008 roku. Przez wiele lat był związany z Zakładami Azotowymi w Tarnowie – Mościcach SA: w latach 1975-1983 zatrudniony na stanowisku projektanta systemów EPD, uczestniczył w pracach projektowych systemów inżynierskich, finansowych, księgowych, płacowych oraz przy wdrożeniu systemu raportowania produkcji.

Przed powrotem do Mościc, od 11.12.2007 do 29.02.2008, był doradcą ministra skarbu państwa, Aleksandra Grada.

W latach 2004-2008 piastował stanowisko prezesa Zarządu Tarnowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego. Był odpowiedzialny m.in. za oddłużenie przedsiębiorstwa, zwiększenie kapitału zakładowego i przekształcenie firmy w spółkę „finansową”, prowadzącą działalność w zakresie udzielania pożyczek i poręczeń kredytowych przedsiębiorcom z grupy MŚP. Spółka inicjuje transfer nowoczesnych technologii poprzez Tar-



Krzysztof Jałosiński (z prawej) przekazuje stery ZAK Jerzemu Marciniakowi, prezesowi Azotów Tarnów.

nowski Park Naukowo-Technologiczny. W latach 1999-2004 był dyrektorem Specjalistycznego Szpitala im. E. Szczeklina w Tarnowie, odpowiedzialny za skuteczną restrukturyzację szpitala zagrożonego upadłością. W latach 1996-1998 – dyrektorem generalnym Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie, od 1992 do 1995 kierował oddziałem regionalnym KRUS w Tarnowie. Wcześniej, przez osiem lat, pracował w oddziale ZUS w Tar-

nowie – na stanowisku zastępcy dyrektora ds. emerytalno-rentowych.

Ponadto dwukrotnie był prezesem Sportowej Spółki Akcyjnej Unii Tarnów, członkiem Tarnowskiego Forum Przedsiębiorczości przy Prezydencie Miasta Tarnowa, Kapituły Medalu „Innowator Małopolski”. Odznaczony m.in. Złotym Krzyżem Zasługi, przyznanym postanowieniem Prezydenta RP w 1998 r.

JAD

Azoty Tarnów planują przejście zakowskiego zespołu IT

HP przejmie zespół IT

Azoty Tarnów, ZAK SA i Hewlett-Packard Polska sp. z o.o. podpisały list intencyjny dotyczący utrzymania i rozwoju systemów informatycznych w ZAK SA.

Strony wyrażają wolę wspólnego działania w zakresie przejęcia przez HP zespołu IT ZAK SA oraz utrzymania i rozwoju systemów informatycznych eksplotowanych przez kędzierzyńską spółkę.

– Realizacja tego projektu zapewni dostęp do kompetencji, wiedzy i technologii wspieranych przez HP, a także rozwój istniejących systemów informatycznych, w szczególności systemu SAP – informuje Hanna Węglewska, rzecznik prasowy grupy kapitałowej Azotów Tarnów. – Realizacja projektu będzie się odbywać na analogicznych warunkach jak w umowie outsourcingowej podpisanej między Azotami Tarnów i HP w końcu 2009 roku, ze szczególnym uwzględnieniem jej dotychczasowych rezultatów i zdobytych doświadczeń.

Dzięki porozumieniom sygnatariusze listu, w wyniku realizacji tego projektu, zamierzają osiągnąć efekty synergii w obszarze IT, wzmacniając tym samym proces konsolidacji Azotów Tarnów i ZAK SA.

K

Nova Gazeta
Lokalna

Lokalna24.pl

Lokalna Sp. z o.o.,
wiodąca w powiecie kędzierzyńsko-kozielskim
firma branży medialnej,
poszukuje osób zainteresowanych pracą na stanowisku:

DZIENNIKARZ

Osoby ambitne, które chcą podjąć współpracę z młodym, dynamicznie rozwijającym się zespołem, nie boją się wyzwań i cenią sobie niezależność, prosimy o przesłanie CV wraz z listem motywacyjnym oraz zdjęciem na adres:

listy@lokalna24.pl

Na zgłoszenia czekamy do 28 lutego br.

W podaniach prosimy o dopisanie klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w zgłoszeniu dla potrzeb rekrutacji, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.).

**Firma poszukuje osoby
z własnym samochodem
osobowym.**

**Oferujemy pracę dodatkową
raz w tygodniu.**

**Od kandydatów wymagamy
uczciwości, komunikatywności
i dobrej organizacji pracy.**

**Zainteresowani proszeni są
o wysyłanie CV na adres:
praca@lokalna24.pl**

Prosimy o dopisanie klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb rekrutacji, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych. (Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.).

Fortuna radzi – rodzinne strategie finansowe

Jak oszczędza rodzina wielodzietna

Tu Wasz aspirant Fortuna. Dotychczas na tych łamach opisywałem z pozycji funkcjonariusza problemy finansowe różnych osób, a bywało, że doradzałem, w co lokować pieniądze. Teraz postanowiłem zajrzeć do domowych budżetów i przyjrzeć się rodzinnym wydatkom. Poprosiłem dziesięć rodzin mieszkających w różnych regionach kraju o prowadzenie bloga finansowego.

Na moich stronach internetowych www.fortunaradzi.pl znajdziecie ich codzienne wydatki z grudnia 2010 r. Akurat tak się złożyło, że chętni do zaprezentowania swoich budżetów zabrali się za to pod koniec roku. I choć w okolicy świąt Bożego Narodzenia mamy więcej wydatków, a grudzień jest przez to nietypowym miesiącem, to i tak wyraźnie widać, jak gospodarujemy naszymi środkami, jaka jest struktura wydatków i czy jesteśmy skłonni do finansowych szaleństw.

Wspólnie z ekspertami i z internautami postaram się ocenić postępowanie wybranych rodzin i opracować dla nich różne strategie finansowe. Na początek rodzina Adamskich.

Jak gospodarowali Adamscy

Łącznie w grudniu Adamscy wydali ponad 4240 zł, czyli przekroczyli swój przeciętny budżet o ponad 600 zł. Szczęśliwie dla nich pod koniec roku udało się powiększyć przychody o wypłatę z funduszu socjalnego na święta (845 zł). Dodatkowo małżeństwu pomagają rodzice, wpłacając po kilkaset złotych na konto, co poważnie zasilą rodzinny budżet.

Choć Adamscy spłacają dość wysoką ratę kredytu hipotecznego za mieszkanie, to dzięki niemu osiągają stabilne comiesięczne dochody z wynajmu.

Dwoma największymi pozycjami na liście wydatków Adamskich są koszty związane z mieszkaniem (ponad 1130 zł) i z zakupem żywności (prawie 1050 zł). Koszty mieszkaniowe (obejmujące też spłatę kredytu hipotecznego) wyniosły niemal 27 proc. całości i odpowiadały udziałowi wydatków na mieszkanie w strukturze minimum socjalnego w Polsce, opracowanej przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych (IPISS). Nieco niższe od przeciętnych (czyli ok. 25 proc., zamiast 32 proc. prognozowanych przez IPISS) wydatki na żywność dowodzą, że Adamscy racjonalnie gospodarują i nie kupują za dużo artykułów spożywczych.

Poważnymi obciążeniami dla Adamskich są utrzymanie samochodu, opłaty za telefon komórkowy i – tylko w grudniu – jednorazowy zakup zasilacza do laptopa, które osiągnęły około 680 zł, czyli prawie 16 proc. całości (wobec szacunków IPIPS na poziomie 10 proc.). Jest to zapewne spowodowane intensywnymi dojazdami samochodem do pracy i jego wykorzystaniem do przewożenia dzieci (w tym niepełnosprawnej córki). Podobny (niemal 15 proc., wobec ok. 7 proc. przewidywanych przez IPIPS) udział w grudniowym budżecie stanowiła kultura i rekreacja (ponad 630 zł), co jest zrozumiałe z powodu świątecznych przyjemności i prezentów, które trafiają do tej kategorii. Ponadprzeciętne wydatki Adamskich na ochronę zdrowia są uzasadnione (ponad 6 proc. wobec szacowanego 3,5 proc.) liczbą dzieci, a także koniecznością opieki nad niepełnosprawną córką.

Adamscy niewiele przeznaczają (nieco ponad 150 zł, czyli 3,6 proc.) na odzież i obuwie, bo zwykle kupują ubrania dla dzieci w lumpeksach. Inne pozycje w ich budżecie domowym mieszczą się w średnich wielkościach dla sześcioosobowej rodziny. I choć Adamscy wydali w grudniu o kilkaset złotych więcej, niż spodziewali się zarobić, to dzięki dodatkowym przychodom nie musieli dokładać do bieżących wydatków z listopadowych oszczędności. Udało im się nawet zaoszczędzić w grudniu ponad 600 złotych.

Fortuna radzi selekcjonować odpady

600 zł oszczędności! Brawo. Widać, że rodzina zabiega o swoje bezpieczeństwo finansowe. Można byłoby i przy tych racjonalnych wydatkach poszukać oszczędności. Rodzina jest dość liczna, stąd stosunkowo wysokie wydatki za wywóz śmieci. Z wysokich opłat wnoszę, że Adamscy raczej nie selekcjonują śmieci, co niekoniecznie jest ich winą. Selekcja nie jest w naszym kraju zjawiskiem powszechnym. Przedsiębiorstwa komunalne nie opanowały jeszcze problemu logistycznie i nie wszędzie świadczą tego typu usługi. Z moich doświadczeń wynika, że po przejściu na selektywne składowanie śmieci można sporo zaoszczędzić: śmieci jest mniej i są rzadziej wywożone (nawet co drugi tydzień, zamiast co tygodniowo. W naszym domu już kilkanaście miesięcy temu przeszliśmy

na selekcyjną zbiórkę odpadów, opłaty za wywóz śmieci tradycyjnych automatycznie spadły o połowę. Wcześniej płaciłem 64-80 zł miesięcznie za 4-5 worków, a teraz 32-48 zł na miesiąc (za 2-3 worki), co oznacza roczną oszczędność nawet o 400-500 zł. Można byłoby jeszcze więcej, gdyby firmy odbierające śmieci były lepiej zorganizowane i nie miały monopolistycznej pozycji. Selekcjonować można praktycz-



nie wszystko i w zwykłym pojemniku prawie nic nie zostaje. Śmieci biologiczne wyrzucam bowiem na kompost ogrodowy i pojemnik jest do słownie pusty. Interweniowałem w przedsiębiorstwie komunalnym, chciałem, aby obniżyli mi opłaty jeszcze o połowę, ale oni zaczęli się zasłaniać jakimiś wewnętrznymi przepisami i teraz widzę, że płacę za wożenie powietrza. Zwracam uwagę akurat na te wydatki, bo one w ostatnich latach gwałtownie wzrosły i wszystko wskazuje na to, że dalej będą znacznie rosły.

Oszczędności szukaj w energii

Podobnie będzie z szeroko rozumianą energią (elektryczną, paliwem itp.). Już dziś trzeba podjąć kroki zmierzające do oszczędzania, bo wkrótce te opłaty będą jedną z najważniejszych pozycji w budżecie (u Adamskich jest to ponad 230 zł za prąd). Ceny energii będą rosły, a urządzeń pochłaniających prąd będzie przybywać. Nie wiem, kto ma w tym interes, ale fakt jest faktem, że w naszych domach marnujemy megawaty energii, np. korzystając z funkcji standby w telewizorach, drukarkach, miniwieżach itp. Ktoś policzył, że gdyby na świecie wyłączyć dzisiaj funkcje standby we wszystkich urządzeniach, to jutro jedna elektrownia atomowa mogłaby przestać pracować. Unia Europejska każe nam się

żegnać z tradycyjną żarówką i przejść na energooszczędne źródła światła. Mnie akurat przychodzi to z trudem, ale wiem, że tak trzeba, bo zasoby energetyczne pierwszej generacji się kończą i wszyscy musimy sobie przykryć śrubę.

Na moich internetowych stronach zbieram wypowiedzi na temat największych pożeraczy rodzinnych pieniędzy. Chodzi oczywiście o zbędne wydatki. W wielu komentarzach na pierwszej pozycji pojawiają się wydatki na używki. Ktoś z internautów słusznie napisał, że palacze w ciągu swojego życia „przepalają” mercedesa. Tak się składa, że rodziny, które ujawniły swoje wydatki nie wydają na papierosy ani złotówki, podobnie zresztą jak na opłaty bankowe. Co do papierosów to może być to prawda, ale co do wydatków bankowych – to już nie. Kilka z tych rodzin znam i wiem, że wszelkie płatności zalegają na piechotę, tzn. idą na pocztę lub do banku i tam dokonują przelewów. Adamscy akurat korzystają z przelewów bankowych za pomocą Internetu i za to należy ich pochwalić.

Wykorzystaj bankowość internetową

Tak na marginesie: z moich obserwacji wynika, że jedną z ostatnich instytucji, w których są kolejki jest polska poczta. Ilekroć zachodzę na pocztę, zawsze jest kilka osób przed okienkiem. Stwierdziłem to empirycznie, że za kolejki odpowiedzialna jest nie tyle poczta, co jej klienci, którzy przychodzą do okienka „niepotrzebnie”. Większość z nich niesie ze sobą rozmaite książeczki, dowody przelewów itp. Tylko po to, aby dokonać płatności za prąd, mieszkanie itp. Krew mnie zalewa, jak widzę przed okienkiem ludzi z książeczkami i mogę jeszcze zrozumieć starsze osoby, ale nie mogę pojąć dlaczego wśród nich są młodzi ludzie lub osoby na tzw. wysokich stanowiskach. Wczoraj np. spotkałem znajomego prezesa spółdzielni, który wszystkie domowe rachunki regulował właśnie na pocztę, co mu zabrało – oraz kilku osobom w kolejce – przynajmniej po kilka minut. Jeśli przełożyć zmarnowany czas na roboczość, to to uzbiera się około 30 minut.

Opłaty pocztowe są drogie i najłatwiej na nich zaoszczędzić. Wiem, że Adamscy mają Internet i nie płacą na piechotę – w przeciwieństwie do większości rodzin z sondowanego grona, które obawiają się bankowości

elektronicznej. Ja za operacje bankowe od kilku lat nie płacę prawie wcale, nie licząc dostępu do Internetu, i strach pomyśleć, ile musiałbym bulić, gdybym pozostał przy dawnych przyzwyczajeniach. Przy moich dość licznych przelewach miesięczne oszczędności z tego tytułu wynoszą około 25 zł. Bankowości internetowej nie trzeba się bać.

Opisywane w prasie przypadki kradzieży w bankach internetowych są oczywiście prawdziwe, co nie znaczy, że zaraz padniemy ofiarą hackerów. Jeśli przestrzegamy podstawowych zasad bezpieczeństwa, nasze pieniądze są pewne jak w normalnym banku.

Lepszy taki biznes niż żaden

Wśród sondowanych rodzin Adamscy są jednymi z nielicznych, którzy osiągają dodatkowe dochody poza zakładami pracy. Wynajęcie mieszkania to nie jest jakiś specjalnie wyszukany interes – ale zawsze. Mają z tego tytułu ponad 500 zł miesięcznie, co pokrywa w dużym stopniu ratę kredytu mieszkaniowego. Nie raz na tych łamach pisałem, że z pracy na etacie „więcej niż można wyciągnąć nie można” i trzeba nieustannie szukać dodatkowych dochodów na własną rękę. Tych możliwości na rynku jest całkiem sporo, o czym napiszę innym razem.

Wasz aspirant Fortuna



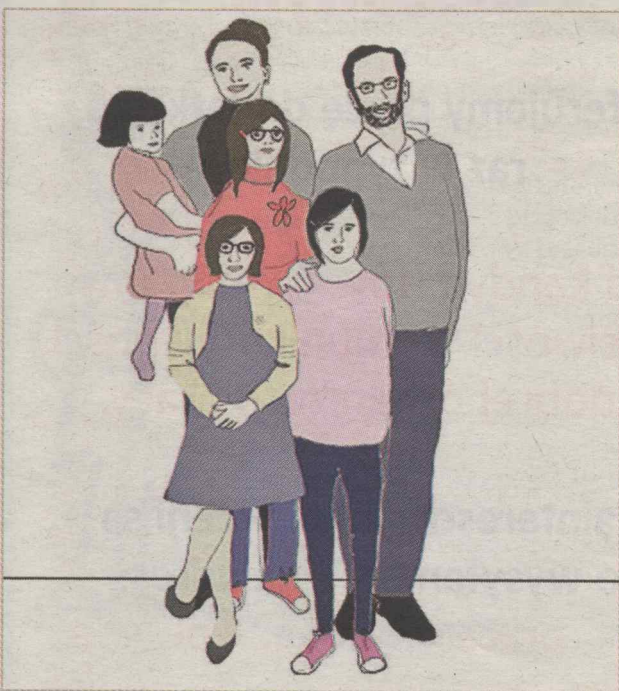
Oszczędzać każdy może

Różne są formy i motywy oszczędzania ludzi. Ciekawe, że u państwa Adamskich spotykamy kilka z tych form. Najbardziej elementarną formą jest czasowe deponowanie (odkładanie) pieniędzy, które jeszcze nie zostały wydane. Żeby przeżyć rodzina Adamskich musi rozłożyć napływające pieniądze na cały miesiąc. W tym sensie osoby niezdolne muszą oszczędzać bardziej starannie niż ludzie zamożni. Inną formą oszczędzania jest trzymanie rezerwy pieniężnej na wypadek jakiegokolwiek nagłej potrzeby (niespodziewana choroba, pożar itd.). Tę formę nazywa się oszczędzaniem zabezpieczającym. Dochody nadzwyczajne (np. w przypadku państwa Adamskich wpłata z funduszu socjalnego) stanowią naturalne źródło tego rodzaju oszczędzania. Jeszcze inną formą oszczędzania jest oszczędzanie spekulacyjne, wyrażające się w inwestowaniu w celu powiększenia swoich zasobów. U Adamskich ta forma oszczędzania realizowana jest poprzez zakup mieszkania na wynajem.



Prof. Tadeusz Tyszką z Akademii Leona Koźmińskiego

Sugerowane przez aspiranta Fortunę drobne oszczędności w sferze selekcjonowania odpadów, korzystania z energii itd. to znakomite przykłady przeciwdziałania powszechnemu zjawisku krótkowzroczności w codziennych decyzjach ludzi. Chodzi o kumulowanie się w całkiem poważne kwoty drobnych, a niepotrzebnych wydatków. W Stanach Zjednoczonych zauważono na przykład, że niezamożne rodziny tracą rocznie ogromne pieniądze na losy loterii pieniężnych. Loterie są dla uczestników skrajnie niekorzystne, a szanse wygrania – znikome. Ludzie kupują je jednak, gdyż losy są stosunkowo tanie, a główna wygrana jest bardzo duża. Krótkowzroczność kupujących polega na tym, że nie dostrzegają, iż w skali roku owe niewielkie wydatki kumulują się całkiem duże kwoty. Przytaczane przez Fortunę możliwości oszczędzania to znakomite przykłady przezwycięzania krótkowzroczności w codziennych wydatkach. ■



ZAGŁĄDAMY DO BUDŻETU ADAMSKICH

Adamscy ze swoimi czterema córkami należą do rodzin wielodzietnych, czyli – według naszych przepisów – posiadających co najmniej trójkę dzieci. Co szósta rodzina w Polsce ma przynajmniej troje dzieci, a w rodzinach wielodzietnych wychowuje się co trzecie polskie dziecko. Wielodzietne rodziny – w tym Adamscy – mają prawo do zasiłku rodzinnego w przypadku, gdy dochód na osobę w rodzinie nie przekracza 504 zł lub 583 zł, gdy członkiem rodziny jest dziecko niepełnosprawne (jak Marcelinka). Oboje Adamscy pracują, a także uzyskują dochody z wynajmu mieszkań, a ich grudniowe przychody wyniosły 3630,7 zł.

Dwójka pracujących rodziców w wielodzietnej rodzinie jest raczej wyjątkiem, niż regułą – i choć żona nie zarabia zbyt wiele, to jej przychody pozwalają na zasilenie domowego budżetu i na pokrycie części wydatków. Gdyby Pani Adamska w ogóle nie pracowała, to zapewne cała rodzina zostałaby zakwalifikowana do tzw. pracujących biedaków. Według Komisji Europejskiej tak można określić aż 13 proc. wszystkich zatrudnionych w Polsce. Pracujący biedacy to zresztą kategoria coraz powszechniej spotykana na świecie, także w krajach rozwiniętych, a jej rozprzestrzenienie się jest spowodowane niskimi płacami w licznych zawodach i na wielu stanowiskach.

Mimo, że średnie miesięczne dochody Adamskich na członka rodziny tylko nieznacznie przekraczają 600 zł, to i tak udaje im się odłożyć pieniądze (prawie 1000 zł zostało im z listopada). A pieniądze odłożone w listopadzie przydały się Adamskim, bo grudniowe, świąteczne i noworoczne wydatki były większe od spodziewanych. W końcu trzeba urządzić święta i kupić prezenty aż dla czwórki dzieci... ■

Pożegnalny tort Krzysztofa Jałosińskiego

Minister Grad pożegnał prezesa ZAK

W piątek w hotelu Centralny odbyło się spotkanie, podczas którego ustępujący prezes ZAK Krzysztof Jałosiński podsumował prawie trzyletnią pracę w kędzierzyńskiej spółce.

Na zaproszenie szefa ZAK do Kędzierzyna-Koźla przybył minister skarbu państwa Aleksander Grad. W spotkaniu uczestniczyli ponadto: wojewoda opolski Ryszard Wilczyński, starosta Józef Gisman, prezydent Tomasz Wantuła, prezes Azotów Tarnów Jerzy Marciniak, kadra menedżerska ZAK oraz przedstawiciele związków zawodowych.

Uroczyste spotkanie rozpoczęło się od wystąpienia prezesa Jałosińskiego, który podziękował obecnym za owocną współpracę i poinformował o podjęciu nowego wyzwania w Zakładach Chemicznych Police.

Ustępujący prezes wniósł także toast za sukces konsolidacji ZAK z Azotami Tarnów.

tami Tarnów. - To pierwszy etap prywatyzacji, który będzie się rozwijał. Minęło zaledwie kilka miesięcy, a już widać, że to była dobra decyzja. Jako Grupa Kapitałowa jesteśmy silniejszym i bardziej konkurencyjnym podmiotem - mówił Krzysztof Jałosiński.

- Obiecywałem prezesowi Jałosińskiemu, że przyjadę do Kędzierzyna, a słowa zawsze dotrzymuję. Nie sądziłem jednak, że moja wizyta będzie miała miejsce w tak szczególnym momencie, kiedy prezes odchodzi do nowych wyzwań - podkreślił minister skarbu państwa Aleksander Grad.



Foto: Jerzy Kowalewski, ZAK

Mimo że to pożegnalna uroczystość, atmosfera była radosna. Od lewej: starosta Józef Gisman, odchodzący prezes ZAK Krzysztof Jałosiński i minister skarbu państwa Aleksander Grad.

Z ust ministra padły także słowa uznania dla szefa kędzierzyńskiej spółki za skuteczne zarządzanie firmą w trudnym okresie dekonstrukcji. Aleksander Grad podziękował również kadry ZAK za zaangażowanie, podkreślając, że to właśnie kadra stanowi trzon każdej firmy i bez jej kompetencji nie można osiągać sukcesów. - Jestem spokojny o Kędzierzyn i o Tarnów. Myślę, że za kilka miesięcy, dzięki skuteczności prezesa Jałosińskiego, będę mógł powiedzieć, że jestem również spokojny o Police.

Pochwał pod adresem prezesa nie brakowało i w pozostałych wystąpieniach. Podkreślano fakt, że prezes Jałosiński potrafi sobie radzić w kryzysie, a także jego ogromne zaangażowanie, zapał i entuzjazm w pełnieniu funkcji.



Foto: Jerzy Kowalewski, ZAK

Nie zabrakło także tortu z życzeniami od pracowników.



Wiemy, co powstanie koło stacji Orlenu

Nowy sklep na Piastach

Zaciekawienie mieszkańców naszego miasta wzbudziły trwające na os. Piastów prace budowlane. Tuż za stacją paliw Orlenu przy al. Jana Pawła II stanęły już pierwsze ściany nowego sklepu firmowego Micromaxx, którego działalność ukierunkowana jest na kompleksowe zaopatrzenie przemysłu oraz firm usługowych w narzędzia i maszyny.

- Prace budowlane są obecnie na etapie montowania ścian oraz dachu - informuje Marian Rzeżacz, właściciel sklepu. - Całkowita powierzchnia hali wynosi 800 metrów. Część handlowo-ekspozycyjna wyniesie 600 metrów, pozostałe 200 metrów zajmą pomieszczenia socjalno-biurowe.

Otwarcie sklepu jest przewidziane na koniec kwietnia lub początek maja.

Tekst i foto: MH

REKLAMA

Rada Nadzorcza Miejskich Wodociągów i Kanalizacji w Kędzierzynie-Koźlu sp. z o.o. z siedzibą w Kędzierzynie-Koźlu przy ulicy Filtrowej 14 ogłasza

konkurs na stanowisko Prezesa Zarządu Spółki.

Kandydat powinien spełniać następujące wymagania formalne:

- 1) wykształcenie wyższe pełne - preferowane kierunki z branży wodociągowo-kanalizacyjnej,
- 2) co najmniej pięcioletni staż pracy na kierowniczym stanowisku,
- 3) co najmniej pięcioletnie doświadczenie zawodowe w branży wodociągowo-kanalizacyjnej,
- 4) korzystanie w pełni z praw publicznych,
- 5) posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych,
- 6) niekaralność,
- 7) znajomość zagadnień związanych z organizacją i zarządzaniem spółkami prawa handlowego,

Zgłoszenie kandydata powinno zawierać:

- list motywacyjny,
- życiorys (CV),
- kserokopię dyplomu ukończenia studiów,
- dokument potwierdzający pięcioletni staż pracy na kierowniczym stanowisku,
- oświadczenie w zakresie pkt. 4, 5,
- oświadczenie o niekaralności i o nietoczeniu się przeciwko kandydatowi postępowania karnego,
- oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych kandydata dla potrzeb prowadzonego postępowania kwalifikacyjnego.

W toku rozmowy kwalifikacyjnej Rada Nadzorcza będzie oceniać w szczególności:

- koncepcję funkcjonowania i rozwoju Spółki,
- znajomość prawa spółek handlowych,
- znajomość prawa pracy,
- znajomość zasad nadzoru właścicielskiego, audytu i kontroli Spółki z o.o.,
- doświadczenie w inwestycjach i modernizacji obiektów technologicznych.

Zgłoszenia należy składać osobiście w zamkniętych niepodpisanych kopertach w sekretariacie (pokoju nr 20) Miejskich Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w godzinach od 7.00 do 15.00, w terminie do dnia 11.02.2011 r. (włącznie) na adres:

**Rada Nadzorcza Miejskich Wodociągów i Kanalizacji w Kędzierzynie-Koźlu sp. z o.o.,
ul. Filtrowa 14, 47-200 Kędzierzyn-Koźle**
z dopiskiem:

**„Konkurs na Prezesa Zarządu Miejskich Wodociągów i Kanalizacji
w Kędzierzynie-Koźlu sp. z o.o.”**

Rozmowy kwalifikacyjne będą przeprowadzane, począwszy od dnia 15.02.2011 r. w siedzibie Spółki. Kandydaci dopuszczeni do rozmowy zostaną powiadomieni indywidualnie, drogą elektroniczną (pocztą e-mailową lub faksem) i/ lub telefoniczną, o dokładnym terminie rozmowy kwalifikacyjnej. Niezgłoszenie się kandydata na rozmowę kwalifikacyjną w wyznaczonym terminie oznacza jego rezygnację z udziału w dalszym postępowaniu kwalifikacyjnym.

Po zakończeniu postępowania kwalifikacyjnego Rada Nadzorcza powiadomi kandydatów uczestniczących w postępowaniu kwalifikacyjnym o jego wyniku listem poleconym.

ROK PODATKOWY 2010

TERMINY!!!

- 10 lutego mija termin zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy przedsiębiorców nie zatrudniających pracowników.
- Koszty uzyskania przychodu 111,25 zł
- Koszty uzyskania przychodu podwyższone o 25% (dla dojeżdżających) 139,06
- Kwota zmniejszenia podatku 556,02 zł
- Minimalne wynagrodzenie brutto 1386 zł
- Kwota jednorazowego odpisu amortyzacyjnego w 2010 – 422 000 zł
- Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w II kwartale 2010 – 3 197,85 zł
- Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w III kwartale 2010 – 3 203,08 zł
- SKALA PODATKU DOCHODOWEGO OD OSÓB FIZYCZNYCH - 2011 R.

Podstawa obliczania podatku w złotych		Podatek wynosi
Ponad	Do	
	85 528	18% minus kwota zmniejszająca podatek 556,02 zł
85 528		14 839,02 zł + 32% nadwyżki ponad 85.528 zł
Kwota wolna od podatku – 3 091 zł		

UBEZPIECZENIE ZDROWOTNE OSÓB PROWADZĄCYCH DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

	Pozdriemik/ Listopad/ Grudzień	Styczeń/ Luty/ Marzec
Ubezpieczenie zdrowotne	233,32	243,39
Kwota do odliczenia	200,92	209,58

DIETY I RYCZAŁTY

Okres obowiązywania – od 1 stycznia 2007 r.

Dieta (w zł)	Ryczałt za nocleg (w zł)	Ryczałt za dojazd (w zł)
23	34,50	4,60

- Maksymalna stawka za 1 km przebiegu pojazdów prywatnych używanych do celów służbowych:

	Od 14 listopada 2007
Sam. Osob. do 900 cm ³	0,5214 zł
Sam. Osob. pow. 900 cm ³	0,8358 zł
Motorcykl	0,2302 zł
Motorower	0,1382 zł

- Maksymalna miesięczna kwota ryczałtu za używanie sam. osob. w gminie i mieście do 100 tys. mieszkańców:

Powyżej 900 cm ³
Limit 300 km 250,74 zł

ODSETKI

- Ustawowe: 13%
- Od zaległości podatkowych: 12,5%
- OBOWIĄZEK PROWADZENIA KSIĄG RACHUNKOWYCH W 2011 R. – 4 784 400 Zł (PO PRZEKROCZENIU W 2010 R.)
- ZWOLNIENIE PODMIOTOWE Z VAT W 2011R. – 150 000 Zł

ZASIŁKI

Kwota zasiłku rodzinnego (od 1 listopada 2009 r.):	
• na dziecko w wieku do 5 lat	68 zł
• na dziecko w wieku powyżej 5 lat do ukończenia 18 lat	91 zł
• na dziecko w wieku powyżej 18 lat do ukończenia 24 lat	98 zł
Kwota zasiłku pielęgnacyjnego (od 1 września 2008 r.)	153 zł
Kwota świadczenia pielęgnacyjnego (od 1 listopada 2009 r.)	520 zł
Zasiłek pogrzebowy	6 406,16 zł

Stan odsetek oraz pozostałych informacji na dzień 31.01.2011r.

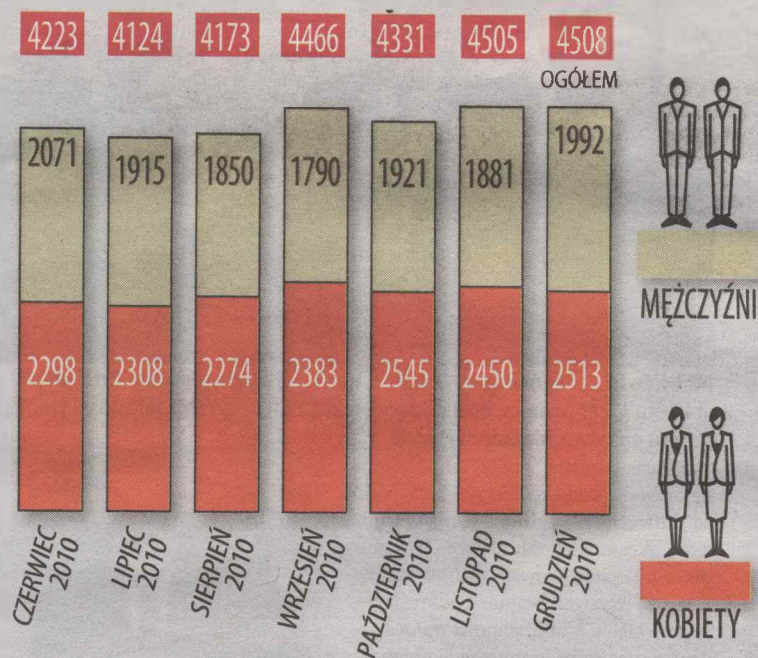
BIURO PODATKOWE

»ALTAX«

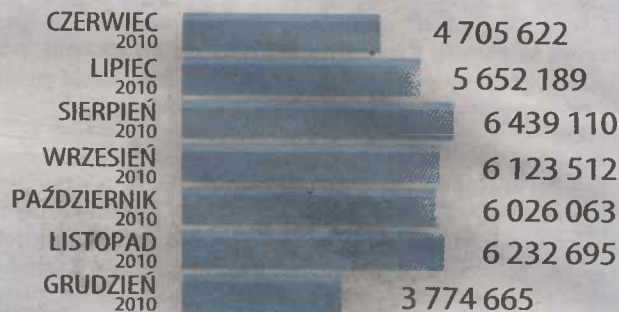
AL JANA PAWŁA II 22
(BUDYNEK OPTYKA)
KĘDZIERZYN-KOŹLE
Tel. 077/481 82 26

BEZROBOCIE
W POWIECIE

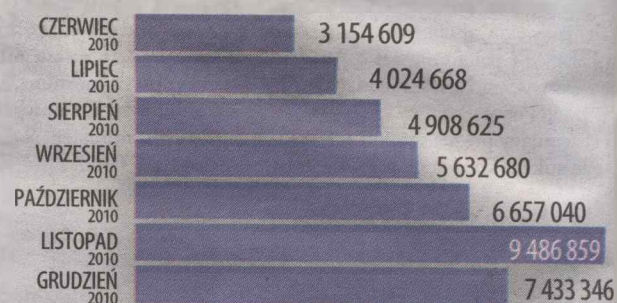
KĘDZIERZYŃSKO-KOZIELSKIM

WPŁYWY PODATKOWE W POWIECIE
KĘDZIERZYŃSKO-KOZIELSKIM
OD CZERWCA DO GRUDNIA 2010 R.

VAT



PODATEK DOCHODOWY



Źródła: US, PUP

REKLAMA

DAM PRACĘ

■ Niemcy - ogrodnictwo, paszport niemiecki STADT. Tel. 77/482 0 787

■ Zatrudnię kucharkę, pomoc, Komorno. Tel. 601 439 657

SZUKAM PRACY

■ Księgowa z doświadczeniem podejmie pracę od zaraz, tel. 780222844

■ Emerytka przyjmie pracę na cały lub pół etatu. Tel. 77/48 10 114

■ Zaopiekuję się starszą osobą. Mam 44 lata, osoba niepełna, na 8 godzin lub dłużej. Tel. 516 242 880

Zatrudnię kierowcę kat. C,E+ ADR. Praca na systemie. Wymagane doświadczenie. Kontakt: Większyce, tel. 606 339 829.

Apteka zatrudni
technika
farmacji.
Tel. 77/483 26 33

KANCELARIA
LESTA

tel 0 506 163 042
tel 077 544 92 01
www.kancelarialesta.pl

Odszkodowania dla ofiar
wypadków komunikacyjnych
w Polsce i za granicą.



CHEMZAK
GRUPA ZAK

47-220 Kędzierzyn-Koźle, ul. Mostowa 30 H
tel. (+48) 77 4813003, fax (+48) 77 4812076

www.chemzak.pl

Rynkowe ceny zbóż i warzyw (28 stycznia)

Zboże/warzywo	Jednostka miary	Cena [zł]
Buraczki czerwone	kg	2,50
Cebula	kg	3,00
Kalafior	szt.	4,50
Kapusta biała	kg	2,00
Ogórki	kg	9,00
Pieczarki	kg	6,50
Pomidory	kg	9,00
Ziemniaki	kg	1,80
Jabłka	kg	3,00 - 4,00
Pszenica paszowa	tona	900
Pszenica konsumpcyjna	tona	920
Jęczmień paszowy	tona	800
Kukurydza sucha	tona	870
Pszenżyto paszowe	tona	Skup wstrzymamy

Źródło: Terenowy Zespół Doradztwa w Kędzierzynie-Koźlu Oprac. KJ

OGŁOSZENIA DROBNE!

Jak zamówić ogłoszenie drobne?

Za pomocą SMS-a:

Na początku sms-a należy wpisać **lokalna** a następnie treść, np. **lokalna** sprzedam dom w Kędzierzynie-Koźlu. Treść wiadomości nie może przekraczać 160 znaków. Należy ją wysłać do niedzieli by ukazała się we wtorkowym wydaniu gazety.

Taryfy:

- Jedna emisja - wysłaliśmy sms-a na numer 74567 (całkowity koszt 4,92 zł)
- Dwie emisje - wysłaliśmy sms-a na numer 76567 (całkowity koszt 8,61 zł)
- Cztery emisje - wysłaliśmy sms-a na numer 79567 (całkowity koszt 11,07 zł)

Mailem:

na adres lista@lokalna.com.pl. Treść ogłoszenia nie może przekraczać 20 słów. Należy je wysłać do niedzieli by ukazała się we wtorkowym wydaniu gazety. Warunkiem zamieszczenia ogłoszenia jest załączony dowód wpłaty na konto PKO BP SA oddział Kędzierzyn-Koźle nr 33 1020 3714 0000 4802 0130 9905. Odbiorcą przelewu jest Lokalna Sp. z o.o. z siedzibą w Kędzierzynie-Koźlu przy al. Jana Pawła II 36 będącą wydawcą Nowej Gazety Lokalnej.

Taryfy:

- Jedna emisja - przelew na kwotę 5 zł
- Dwie emisje - przelew na kwotę 8 zł
- Cztery emisje - przelew na kwotę 10 zł

Osobiście:

Opłata naliczana jest za słowo zgodnie z tabelką

	Ogłoszenie od osób prywatnych	Ogłoszenie od firm	Dam pracę
zwykłe	0,5	1,0	1,0
bold	0,7	1,2	1,5
WERSALIK	0,7	1,2	1,5
WERSALIK BOLD	0,8	1,3	1,6

Cennik zawiera ceny netto za jedno słowo. Ogłoszenia „szukam pracy” są bezpłatne.

RABATY *

- 1. Dla osób fizycznych** nieprowadzących działalności gospodarczej
Przy jednorazowym zamówieniu
 - dwóch emisji do dwóch kolejnych wydań **10%**
 - trzech emisji do trzech kolejnych wydań **15%**
 - czterech i więcej emisji do kolejnych wydań **25%**
 - 2. Dla firm**
 - powyżej czterech emisji **20%**
 - powyżej sześciu emisji **25%**
 - powyżej ośmiu emisji **30%**
- * obowiązują tylko dla zamawiających osobiście

MEDYCYNĄ

Laseroterapia estetyczna
www.lasermedic.pl
606 855 813

LASER MED
laserowe bezoperacyjne usuwanie żyłaków oraz badania
USG
Lek. Mirosław Wróbel
Specjalista
Radiologii i Diagnostyki Obrazowej
Kędzierzyn-Koźle, ul. Korfańskiego 21
www.laser.opole.pl
tel. 0 508 278 258

Prywatny Gabinet Psychologiczny

mgr Beata Korzeniowska

- pomoc psychologiczna w sytuacjach
 - konfliktów małżeńskich (zdrady, rozstania, rozwody)
 - przeżywania trudności i kryzysów
 - poradnictwo psychologiczne w zakresie
 - małżeństwa
 - rodziny
 - wychowania i rozwoju dzieci
 - diagnoza psychologiczna dzieci i młodzieży
- Koźle, ul. Czerwińskiego 3/8
Tel. 0606 425 180
www.psychologkkoze.pl

GABINET GINEKOLOGICZNY

Jarosław Głowacki
specjalista chorób kobiecych i położnictwa
- Badania: USG ciąży (genetyczne), ginekologiczne i piersi 3D/4D - trójwymiarowe
- Kolposkopia i cytologia, badania w kierunku brodawczaka HPV
- Szczeplenia przeciw rakowi szyjki macicy
- Prowadzenie ciąży, antykoncepcja, hormonalna terapia zastępcza
Koźle ul. Czerwińskiego 3 (wejście od strony areztu)
przyjmuje: wtorek, piątek od 17.00 do 18.30
tel. kom. 0602 623 879

GABINET ONKOLOGICZNY

JERZY HANSLIK
ONKOLOG KLINICZNY
Nowotwory piersi, płuc, przewodu pokarmowego, prostaty i inne.

Kędzierzyn, ul. Damrota 18
Sroda od 15.00-17.00
tel. 600 988 517
konieczna rejestracja telefoniczna
www.onkolog.of.pl

PRYWATNY GABINET PSYCHOLOGICZNY

Kędzierzyn, ul. K. Miarki 1, gab. 12
mgr Anna Dziama
- porady psychologiczne i wychowawcze
- pomoc psychologiczna dla par i rodzin
- diagnoza psychologiczna
- pomoc psychologiczna w leczeniu anoreksji, bulimii, nerwicy, depresji.
rej. tel. 606-629-179
WWW.PSYCHOLOG-PSYCHIATRA.NET.PL

LASERAMI

USUWAMY:
- ŻYŁAKI, BLIZNY, ZMARSZCZKI
- PAJACZKI NACZYNIOWE, WŁOSY, ZNAMIONA, TATUAŻE, TRĄDZIKI
- PRZEBARWIENIA, BRODAWKI
Spec. Ch. Og. J. Konecki
B-MED, ul. Racławicka 1, K-K, tel. 606 855 813

Lek. med. Jolanta-Eliza Pietranek
specjalista medycyny pracy, specjalista dermatolog i wenerolog

DERMATOLOGIA ZABIEGOWA,
USUWANIE ZMIAN SKÓRNYCH, DERMATOSKOPIA, REDUKCJA ZMARSZCZEK, KONTUROWANIE TWARZY
MEDYCYNĄ PRACY - KOMPLEKSOWO
BADANIA KIEROWCÓW, BADANIA NA BRON
tel. 692-187-765, K-K, al. Jana Pawła II 4/114

- Laboratorium protetyczne, ekspresowa naprawa - protezy, wybielanie, superjakość, superceny. Tel. 692242481
- Odchudzanie, doradztwo dietetyczne, konsultacje. Tel. 500 149 568

SPRZEDAM

- Sprzedam nową odzież sportową Everlast, Lonsdale i Umbro. Reńska Wieś ul. Kozielska 6, tel. 506969241
- Sprzedam ciągnik ZETOR 16145 turbo w stanie dobrym, cena do uzgodnienia. Tel. 504 292 587
- Sprzedam opryskiwacz 1200 l, 18 m, cena 6000 zł i oponę 825. Tel. 667 400 303
- Sprzedam prosięta 11 sztuk cena 60 zł/ sztuka. Sprzedam konika -ogierka, bardzo spokojny, cena 1800 zł. Tel. 774874357

KUPIĘ

- Złoto skup. Tel. 518 840 364
- Kupię zboże, ilość min. 23 t. Zboże może być gorszej jakości. Płacę przed załadunkiem, zapewniam transport. Tel. 509 942 079
- Kupię każde zboże, łubin, rzepak, grykę, min. 23 t, zapewniam transport oraz 100% przedpłaty. Tel. 501459374
- Kupię każde zboże, łubin, min. 23 t, zapewniam transport oraz 100% przedpłaty. Tel. 501459374
- Kupię używany kiosk typu RUCH lub z wejściem do środka (maks. 12 mkw.) Koźle. Tel. 660528172

KUPIĘ AKCJE ZAK, NAJWYŻSZA OFERTA.
603 252 432

RÓŻNE

■ WYCIECZKA 26.02.11 DREZNO - WYSPA TROPIKALNA K. BERLINA, 170 PLN, ZNIŻKI DLA DZIECI. ZGŁOSZENIA 507 801 387, 660 483 947

NAUKA

ANGIELSKI, NIEMIECKI
kursy tylko dla dorosłych
www.ckefekt.pl
tel. 660 365 225

- Korepetycje z j. angielskiego. Cały powiat. Dojadę, solidnie, bez stresu. Tel. 607165193
- Pomoc w przygotowaniu prezentacji maturalnej z języka polskiego. Tel. 665 44 37 37, gg 11590622
- Język angielski - język niemiecki - przedmioty ścisłe. Wszystkie poziomy. Zajęcia dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Dojazd do domu ucznia. Tel. 507 799 916

TOWARZYSKIE

- Poznam dyskretną dziewczynę w wieku od 18 lat, możliwy sponsoring. Tel. 798 690 342
- Szukam niezobowiązującej, choć bliskiej znajomości z panią, która chce odkryć nowy wymiar przyjemności. Liczę na znajomość bez zobowiązań, a z przyjemnością. Tel. 514 964 239
- Szukam kobiety bez zobowiązań. Tel. 664286684
- Kawaler 31 l., dobrze zbudowany, brunet, pozna kobietę w wieku od 18 lat, chętnie na dłużej, MMS z opisem przyspieszy znajomość. Tel. 512 982 619
- Młoda, seksowna czarnulka zaprasza na niezapomniane chwile.

AUTORYZOWANY SERWIS I SPRZEDAŻ
ELEKTRYCZNYCH OGRZEWACZY WODY
ORAZ KOTŁÓW C.O.
KAROL SMOLKA
MALCZEWSKIEGO 18
47-206 K-KOŹLE, TEL. 602590248

BRAMY
GARAŻOWE PRZEMYSŁOWE
AUTOMATYKA
OGRODZENIA
REHAU OKNA
ROLETY
DRZWI
47-220 KĘDZIERZYN-KOŹLE
ul. KOZIELSKA 111
tel. 77 482 72 55, 601 960 117

EROTIC SHOP
DLA MĘŻCZYZN I KOBIET
Kędzierzyn-Koźle
ul. Jana Pawła II 4, pok. 197
tel. 793 138 104

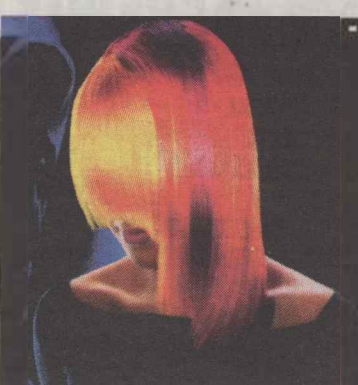
- ♥ pełna gama akcesoriów erotycznych dla kobiet i mężczyzn
- ♥ akcesoria do masażu erotycznego
- ♥ balsamy, maści, preparaty przedłużające i usprawniające możliwości erotyczne kobiet i mężczyzn
- ♥ duży wybór filmów DVD i VHS
- ♥ wesole gadżety
- ♥ oryginalna bielizna

SKLEP CZYNNY:
pn-pt 10.00-18.00
w soboty 10.00-14.00

le. Dyskretna i higiena zapewni. Sylwia. Tel. 518688020
■ Poznam dyskretną dziewczynę w wieku 20 lat do miłych spotkań, dzwoni lub pisz. Tel. 883 240 456

USŁUGI

- **TRANSPORT. PRZEPROWADZKI. TANIO. TEL. 606 715 217**
Pianina - strojenia. Tel. 662 046 560
- Wynajem i sprzedaż urządzeń do osuszania, pomiar wilgotności betonu. Tel. 77/484 86 46, 600 719 348
- Usługi ogólnobudowlane **HARNAŚ: ciesielstwo, dekarstwo, murarstwo, boazerie, deski, podbicia, więźby dachowe, altany, domki letniskowe. Tel. 889 064 141**
- Bezpyłowe cyklizowanie, ukła-



GALERIA
Studio Fryzjerskie
Kędzierzyn
tel. 077 481 01 83, kom. 692 288 882
Koźle, tel. 077 482 66 68
Prudnik, tel. 077 436 21 57
Zabrze, tel. 032 256 12 54

ZWROT PODATKU
niemieckiego
holenderskiego
angielskiego
austriackiego
"POLONIA" ul. Piastowska 11, 47-200 Kędzierzyn-Koźle
tel./fax: 77/482 10 14, kom. 503 594 423 e-mail: lh.polonia@poczta.fm
centrala: Ligota Bialska 4, 48-210 Biała, tel./fax: 77/420 18 55 www.lh-polonia.eu

■ Elektryk. Tel. 795 064 600
■ Docieplenia budynków, malowanie, tynki tradycyjne oraz ozdobne, sufity podwieszane, regips, gładzie, płytkowanie, wymiana okien i drzwi oraz wiele innych prac. Tel. 503 855 580

■ Usługi remontowe, gładzie, kafelki, malowanie, regipsy. Tel. 728 631 844 lub 600 684 717

■ Przepisywanie tekstów cyrylicy + drobne tłumaczenia z rosyjskiego, ukraińskiego oraz na rosyjski, ukraiński. Tel. 604414762

■ Pokrycia dachowe z blachy, dachówki oraz papy termozgrzewalnej. Tel. 504090738

■ Naprawa rynien i rur spustowych, montaż płotków przeciwniegowych oraz obróbek blacharskich. Tel. 504090738

■ Remonty kompleksowe mieszkań i domów, tynki, regips, panel, sajding, płytki - łazienki, regips - adaptacje, gładzie, malowanie, wylewki, inst. el. i c.o., solidnie, terminowo. Tel. 516 515 386

■ Usługi ogólnobudowlane, ciesielstwo, dekarstwo, murarstwo, więzby dachowe, domy od podstaw, bruk, kamień, remonty dachów, ogrodzenia i prace zlecone. Solidnie. Tel. 505 285 243

■ Kompleksowe remonty domów, mieszkań, malowanie, gładzie, regipsy, docieplenia, drzwi, okna, instalacje elek-

tryczne, wodn.-kan., c.o., murowanie, tynkowanie. Solidnie. Tel. 723 423 206

■ Firma remontowo-budowlana, wykańczanie wnętrz. Simkiewicz Rafał. Tel. 727 536 945

■ Czyszczenie karcherem tapicerek. Szybko i tanio. Tel. 695961794

■ Kompleksowe usługi remontowo-budowlane. Tel. 794 905 682

■ Usługi remontowe i wykończeniowe. Tel. 781 298 774

■ Odbiór zużytego sprzętu AGD, lodówki, pralki, kucharki gazowe. Tel. 794 905 682

■ Gładzie, regipsy, malowanie tanio. Tel. 606389500

■ Drobne naprawy domowe. Usterki, przeróbki ślusarskie, hydrauliczne, stolarskie. Tel. 667402616

■ Fachowe usługi: malowanie wnętrz, montaż paneli ściennych, podłogowych, atrakcyjne ceny. Tel. 695961794

■ Przedłużanie i zagęszczanie rżęs. Tel. 513752155

■ Instalacje elektryczne. RTV + SAT. Internetowe LAN + WiFi. Alarmowe. Automatyki budynkowej. CCTV. Profesjonalny montaż. Serwis i pomiary. Tel. 511 297 681

■ Zespół muzyczny Manix wesela, zabawy, www.zespol-

manix.pl. Tel. 507836992

■ Transport, przewoźniki, bus, kontener. Odbiór starych mebli. Tel. 604563984, 774830281

■ Anteny satelitarne i naziemne - montaż, serwis, modernizacje, instalacje antenowe w domkach jednorodzinnych. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 790 567 708

■ Transport wywrotka, piasek, ziemia, tłuczeń, węgiel, materiały budowlane itp. Samochód do 10 ton, sam. + przyczepa do 15 ton, atrakcyjne ceny. Tel. 604571021

■ Domowe ciasta na każdą okazję, wypiekane wyłącznie z naturalnych składników, bez ulepszaczy. Duży wybór, atrakcyjne ceny. Zadzwoń i zamów. Tel. 503003553

■ Remonty od A do Z. Kompleksowe wykończenia wnętrz. Sporządzamy kosztorysy ofertowe na podstawie KNR. Wystawiamy faktury VAT. Tel. 518 551 085

■ Agencja Ubezpieczeniowa WARTA K-K ul. Matejki 9, I piętro. Tanie OC, AC. Dodatkowa zniżka - 20% dla rolników. Zapraszam. Tel. 503 489 887

MOTORYZACYJNE

■ Skup samochodów. Tel. 691 036 303

■ Używane części samochodowe. Tel. 723 10 33 03

■ Skupujemy samochody: całe, skorodowane, rozbite, do wyrejestrowania. Płacimy od ręki! Transport GRATIS! Tel. 790 289 804, 667 892 518.

■ Sprzedam BMW kombi E46 2001 r. 320d, 136 koni, kolor stalowo-niebieski metalik, bogate wyposażenie, cena do uzgodnienia. Tel. 515823858

**Kupię wszystkie
POLONEZY
(również Truck)
500-046-623**

**Kupię każdy samochód
STAN OBOJĘTNY!
500 046 623**

**SKUP samochodów
powypadkowych,
skorodowanych,
wszystkie marki.
tel.032 232-83-83,
0 515 533 560**

CENTRALNE OGRZEWANIA
wod.-kan.-gaz.
TECHNIKI SOLARNE
Tel. 603 285 011

**MALOWANIE
ELEWACJI,
KOMPLEKSOWE
REMONTY.**
TEL. 609 735 839

Kominki Ogorzelski

Projekt
Montaż
Wycena
tel. 697 533 860
www.kominkiogorzelski.pl
WYCENA W DOMU KLIENTA - GRATIS!

**GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE**

• Zapewniamy transport i montaż
GRATIS
• Sprzedaż
RATALNA
• Działamy na terenie całego kraju

www.konstal-garaze.pl tel: 77 550-70-11,
32-277-00-03, 34-387-15-51, kom. 604-397-105

**AZBEST - demontaż
dekarstwo, ciesielstwo**
Firma LEO - Gogolin
602 515 983

USŁUGI KSIĘGOWE
JĘDRZEJ ŻARSKI

• księga handlowa
• księga przych. - rozch.
• płace i ZUS

tel. 504 032 500, 77 551 87 15
K-Koźle, ul. Pionierów 1D/2

ZAPRASZAMY DO STOLARNI

PPUH
DREWIX
www.drewix.kkozele.pl

MAŁA ARCHITEKTURA,
MEBLE OGRODOWE,
KUCHNIE, ADAPTACJE PODDASZY,
ZABUDOWY WNEK,
SYSTEMY DRZWI PRZESUWANYCH,
DROBNA GALANTERIA MEBLOWA,
WYSTRÓJ SKLEPÓW, BARÓW,
RESTAURACJI I BIUR

ul. Josepha Eichendorffa 11 (Sławięcice okolicie młyną)
47-230 Kędzierzyn-Koźle, tel. 77 481 52 51, 602 805 334

**SKUP SAMOCHODÓW
ZA GOTÓWKĘ.**
697 659 595, 669 347 205

**Kredyt
oddłużeniowy**
oraz dla osób ze złym
BIK-iem i komornikiem
77 441 8429

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

BADANIA REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW

KURSY NAUKI JAZDY KAT B
Kędzierzyn,
ul. Wojska Polskiego 17
tel. 77/483 26 31
lub 502 321 362

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
Koźle ul. Gazowa 2c
tel. 77/482 21 30

PODSTAWOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
Koźle ul. Piastowska 58
tel. 77/482 22 63

od PN do PT w godz. 6.00 do 18.00
w każdą sobotę od 6.00 do 14.00

Zapraszamy!

SKUP SAMOCHODÓW
CAŁE-USZKODZONE
DO WYREJESTROWANIA
SPRZEDAŻ CZĘŚCI
SAMOCHODOWYCH
KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 65
TEL. 601 817 932
ZDZIESZOWICE
UL. KOLEJOWA 1
TEL. 723 103 303
MILPOL

**PRAWO JAZDY
AUTO SZKOŁA**
Krzysztof Chajec
Zniżka dla uczniów.
Tel. 077/482 28 32,
0504-133-644

Auto-Lux

AUTO-CZĘŚCI

HAKI HOLOWNICZE

**AUTO SERWIS przy sklepie
SPRZEDAŻ I MONTAŻ
WSZYSTKICH PODZESPOŁÓW**

Części samochodowe, akcesoria, oleje
najlepsze ceny w mieście.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Kędzierzyn-Koźle, ul. Kozielska 123
77/ 482 72 00, 889 561 561, 602 653 029
www.autolux.info.pl

Części renomowanych firm:
- BOSCH,
- KNECHT
- FILTRON,
- FEBI
- TRW
- NGK
- RUVILLE
- LUK
- BRECK
- LEMFÖRDER

Oleje:
-CATROL
-MOBIL
-GULF
-LOTOS
-ELF
-SHELL
-TOTAL
-ORLEN

ZWROT PODATKU
ANGLIA, HOLANDIA
BEZ OPŁAT WSTĘPNYCH
NIEMCY, AUSTRIA
DANIA, USA, NORWEGIA
Opole, ul. Barlickiego 13, tel. 77 456 65 30
K-Koźle, Pamięci Sybiraków 2/4, tel. 77 482 93 49

SPRZEDAŻ OPON NOWYCH

Serwis ogumienia
ciężarowy i osobowy
Tel./fax 077/ 482 96 08

FHU STANGUM
(dawniej OPON CAR)
ul. Dunikowskiego 24
47-200 Kędzierzyn-Koźle

W OFERCIE: FELGI, AKUMULATORY, KOŁPAKI
SEZONOWE PRZECHOWYWANIE OPON NISKIE CENY DUŻY WYBÓR

GOODYEAR **DUNLOP** **FULDA** **DEBICA** **Sava**

MARKA NIERUCHOMOŚCI

1. Mieszkania deweloperskie, PIASTY-3.800/m²
2. GARAZ, obok INPARCO -9.500
3. Kawalerka, 33m², IVp, os. Zachód -82.500
4. Kawalerka, 32m², parter, os. Zachód -87.000
5. Miesz. 2pkł, 41 m², parter, Śródmieście -99.000
6. Miesz. 2pkł, 34 m², IVp, Spółdzielców -99.000
7. Miesz. 2pkł, 38m², IVp, Koźle/os. Zachód -110.000
8. Miesz. 3pkł, 48m², IVp, Koźle/Zachód -120.000
9. Miesz. 2pkł, 42m², parter, Koźle/Zachód -129.000
10. Miesz. 2pkł, 43m², Piasty-Zamiana na mniejsze
11. Miesz. 3pkł, 46,5 m², IIp, Blachownia -139.000
12. Miesz. 2pkł, 47 m², IIp, Piasty -140.000
13. Miesz. 3pkł, 67m², par+garaż, Korzonek -149.000
14. Miesz. 2pkł, 50m², IIIp, Koźle/Centrum -150.000
15. Miesz. 2pkł, 48m², parter, os. Zachód -150.000
16. Miesz. 2pkł, 57m², VIIIp, os. Piastów -160.000
17. Miesz. 3pkł, 68m², IVp, Koźle/Centr. -169.000
18. Miesz. 3pkł, 57m², IIp, Koźle -170.000
19. Miesz. 3pkł, 55 m², parter, os. Leśna -185.000
20. Dom 100 m², dz. 27 ar, Witosławice -150.000
21. Dom 170m², dz. 10 ar, Reńska Wieś -269.000
22. Dom 160 m², dz. 27 ar, Pawłowiczki -270.000
23. Dom 100 m², dz. 10 ar, Kłodnica -335.000
24. Dom 110 m², dz. 15 ar, Kłodnica -388.000
25. Dom 350m²+dz. 19 ar, Lenartowice -450.000
26. Dom 150m², dz. 9 ar, Kłodnica -460.000
27. Dom 100m², dz. 4,5 ar, Os. Kuźniczka -475.000
28. Dom 160m², dz. 5 arów, K-Koźle -730.000
29. Dom 245, dz. 5,3 ar, Koźle -750.000
30. Dom 195m², dz. 10 ar, Kędziza Hała -1.100.000
31. Działka 10arów, Koźle/os. Rogi -39.000

ul. Pamięci Sybiraków 12 (IIp)
(budynek byłego kina HEL)
tel. 077 482 2450, kom. 0 601 562 698
godziny otwarcia: pn-pt 9.30-17.00,
sobota 10.00-13.00

www.marka-nieruchomosci.eu

Kędzierzyn-Koźle
ul. Ractawicka 6
tel. 077 482 02 97
kom 504 658 393
platonbiuro@wp.pl

PLATON NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA:
1. Azoty 66m², 4pok, II piętro - 180.000
2. Kotłarnia - 62m², 4pok, II piętro - 99.000
3. Piasty - 38m², 2pok, parter - 110.000
4. NDM - 44m², 3pok, IV piętro - 130.000
5. NDM - 26m², 1pok, III piętro - 86.700
6. NDM - 49m², 2pok, I piętro - 145.000
7. Koźle - 43m², 2pok, II piętro - 130.000
8. Sławieście - 54m², 2po, II piętro - 123.000
9. Piasty - 32m², 1pok, I piętro - 109.000
10. NDN - 30m², 1pok, IV piętro - 79.000
11. NDM - 71m², 3pok, IV piętro - 189.000
12. NDM - 37m², 1pok, III piętro - 99.000

DOMY:
1. gm. Leśnica - 160m², 6pok, dz. 7a - 460.000
2. Kłodnica - 140m², 5pok, dz. 9a - 460.000
3. Pawłowiczki - 120m², 4pok, dz. 12a - 479.000
4. Cisek - 130m², 5pok, dz. 6a - 290.000
5. Sławieście - 83m², 3pok, dz. 3,5a - 105.000
6. Koźle - 320m², 8pok, dz. 6a - 500.000
7. Koźle - 320m², 8pok, dz. 6a - 2000/miesiąc
8. 5km od Kędz. Kier. Gliwice 150m², 6pok, 42ary - 380.000
9. gm. Reńska Wieś - 100m², 4pok, dz. 1,14ha - 150.000

LOKALA UŻYTKOWE:
1. Śródmieście - 20m², 2pom, parter - 1000/miesiąc
2. Koźle Zachód - 85m², 6pom, II piętro - 1700/miesiąc

pełna oferta na stronie internetowej
www.domy-platon.eu

OMEGA
BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

Państwowa licencja zawodowa UMIRn nr 2650

* Koźle 25m² 1pok.c.kuch.kafie nowe okna 75.000
* NDM 27m² 1pok.ii.p.c.kuch.kafie 79.000
* NDM 30m² 1pok.Xp.c.kuch.balkon,kafie,par.parkiet 79.000
* Blach 33m² 1pok.IVp.po rem.podw.stand.90.000
* NDM 38m² 2pok.VIIIp.c.kuch.balkon 95.000
* NDM 37m² 1pok.IVp.w.kuch.nowe okna,kuch.na wymiar 98.000
* NDM 37m² 1pok.IIIp.w.kuch.nowe okna 99.000
* NDM 35m² 1pok.IVp.wid.kuch.99.000
* NDM-111Lisopada 48m² 2pok.wid.kuch.balkon,atrakc.lokaliz 125.000
* NDM 48m² 3pok.par.wid.kuch.n.okna,zab.kuch.130.000
* Piastów 52m² 3-pok.Xp.w.kuch.bal.nowe okna,139.000
* Koźle-Zachód 2pok.par.w.kuch.d.balkon,po rem.nowa łaz.kafie,panele 151.000
* Piastów 51,4m² 3pok.IIIp.w.kuch.balkon,nowe okna,panele 155.000
* NDM 57m² 3pok.IV/Xp.w.kuch.bal.n.okna,kafieki 156.000
* Azoty 66m² 4pok.podzi.IIIp.w.kuch.balkon,meble kuch.na wymiara 180.000
* Śródmieście 71m² 3pok.IVp.w.kuch.nowe okna,kafieki,panele 189.000
* Bierawa 107m² 4pok.bezczynszowe,dwupoziom.taras stan dewelop.199.000
* Koźle Rogi Dom 120m² 5pok.dz.7,5a po remoncie 250.000
* Kędz. Kuźniczka Dom 200m², dz. 6a.530.000
* Sławieście Dom 150m² dz. 6a.290.000
* Azoty-cz. domy 130m² dz.13a,dłogrod,atrakc.polozi.335.000
* Koźle działka 8a -100.000
* Bierawa działka 26a 105.000, możl.podziału
* Brzeźce działka 10,5a -105.000
* Kuźniczka działka bud. 14a -120.000
* Góra Św. Anny budynek 220m² z przez. na hotel, inne usługi 500.000
* Koźle-Piastowska-wynajem-budynki,wiaty,lokale.
* Koźle-WYNAJEM 100m² 4pok.IIIp.po rem.nieumebi.1000+c.o.+med.nie ma adm
* NDM-WYNAJEM 57m² 3pok.umeblz AGD,podw.stand.1200+cz.adm+med
* NDM-wynajem 48m² 2pok.IIIp.umebl.podw.stand.700+cz.adm+med

Kędzierzyn-Koźle, ul. Harcerska 13
tel./fax. 077/481 47 53, kom. +48 793 915 950
e-mail: info@nieruchomosci-omega.pl, www.nieruchomosci-omega.pl

ZAPRASZAMY pon. - pt 10:00-17:00

KAMEL NIERUCHOMOŚCI

www.kamel.nieruchomosci.pl

MAGNOLIA HOUSE

mieszkania * domy * lokale * działki * obiekty

ZAPRASZAMY!

47-220 Kędzierzyn-Koźle
ul. Matejki 19
tel. 512 120 739

www.magnoliahouse.pl

CAR Dom

NIERUCHOMOŚCI

K.-Koźle, pl. Wolności 6-7

ATRAKCYJNE OFERTY

www.cardom.pl

eDomy.com

47-220 Kędzierzyn-Koźle, Al. Jana Pawła II 7 (pok.21)
(Budynek banku BPH) (10:00-17:00)

77/4831-666, 508 151 784, www.eDomy.com info@eDomy.com

1. NDM, 2-pok. (38 m²): VI/Xp; c: 99 tys
2. Śródmieście, 3-pok. (61 m²): II/IIIp; c: 165 tys
3. Leśna, 4-pok. (56 m²): III/IVp; c: 185 tys
4. Sławieście, 2-pok. (54m²) /IIIp+garaż+działka; c:100 tys
5. Koźle, sklep (129 m²); c:350 tys zł
6. Działki, Kłodnica, c: 10 tys/ar
7. Działka, Długomilowice, dz:25a, c: 79 tys
8. Działka, Długomilowice, dz:7a, c: 49 tys
9. Działka, Reńska Wieś, dz:13a, c: 90 tys
10. Działka, Cisowa, dz:30a, c: 4 tys/ar
11. Dom, Kędzierzyn-Koźle, 120 m², dz:10a, c: 360 tys.
12. Dom, śródmieście, Kędzierzyn, 200m², dz:4 ary, c:650 tys zł
13. Dom, Kędzierzyn, 300m², dz:13 ary, c:550 tys zł
14. Kędzierzyn-Koźle, bar/pawilon handlowy, (87m²); dz:1,5 ary, c:250 tys zł
15. Garaż wynajem 200 zł/m-c

Lokale handlowe, biurowe sprzedaż i wynajem
POSİADAMY NAJWIĘKSZĄ BAZĘ KLIENTÓW OCZĘKUJĄCYCH

NIERUCHOMOŚCI

■ Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe 68 mkw., Koźle, cena 169 tys. zł. Tel. 502 376 234

■ Działka budowlana w Koźlu na osiedlu Zachód. Cena 69 000 zł. Tel. 608 103 297

■ Sprzedam mieszkanie w Koźlu 50 mkw., dwa pokoje, kuchnia, łazienka, parter, po remoncie, czynsz 120 zł. Tel. 602 689 372

■ Sprzedam mieszkanie w Kędzierzynie 70 mkw., 3 pokoje, pierwsze piętro, zamknięty teren z garażem w centrum, dodatkowo możliwość adaptacji poddasza, 35 mkw. Tel. 602 689 372

■ Sprzedam mieszkanie w Sławieciach 54 mkw., 2 pokoje, I piętro. Tel. 662 719 276

■ Do wynajęcia Bar Familijny w Brzeźcach. Tel. 609 679 239

■ Mieszkanie do wynajęcia na dłużej 67 mkw., plac Wolności, 3 pokoje, II piętro, ogrzewanie gazowe, duża piwnica. Tel. 790 841 067

■ Sprzedam działki budowlane w Miejsu Kłodnickim ok. 12-arowe. 5000 zł za ar, teren niezalewowy, cicha i miła okolica. Tel. 514 296 773

■ Wynajmę od zaraz mieszkanie 45 mkw. w centrum Kędzierzyna, 2 pokoje, umeblowane. Tel. 607 978 578

■ Wynajmę mieszkanie 48 mkw., 2 pokoje + kuchnia, I piętro w centrum Kędzierzyna. Tel. 604614862

■ Dom 100 mkw. Kuźniczka, cena 475 tys. - MARKA Nieruchomości. Tel. 601562698, www.marka-nieruchomosci.eu

■ Działka budowlana w Koźlu-Rogach o pow. 10 arów. Dojazd drogą asfaltową, wszystkie media. Cena 39 000. Tel. 696121558

■ Zamienię mieszkanie komunalne 57 mkw., 3 pokoje, II p., balkon, wysoki standard, po remoncie na więk-

sze. 501 404 321

■ Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe na ul. Kosmonautów 5 - 500 zł plus opłaty. Tel. 663 381 908

■ Sprzedam mieszkanie 45 mkw.. po remoncie, 2 pok., na II piętrze. Tel. 785 956 928

■ Do wynajęcia 96 mkw. Koźle centrum, superstan. Okazja. Tel. 600267964

■ Do wynajęcia mieszkanie 1-pokojowe w nowym budownictwie w Koźlu. Tel. 77/482 06 19

■ Do wynajęcia lokal biurowy w centrum Koźla. Tel. 608 350 316

■ Sprzedam dom w Kłodnicy. Tel. 77/48 239 63

■ Do wynajęcia komfortowe, nowoczesne, o wysokim standardzie lokale biurowo-usługowe w centrum Koźla, pow. 28,37 mkw. oraz 17,10 mkw. + 27,82 mkw. Tel. 77 482 10 72

■ Do wynajęcia lokal handlowo-usługowy 75 mkw. + ewentualnie magazyn 30 mkw. (na agencję reklamową, kancelarię adwokacką, biuro obrotu nieruchomościami itd.). Atrakcyjna lokalizacja, nad sklepem „Wszystko po 1,50” - naprzeciwko dworca PKS w Koźlu. Tel. 77/48 222 94, 504 396 787

■ Do wynajęcia lokal użytkowy 130 mkw. + 400 mkw. wybetonowanego placu (380/ 230V, w.c., łazienka), 300 m od rynku w Koźlu (ul. Skarbowa) na hurtownię, bazę sprzętu ciężkiego itd. Tel. 77/ 48 222 94, 504 396 787

■ Do wynajęcia lokal 15 mkw. w Kędzierzynie na sklep lub biuro. Tanio. Tel. 508 261 376

■ Dom + garaż stan surowy w Bierawie sprzedam. Tel. 798138694 0049/27766130

■ Wynajmę działkę o pow. 10 arów. Doskonała na prowadzenie działalności gospodarczej, np. komis samochodowy, leżąca na głównej trasie Koźle - Głogówek, atrakcyjna cena.

Tel. 695961794

■ Do wynajęcia mieszkanie 1- i 2-pokojowe, w nowym budownictwie w Koźlu. Tel. 77/482 06 19

■ Do wynajęcia plac 37 mkw. na gastronomię (kebab, kurczaki itd.), możliwość ustawienia stolików (woda, 380/ 230V), atrakcyjna lokalizacja przed sklepem „Wszystko po 1,50”, naprzeciwko dworca PKS w Koźlu. Tel. 77/48 222 94, 504 396 787

■ Mieszkanie 1 pkł., 36,74 mkw., Kędzierzyn-Koźle - NDM, 99 tys. zł, 503420090, www.kamel.nieruchomosci.pl, oferta 272

■ Mieszkanie 2 pkł., 48 mkw., piętro 2/3, Kędzierzyn-Koźle - NDM, 136 tys. zł, 503420090, www.kamel.nieruchomosci.pl, oferta 273

■ Mieszkanie 3 pkł., 87,50 mkw., piętro 1/2, po remoncie, 230 000 zł, Koźle, 503420090, www.kamel.nieruchomosci.pl, oferta 271

■ Mieszkanie 2 pkł., 61,56 mkw., piętro 2/2, 177 tys. zł, Kędzierzyn-Koźle - Pogorzelec, 503420090, www.kamel.nieruchomosci.pl, oferta 269

■ Mieszkanie 3 pkł., 59 mkw., parter/4, 165 000 zł, Kędzierzyn-Koźle - os. Zachód, 503420090, www.kamel.nieruchomosci.pl, oferta 147

■ Mieszkanie 2 pkł., 49 mkw., piętro 2/3, 135 000 zł, Kędzierzyn-Koźle - os. Zachód, www.kamel.nieruchomosci.pl, oferta 274

■ Mieszkanie 1 pkł., 25 mkw., piętro 4/4, Koźle, 72 000 zł, 503 420 090, www.kamel.nieruchomosci.pl, oferta 242

■ Mieszkanie 2 pkł., 49,80 mkw., po remoncie, Koźle, 135 000 zł, 503 420 090, www.kamel.nieruchomosci.pl, oferta 262

■ Mieszkanie 4 pkł., 65 mkw., piętro 3/4, Kędzierzyn-Koźle - Azoty, 180 000 zł, 793 244 001,

www.kamel.nieruchomosci.pl, oferta 266

■ Mieszkanie 3 pkł., 46 mkw., piętro 2/4, Kędzierzyn-Koźle - Blachownia, 120 000 zł, 793 244 001, www.kamel.nieruchomosci.pl, oferta 283

■ Sprzedam działkę budowlaną w Starym Koźlu. Tanio. Tel. 504292665

■ Sprzedam działkę budowlaną Koźle-Rogi 10 arów. Cena 39 000 zł. Tel. 602815983

■ Dom zamieszkały po remoncie Kłodnica, niezalewowy 80 mkw., dz. 9,5 a, 4 pokoje, kuchnia, garaż, ładne i ciche osiedle, rekreacja, wypoczynek i święty spokój. Tel. 8882222888

■ Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe 33 mkw. na parterze z balkonem od marca. Tel. 513739701

■ Do sprzedania mieszkanie 27 mkw., 1 pok., II piętro, NDM - cena 79 tys. OMEGA Nieruchomości ul. Harcerska 13, www.nieruchomosci-omega.pl, tel. 793 915 950

■ Mieszkanie 48 mkw., 2 pokoje, III piętro, widna kuchnia, balkon, NDM - cena 125 000. OMEGA Nieruchomości ul. Harcerska 13, www.nieruchomosci-omega.pl, tel. 793 915 950

■ Mieszkanie 51,4 mkw., 3 pokoje, III p., widna kuchnia, balkon, os. Piastów - cena 155 000. OMEGA Nieruchomości ul. Harcerska 13, www.nieruchomosci-omega.pl, tel. 793 915 950

■ Dom wolno stojący Koźle-Rogi, 120 mkw., 5 pok., dz. 7,5 a, 250 tys. OMEGA Nieruchomości, www.nieruchomosci-omega.pl, ul. Harcerska 13, tel. 793 915 950

■ Mieszkanie 48 mkw., 3 pok., par., widna kuchnia, meble kuch. na wym. NDM - cena 130 000. OMEGA Nieruchomości ul. Harcerska 13, www.nieruchomosci-omega.pl, tel. 793 915 950

■ Mieszkanie 56 mkw., 3 pok.,

IV/ X p., widna kuchnia, balkon, NDM - cena 156 000. OMEGA Nieruchomości ul. Harcerska 13, www.nieruchomosci-omega.pl, tel. 793 915 950

■ Zamienię, 50 mkw., mieszkanie w Śródmieściu, dwa pokoje, kuchnia, komunalne z możliwością wykupu na każde własnościowe, spółdzielcze, kolejowe. Dopłata. Tel. 888 682 007

■ Apartament dwupoziomowy, stan deweloperski, garaż plus prywatny plac, np. na grilla, oraz najtańsze 70 mkw. w Śródmieściu nad sklepem muzycznym. Tel. 888 682 007

■ Posiadam pół domu do wynajęcia w Polskiej Cerekwi. Tel. 506 056 961

■ Sprzedam szczenięta rasy berneński pies pasterski 7 tygodni z książeczką szczepień, cena 700 zł. Tel. 661861129

■ Mieszkanie 4 pokoje, I piętro, 74 mkw., Koźle, 199 000, tel. 512120739, www.magnoliahouse.pl

■ Mieszkanie 2 pokoje, IV piętro, 51 mkw., Koźle, 150 000, tel. 512120739, www.magnoliahouse.pl

■ Mieszkanie 2 pokoje, I piętro, 48 mkw., Śródmieście, 130 000, tel. 512120739, www.magnoliahouse.pl

■ Mieszkanie 2 pokoje, II piętro, 65 mkw., 177 000, Pogorzelec, tel. 512120739, www.magnoliahouse.pl

■ Mieszkanie 2 pokoje, VII piętro, 56 mkw., 160 000, Piastów, tel. 512120739, www.magnoliahouse.pl

■ Mieszkania do wynajęcia Kędzierzyn, tel. 512120739, www.magnoliahouse.pl

■ Mieszkanie 4 pokoje, I piętro, 85 mkw., Piastów, 272 000, tel. 512120739, www.magnoliahouse.pl

USŁUGI KRAWIECKIE » Krystyna «

ŻYCIE: SUKNI ŚLUBNYCH (CZYSZCZENIE I RENOWACJA) • SUKNI WIZYTOWYCH • GARSONEK • KOSTIUMÓW

Kędzierzyn, ul Głowackiego 20, tel. 504-705-491

(wejście z PRAWEJ STRONY budynku)

SIATKÓWKA: Plus Liga

Naszych siatkarzy wspierają:



Gładkie zwycięstwo nad Delectą

Efektowne zwycięstwo odnieśli siatkarze ZAKSY na zakończenie pierwszej rundy rozgrywek Plus Ligi. Kędzierzynianie w trzech setach rozbili Delectę Bydgoszcz i z trzeciej pozycji przystąpili do rywalizacji o miejsca 1.-6.

Kędzierzynianie przystąpili do meczu bez Jurija Gladyna, który ma zapalenie więzadła rzepki. Schorzenie to popularnie jest nazywane „kolanem skoczka”, powstaje wskutek przeciążenia więzadła rzepki w okolicy jej wierzchołka. Środkowy drużyny z Kędzierzyna-Koźła będzie pauzował dwa tygodnie.

Kontuzja kolegi nie przeszkodziła gospodarzom w odniesieniu gładkiego zwycięstwa.

na dwa-trzy punkty, a później kontrolowali grę i powiększali przewagę. Michał Ruciak, Tine Urnaut i Piotr Gacek dobrze przyjmowali serwis rywala, a Paweł Zagumny kombinacyjnie rozgrywał. Gracze ZAKSY imponowali skutecznością w ataku, która wynosiła ponad 60 proc. Bardzo dobre spotkanie w tym elemencie rozegrał Tine Urnaut. Słoweniec atakował 18 razy i zdobył 14 punktów.

– Jeśli prowadzi się kilkoma



Wojciech Kaźmierczak w akcji.

– Obawialiśmy się tego spotkania, bo ostatni okres mieliśmy bardzo ciężki. Po turnieju o Puchar Polski zawodnicy są zmęczeni. Cieszy dobra dyspozycja mimo tych problemów. Z optymizmem spoglądamy w przyszłość – mówił drugi trener kędzierzyńskiego klubu, Andrzej Kubacki.

Wszystkie sety były podobne. Miejscowi szybko odskakiwali

punktami, to później gra się luzniej. Nie ma niepotrzebnego napięcia. Trzymaliśmy się naszej taktyki. Nie popełnialiśmy seriami błędów i przewaga rosła – stwierdził przyjmujący ZAKSY, Michał Ruciak.

Goście tylko momentami próbowali nawiązać walkę. Tak było w drugiej odsłonie, gdy po akcji Anti Siltali bydgoszczanie objęli jedyne prowadzenie w tym meczu. Jednak as serwisowy Jakub Jarosza, dobre obrony i kontry w wykonaniu atakującego ZAKSY oraz Urnauta znowu dały przewagę podopiecznym Krzysztofa Stelmacha.

W pozostałych fragmentach meczu Delecta miała sporo problemów z kończeniem akcji. Podstawowy atakujący drużyny z Bydgoszczy, Grzegorz Szymański, zbił piłkę 26 razy, a zdobył tylko siedem punktów. Jego koledzy nie spisali się lepiej.

– To był mecz do jednej bramki. Próby przestawiania Martina Sopki na atak nie przyniosły rezultatu. ZAKSA była zdecydowanie lepsza – przyznał szkoleniowiec Delecty, Waldemar Wspaniały.

– Nie wiem, czy to słaba gra Delecty, czy nasza dobra dyspozycja. Czuję się dziś bardzo zmęczony i dlatego cieszę się, że ten mecz tak szybko się skończył i nie musieliśmy na przykład rozgrywać pięciu setów. Wiedzieliśmy, że jak zaczniemy dobrze, to nie damy się rozwinąć rywalom i mecz nie będzie taki trudny – ocenił spotkanie atakujący ZAKSY, Jakub Jarosza.

Tekst i foto: Grzegorz ŁABAJ

SIATKÓWKA: Plus Liga

Naszych siatkarzy wspierają:



Tytan znowu pokazał muskuły

ZAKSA przegrała 1:3 (25:20, 21:25, 22:25, 17:25) z Tytanem AZS Częstochowa swoje pierwsze spotkanie w grupie drużyn walczących o miejsca 1.-6. Tym samym kędzierzynianie spadli na czwartą pozycję w tabeli.

To było trzecie spotkanie tych drużyn w ciągu 12 dni. Dwa wygrała ZAKSA. Tym razem wyraźnie lepsi byli akademicy.

Pierwsza partia nie zapowiadała tak fatalnego finiszu dla gospodarzy. Po asie serwisowym Michała Ruciaka kędzierzynianie wyszli na prowadzenie 5:4, które systematycznie powiększali. ZAKSA prowadziła 12:8 i 16:11, choć miała kłopoty z kończeniem ataków ze skrzydeł. Dobrze za to grali obaj środkowi. Na dodatek zawodnicy z Częstochowy popełniali błędy, które dawały punkty rywalom.

– Niestety, nasza gra była szarpana. Były dobre fragmenty, ale później stanęliśmy zupełnie. Częstochowa przeczęła okres naszej lepszej dyspozycji. Nam zaczęły przydawać się serie błędów, a oni to wykorzystali – przyznał atakujący ZAKSY, Dominik Witczak.

W drugim secie role się od-

WYNIKI I TABELA:

O miejsca 1.-6.

Skra Bełchatów – Delecta Bydgoszcz 3:0 (25:20, 25:21, 25:20), Resovia Rzeszów – Politechnika Warszawska 3:1 (25:18, 26:28, 25:15, 25:22)

1. Skra Bełchatów	19	50	55:16
2. Resovia Rzeszów	19	42	50:26
3. AZS Częstochowa	19	37	43:30
4. ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	19	34	46:34
5. Politechnika Warszawska	19	29	39:35
6. Delecta Bydgoszcz	19	23	30:41

O miejsca 7.-10.

Jastrzębski Węgiel – AZS UWM Olsztyn 3:2 (25:22, 25:17, 23:25, 19:25, 15:8), Fart Kielce – Pamapol Wieluń 2:3 (25:22, 25:22, 21:25, 24:26, 10:15)

1. Jastrzębski Węgiel	19	20	32:44
2. Fart Kielce	19	19	27:46
3. Pamapol Wieluń	19	18	26:46
4. AZS UWM Olsztyn	19	13	22:52

PROTOKÓŁ MECZU:

ZAKSA Kędzierzyn-Koźle – Tytan AZS Częstochowa 1:3 (25:20, 21:25, 22:25, 17:25)

ZAKSA: Zagumny, Ruciak, Urnaut, Kaźmierczak, Czarnowski, Jarosz, Gacek (libero) oraz Idi, Witczak, Pilarz.

AZS: Drzyzga, Murek, Gradowski, Wiśniewski, Nowakowski, Janeczek, Dębiec (libero) oraz Gierczyński, Hebda.



ZAKSA miała niską skuteczność w atakach ze skrzydeł.

wróciły. ZAKSA, po początkowej przewadze, oddała inicjatywę rywalom. Po błędach Tine Urnauta i Jakuba Jarosza na boisku pojawili się Idi i Dominik Witczak. Niewiele to pomogło. Podopieczni Marka Kardosa odskoczyli na pięć punktów (17:12). Miejscowi jeszcze walczyli i po akcjach Idiego i Wojciecha Kaźmierczaka doszli przeciwnika na dwa punkty (19:21). Nadzieje na wygraną rozwiąły im jednak dwie skuteczne kontry Bartosza Janeczka.

Trzecia odsłona od początku przebiegała pod dyktando AZS-u. Sygnał do ataku dał Dawid Murek, którego punktowa zagrywka wyprowadziła akademików na 6:5.

– Udał nam się rewanż za Puchar Polski. Powoli wracamy do formy, jaką prezentowaliśmy na początku sezonu. Cieszę się z naszej coraz lepszej gry – stwierdził przyjmujący AZS-u, Dawid Murek.

Siatkarze z Kędzierzyna-Koźła męczyli się w ataku i nie potrafili skończyć akcji. Goście do-

brze bronili i wyprowadzali skuteczne kontry. Momentalnie AZS odskoczył na siedem punktów (14:7). Kolejne rozszady w szeregach ZAKSY (m.in. Pawła Zagumnego zmienił Grzegorz Pilarz) tchnęły nieco ducha w ociężały zespół. Drużyna prowadzona przez Krzysztofa Stelmacha mierznie odrabiała straty i przewaga Tytana zmalała do dwóch oczek (20:18), a po kontrze Idiego nawet do jednego (23:22). Po chwili jednak skutecznie zaatakował Janeczek, a w kolejnej akcji Jarosz posłał piłkę w aut.

– Rywal swoją zagrywką flotem bardzo utrudnił nam grę i od razu spadła nam skuteczność w atakach ze skrzydeł – stwierdził szkoleniowiec ZAKSY, Krzysztof Stelmach.

O tym, że zespół z Częstochowy ma już za sobą kryzys, dobitnie pokazał czwarty set. Goście odrzucili rywali od siatki. Improwizowali grą w obronie i skutecznymi kontratakami. Wszystkie błędy przeciwnika świetnie wykorzystywał Dawid Murek. Fabian Drzyzga i Piotr Nowakowski męczli swoimi serwisami przyjmujących ZAKSY. Do tego doszły błędy własne graczy z Kędzierzyna-Koźła i w ciągu kilku minut ze stanu 12:9 AZS wyszedł na prowadzenie 21:12. Wtedy stało się jasne, że komplet punktów pojedzie do Częstochowy.

– Walczymy o trzecie miejsce przed play-off, bo drugiej Resovii już się raczej nie da dogonić. Dlatego te trzy punkty zdobyte w Kędzierzynie są bardzo cenne – przyznał przyjmujący Tytana AZS, Krzysztof Gierczyński.

Grzegorz ŁABAJ

PROTOKÓŁ MECZU:

ZAKSA Kędzierzyn-Koźle – Delecta Bydgoszcz 3:0 (25:18, 25:19, 25:19)

ZAKSA: Ruciak, Czarnowski, Jarosz, Kaźmierczak, Urnaut, Zagumny, Gacek (libero) oraz Witczak.

Delecta: Jurkiewicz, Lipiński, Sopko, Szymański, Cerven, Siltala, Andrzejewski (libero) oraz Serafin, Masny.

POJEDYNEK W LICZBACH

0	punktów bezpośrednio z zagrywki zdobyła Delecta
4	asy serwisowe miała ZAKSA
14	procent idealnego przyjęcia miała Delecta
15	punktów (najwięcej w meczu) zdobył Tine Urnaut
27	procent skuteczności w ataku miał Grzegorz Szymański
31	procent idealnego przyjęcia miała ZAKSA
69	minut trwał mecz
78	procent skuteczności w ataku miał Tine Urnaut
1600	widzów zasiadło na trybunach w hali Azoty

SIATKÓWKA: Plus Liga

Walka wkracza w decydującą fazę

Rozgrywki Plus Ligi weszły w drugą fazę. Zespoły zostały podzielone na dwie grupy. Sześć pierwszych w tabeli rozpoczęło walkę o mistrzostwo Polski, cztery pozostałe – o miejsca 7.-10.

ZAKSA jest oczywiście w tym pierwszym zestawieniu, teraz czeka ją dziesięć spotkań (mecz i rewanż). Rywalami ekipy Krzysztofa Stelmacha będą kolejno: AZS Częstochowa (ten mecz już za nami), Politechnika Warszawska (5 lutego – wyjazd), Skra Bełchatów (12 lutego – u siebie), Resovia Rzeszów (16 lutego – wyjazd) i Delecta Bydgoszcz (19 lutego – u siebie). Potem zostaną rozegrane rewanże. Po tej rundzie

cztery najlepsze ekipy rozpoczną walkę w play-off o medale. W półfinałach zespół z pierwszego miejsca zmierzy się z czwartym, a drugi zagra z trzecim. Rywalizacja będzie się toczyć do trzech zwycięstw (dwa pierwsze mecze, i ewentualny piąty, będą się odbywać w hali drużyny sklasyfikowanej wyżej). Drużyny, które zajmą miejsca 5.-6., powalczą między sobą o prawo występu w europejskich pucharach.

W grupie słabszej (7.-10.), po rozegraniu meczów systemem każdy z każdym, również odbędą się play-offy. Zespół z siódmego miejsca zagra z dziesiątą drużyną, a ekipy z pozycji 8. i 9. będą grać ze sobą. Zwycięzcy utrzymają się w lidze, a przegrani powalczą o miejsce dziewiąte. Lepszy w tej rywalizacji zagra baraż z drugą drużyną I ligi, a pokonany spadnie z ekstraklasy. Nie wiadomo jednak, czy do tego dojdzie, bo są plany zamknięcia Plus Ligi, na wzór koszykarskiej ligi NBA.

ŁAG

SIATKÓWKA: Puchar CEV

0 czwórkę gramy z Friedrichshafen

Siatkarze z Kędzierzyna-Koźla w rundzie Challenge Pucharu CEV trafili na niemiecki VfB Friedrichshafen. Pierwszy mecz ZAKSA rozegra na wyjeździe już w środę (2 lutego). Rewanż tydzień później w hali Azoty.

Przypomnijmy, że w rundzie Challenge grają cztery najlepsze zespoły, które przeszły trzy rundy eliminacyjne Pucharu CEV. Wśród nich jest ZAKSA, która awansowała po wygraniu tzw. „złotego seta” z hiszpańską Almerią. Do nich dołosowani zostali spadkowicze z Ligi Mistrzów. Są to zespoły, które zajęły trzecią lokatę w swoich grupach i legitymowały się najlepszym bilansem punktowym.

Los sprawił, że ZAKSA trafiła na mistrzów Niemiec. Drużyna VfB Friedrichshafen zajęła trzecie miejsce w grupie D Ligi Mistrzów, gdzie rywalizowała m.in. z mistrzem Polski, Skrą Bełchatów.

Ekipa dziesięciokrotnych zdobywców mistrzostwa kraju oraz pucharu Niemiec była też tryumfotorem Ligi Mistrzów w 2007 roku. Z tamtego składu pozostało w zespole dwóch zawodników: rozgrywający Lukas Tichacek z Czech oraz portugalski środkowy João José. Co ciekawe, w drużynie występuje tylko czterech Niemców (Christian Fromm, Thilo Späth, Lukas Bauer i Marcus Böhme), reszta to gracze z innych krajów, m.in.: Frederic Winters z Kanady, Nikola Rosic z



Idi przez trzy sezony grał w VfB. Teraz będzie chciał z ZAKSĄ pokonać swoich byłych kolegów.

Serbii, Jeroen Trommel z Holandii czy Adrian Radu Gontariu z Rumunii.

- Można było trafić lepiej, ale przy naszej dobrej dyspozycji VfB to rywal w naszym zasięgu - mówi po losowaniu prezes ZAKSY, Kazimierz Pietrzyk.

Nasz zespół do Friedrichshafen, miasta położonego nad Jeziorem Bodeńskim, udaje się we wtorek, samolotem. W tamtejszej hali odbędzie dwa treningi przed środowym spotkaniem.

- W niedzielę graliśmy z Częstochową, więc do Niemiec lecimy z marszu. Nie było czasu przygoto-

Naszych siatkarzy wspierają:



wać się do tego spotkania. Materiały o rywalu, podobnie jak i taktykę na to spotkanie poznamy podczas podróży. Jedno jest pewne, musimy zagrać zdecydowanie lepiej niż w pojedynku z AZS-em - mówi środkowy ZAKSY, Patryk Czarnowski.

W innych parach hiszpański CAI Teurel zmierzy się z Resovią Rzeszów, Sisley Treviso z Włoch zagra z francuskim Arago de Sete, natomiast CSKA Sofia z Bułgarii będzie rywalizować z tureckim Ziraatem Bankasi Ankara. Zwycięzca tej ostatniej pary to ewentualny przeciwnik ZAKSY w półfinale.

Grzegorz ŁABAJ

SIATKÓWKA: Plus Liga

Mamy dobry punkt wyjścia

Rozmowa z atakującym ZAKSY, Jakubem Jaroszem.



Jakub Jarosz

- Po maratonie związanym z finałem Pucharu Polski, gdzie w ciągu czterech dni rozegraliście trzy mecze, wszyscy obawiali się o waszą dyspozycję. Jednak w pojedynku z Delectą była ona bardzo dobra. Nie było po was widać zmęczenia i odnieśliście pewne zwycięstwo.

- Nie wiem, czy to my tak dobrze zagraliśmy, czy Delecta wypadła tak słabo. Ja czułem się bardzo zmęczony. Dlatego bardzo się cieszę, że ten mecz tak szybko się zakończył i nie musieliśmy rozgrywać np. pięciu setów.

- Wynika z tego, że rywale pozwolili wam rozwinąć skrzydła w tym pojedynku.

- Powtarzaliśmy sobie od początku spotkania, że jak rozpoczniemy dobrze, to nie damy rozwinąć się rywalom i wtedy ten mecz nie powinien być trudny. To nam się udało. Cały czas trzymaliśmy presję na drużynie z Bydgoszczy i nie pozwoliliśmy się jej obudzić.

- Po finale Pucharu Polski widać było, że wpadliście w złość. Pewnie byliście źli trochę na siebie, na to, że nie wyszło. Jednak szybko pozbieraliście się po tej porażce.

- Taki jest sport. Nie można za bardzo przeżywać pewnych przegranych, bo to może źle wpłynąć na zespół. Skra zagrała znakomite zawody, a my nie postawiliśmy się. Musieliśmy szybko zamknąć tamten rozdział. Przed nami są teraz kolejne wyzwania.

- Dzięki wygranej z Delectą osiągnęliście to, co zakładaliście sobie dwie, trzy kolejki temu. Zaczynacie drugą rundę z trzeciego miejsca.

- To jest dobry punkt wyjścia. Teraz chcemy w tej szóstej grać tak, aby przynajmniej to trzecie miejsce utrzymać przed fazą play-off.

Pytał Grzegorz ŁABAJ

PIŁKA NOŻNA: Przygotowania do sezonu

Czas na pierwsze sparingi

Zespoły piłkarskie z naszego powiatu przygotowują się do wiosennej rundy rozgrywek z różną częstotliwością. Niektóre ćwiczą tylko w hali, ale są i takie, które rozegrały już mecze sparingowe.

W minioną sobotę piłkarze RTS-u Odra Kędzierzyn-Koźle, jako pierwszy z naszego powiatu, rozegrali mecz sparingowy. Podopieczni Ryszarda Kasperskiego grali w Rozwadzy z występującą w klasie A Victorią Żyrowa. Pokonali ją 5:0 po dwóch golach Brzysia oraz trafieniach Smorczewskiego, Węgrzyka i bramce samobójczej.

- To nasz pierwszy sparing i nie przywiązuję do niego wagi - powiedział nam trener RTS-u, Ryszard Kasperski. - Nasz przeciwnik gra w klasie A, poza tym boisko w zasadzie nie nadaje się do gry. Chodzi o to, żeby już pomału przyzwyczajać się do gry. Aura jednak nie pozwala na rozgrywanie normalnego meczu. Graliśmy trzy razy po pół godziny, przy czym o drugiej części tego spotkania chciałbym za-

pomnieć. Pierwsza i trzecia to była nasza niezła gra. Wypróbowałem 19 zawodników i teraz dalej będziemy trenować.

Odra szuka zespołu, który chciałby rozegrać z nią sparing w sobotę (5 lutego).

- Mieliliśmy ustalonego sparing-partnera, ale się wycofał i mamy wolny termin. Jeśli więc jakaś drużyna chciałaby z nami zagrać, to zapraszamy - zachęca Gerard Murlowski.

W minioną sobotę mecz rozegrał też zespół KS-u Sławiećice. Była to wewnętrzna gra pomiędzy seniorami i juniorami klubu.

- Zmieniliśmy trenera seniorów. Ze względu na pracę Zbigniew Matyjaszek musiał zrezygnować z prowadzenia zespołu - wyjaśnia sekretarz KS-u, Zbigniew Tomik. - Trenu-

jemy już od dwóch tygodni w hali. Ta gierka była takim przeglądem tego, co w klubie posiadamy. Niestety, brakowało nowego szkoleniowca, Adama Kani, który jest chory.

Pierwszy sparing Sławiećice rozegrają 12 lutego z Victorią Cisek.

Zespół ten również od dwóch tygodni trenuje w hali.

- Zaczęliśmy przygotowania 17 stycznia i trenujemy trzy razy w tygodniu - mówi trener Wojciech Zyskowski. - Frekwencja dopisuje. Na treningach pojawił się jeden nowy zawodnik. To ofensywny pomocnik, ale trwa jeszcze załatwianie formalności.

Jak się dowiedzieliśmy, treningów nie podjął Arkadiusz Skubański. Ma problemy ze zdrowiem i nie wiadomo, czy będzie kontynuował karierę piłkarską.

Piłkarze Chemika Kędzierzyn-Koźle ćwiczą od 14 stycznia. Zajęcia odbywają się trzy razy w tygodniu.

- Trenujemy w hali, jak również w terenie. Pierwszy sparing zagramy w sobotę w Opolu, na sztucznej murawie. Naszym przeciwnikiem będzie grający w lidze okręgowej zespół LZS-u Sławice - wyjaśnia trener Chemika, Witosław Iwanejko.

Dopiero 31 stycznia treningi wznawiają piłkarze Śląska Reńska Wieś, ale w tej gminie jest zespół, który już trenuje. To LZS DFK Łęczce. Drużyna przygotowuje się do wiosennego szturmu na pozycję lidera.

- Na razie trenujemy tylko raz w tygodniu, w hali w Długomiłowicach - mówi szkoleniowiec Łęczec, Ryszard Bednarski. - Treningi odbywają się w środy, a pierwszy sparing zagramy dopiero 26 lutego z występującą w klasie A Jednością Rozmierka.

Tekst i foto: Piotr WARNER



Piłkarze RTS-u Odra Kędzierzyn-Koźle mają za sobą pierwszy sparing, który zakończyli zwycięstwem 5:0.

PIŁKA NOŻNA HALOWA: Mistrzostwa miasta

Rekordowa kolejka

Mnóstwo bramek padło w siódmej kolejce spotkań w drugiej lidze halowej. Czterdzieści dwa gole to rekord w tym sezonie. Siedem zespołów ma jeszcze szansę na awans.

Najwięcej bramek padło w pojedynku FC Zło - Opon Max. Prowadzenie zmieniało się jak w kalejdoskopie, ostatecznie mecz zakończył się podziałem punktów. Sędziowie w spotkaniu z Blachowianką zaaplikowali rywalom osiem bramek, czyli tylko o jedną mniej, niż strzelili w poprzednich sześciu spotkaniach. Dzięki tej wygranej zespół włączył się do grona drużyn walczących o awans.

Liderujący Zefirek pokonał wicelidera w meczu na szczycie, co znacz-

nie skomplikowało sytuację drużyn w górze tabeli. Tak się złożyło, że nawet siódmy w tabeli zespół może jeszcze zająć miejsce premiowane barażami o awans do pierwszej ligi.

W klasyfikacji na najlepszego snajpera, z dorobkiem dziewięciu bramek, prowadzi M. Kieś z Zefirka. Wyprzedza on swojego kolegę z zespołu, Biolkę, oraz Kerner z Zefira, którzy mają po osiem trafień.

Wyniki: Toratoratora - Zefirek 2:4 (Kołtowski, Kordyś - Kwaśniewski 2, M. Kieś 2), Blachowianka - Sędziowie 1:8 (Nykiel - Czekaj 2, Naskręt 2, Węgrzyn, Piegza, Bagiński, Kulesa), ZAK Serwis - IXO Serwis 2:3 (Grabowski, B. Wiktor - Stojak, Rippel, Bar-szczewski), FC Zło - Opon Max Sport 6:6 (Ferneza 2, Niciejewski 2, Konic, Ochał - Stasiak 2, A. Gawlik 2, P. Gruszczyński 2), Jedenastka - Chemik 1:2 (Pongowski - Świerdza, P. Cieślík), Castorama - Zefir 3:4 (Krawczyk 2, Laskowski - Piechocki 2, Węglarz, Drochliński).

WAR

TABELA II LIGI

1. Zefirek	7	18	32-10
2. Chemik	6	15	21-14
3. Toratoratora	7	13	19-13
4. FC Zło	7	13	23-18
5. Sędziowie	7	13	17-12
6. Zefir	7	12	20-16
7. IXO Serwis	7	10	11-14
8. ZAK Serwis	7	7	17-28
9. Castorama	6	5	18-20
10. Opon Max Sport	7	5	18-25
11. Jedenastka	7	4	16-19
12. Blachowianka	7	3	13-36

BOKS: Turniej w Gliwicach

Chemiczne sukcesy

Czworo adeptów pięściarskiego rzemiosła, trenujących w Chemiku Kędzierzyn-Koźle, walczyło w turnieju „Pierwszy Krok Bokserki”, który odbył się w Gliwicach. Odnieśli trzy zwycięstwa. Są to pierwsze wygrane naszych bokserów od powstania sekcji.

Pierwszy walczył najmłodszy zawodnik, Kamil Cichosz w wadze do 54 kg. Nasz kadet dość szybko wykazał swoją wyższość nad Mariuszem Berczykiem z Zabrze.

- Kamil szybko zyskał dużą przewagę i po tym, jak zabrzanił po raz trzeci w pierwszej rundzie został posłany na deski, sędzia przerwał walkę - mówi Łukasz Grotowski, opiekun sekcji.

Swoją walkę wygrała również jedyna dziewczyna w barwach Chemika: Aleksandra Bielas, która pokonała Dominikę Joniec ze Slavii

Ruda Śląska.

- Ola miała sporą przewagę, więc trener jej przeciwniczki podał ją pod koniec pierwszej rundy - dodał Łukasz Grotowski.

Dwaj juniorzy Chemika walczyli ze zmiennym szczęściem. W wadze do 56 kg Mateusz Gajda pokonał Krzysztofa Janiczka z Żywca. Zawodnik Chemika wygrał jednogłośnie na punkty. Za to walczący w wadze do 91 kg Dawid Żółwiński przegrał przed czasem z bokserem Naprzodu Lipiny, Martinem Gottschalkiem.

WAR

KOSZYKÓWKA: Mistrzostwa powiatu

Straciły siedem punktów w... trzech meczach

Żeńska reprezentacja gimnazjum nr 1 zdobyła mistrzostwo powiatu w koszykówce. Podopieczne Przemysława Pawlika okazały się bezkonkurencyjne, w każdym ze spotkań gromiąc rywalki.

Drużyna PG nr 1 w trzech spotkaniach pozwoliła zdobyć rywalkom łącznie tylko siedem punktów! Koszykarki z Koźła w pierwszym meczu rozbiły PG nr 2 74:2. W kolejnym ograły gimnazjum nr 5 80:3, by w ostatnim starciu nie dać szans drużynie z PG nr 9, wygrywając 68:2. Tym samym dziewczyny z Jedyńki zapewniły sobie tytuł mistrzowski i awans do półfinału wojewódzkiego. O drugie, premiowa-

ne awansem miejsce walka rozstrzygnęła się pomiędzy szkołami z osiedla Piastów i Kłodnicy. Ostatecznie PG nr 5, po zaciętym meczu, pokonało PG nr 2 22:20 i awansowało do rozgrywek na szczęblu wojewódzkim. Trzecie miejsce przypadło drużynie z PG nr 2, a czwarte - PG nr 9.

Zwycięski zespół PG nr 1 grał w składzie: Julia Prus, Magda Węgrzyn, Daria Worobiec, Karolina Solarz, Katarzyna Czartoryska, Dominika Łoćka, Magda Gielas, Paulina Zalewska, Natalia Zbylut, Marzena Jurzyk, Marta Włodarczyk, Daria Gawron, Martyna Bąkowska, Ewelina Grabarska, Maja Stronski i Roksana Herchel.

Wyniki rywalizacji chłopców podamy w następnym numerze.



Mistrzyni powiatu z gimnazjum nr 1

ŁAG

TENIS STOŁOWY: Rozgrywki ligowe

Cel: druga liga

Drużyna KTS-u Kłodnica w minionym tygodniu rozegrała dwa mecze. Nasi tenisiści stołowi oba spotkania wygrali. Prowadzą w tabeli trzeciej ligi. Mają już sześć punktów przewagi nad rywalami.

W środę zespół z Kędzierzyna-Koźła rozegrał w Korfantowie zaległy pojedynek z rezerwanami miejscowego MGOKSiR-u, który wygrał 8:2. Punkty dla KTS-u zdobyli: Piotr Wilk (2,5), Jarosław Taraszkiewicz i Jakub Sitkiewicz (po 2) oraz Szymon Budkiewicz (1,5).

Natomiast w piątek lider podejmował przedostatnią w tabeli Polonię Smardę. Po krótkim meczu odprawił rywali, zwyciężając 8:1. Tym razem punktowali: Piotr Wilk, Jarosław Taraszkiewicz i Jakub Sit-

kiewicz (po 2,5) oraz Szymon Budkiewicz (0,5). Zespół KTS-u jest na dobrej drodze, by wywalczyć awans do II ligi.

Komplet punktów w ostatniej kolejce zdobył też LZS Młyn-Pol Zakrzów, który pokonał 8:3 MGOKSiR II Korfantów.

Jak burza w piątej lidze idą tenisiści stołowi MMKS-u. Kędzierzynianie odnieśli trzecie zwycięstwo w tym roku, pokonując na wyjeździe 8:5 OKS Olesno. LZS Stare Koźle uległ 1:8 w Strzelcach Opolskich.

ŁAG

TABELA

III liga				2. STS Strzelce Opolskie			
1. KTS Kłodnica Kędzierzyn-Koźle	11	22	88:28	3. MMKS Kędzierzyn-Koźle	16	25	121:47
2. Orzeł Branice	11	16	81:52	4. LZS Radawiczki	16	25	110:81
3. Odra Brzeg	11	15	74:66	5. Lew Głubczyce	16	24	110:78
4. UKS Dalachów	11	15	77:66	6. AZS IV Nysa	16	17	99:85
5. MOKSiR Zawadzkie	11	10	67:68	7. Start Jelowa	16	16	95:89
6. Młyn-Pol Zakrzów	11	9	62:67	8. MGOK Gorzów Śląski	16	15	97:94
7. Leliek Sławice	11	9	63:75	9. Kąty Opolskie	16	12	93:101
8. LZS Kujakowice	11	8	60:72	10. OKS Olesno	16	12	92:101
9. Polonia Smardę	11	4	43:78	11. LZS Stare Koźle	16	9	75:105
10. LUKS II Korfantów	11	2	30:86	12. MLUKS Głucholazy	16	9	69:110
V liga				13. Polonia Smardę	16	2	21:121
1. AZS III Nysa	16	31	128:31	14. Odra III Brzeg	16	0	12:128

PIŁKA NOŻNA: Podsumowanie rozgrywek

Za niski poziom, więc grają za miedzą

Pisząc o piłkarzach z naszego powiatu, warto wspomnieć o futbolistach, którzy występują w wyższych ligach. Jest ich tam jednak niewiele, co nie najlepiej świadczy o poziomie szkolenia na naszym terenie.

W ekstraklasie gra Tomasz Bandrowski. Wychowanek Zrywu Pawłowicki w sezonie 2009/2010 wywalczył z Lechem Poznań mistrzostwo Polski, a jesienią miał okazję występować w Lidze Europejskiej. Niestety, nękany kontuzjami Tomasz na boisku nie przebywał za często. Jego osobą, kiedy wróci do formy, zainteresowany jest selekcjoner reprezentacji, Franciszek Smuda.

W pierwszoligowym Piaście Gliwice zadebiutował wychowanek Odry Kędzierzyn-Koźle, Krzysztof Hałgas. Zawodnik ten na co dzień występuje w rezerwach Piasta, grających w czwartej lidze, gdzie jest jednym z najlepszych snajperów zespołu. W pierwszej lidze zagrał w jednym meczu - przeciwko Flacie Świnoujście.

Kędzierzynianin Ryszard Remień jeszcze wiosną prowadził trzecioligowy Ruch Zdzieszowice, z którym wywalczył awans do II ligi oraz Puchar Polski na Opolszczyźnie. Ale dzień po wywalczeniu pucharu przestał być trenerem Ruchu. Bez pracy nie pozostał długo, znalazł ją bowiem w trzecioligowym Starcie Bogdanowice. Tam pod opieką ma m.in. in-

nego znanego piłkarza z naszego miasta, Grzegorza Kaliciaka. Zespół z Bogdanowic ma na koncie 20 punktów i w tabeli zajmuje dziesiąte miejsce. Grzegorz Kaliciak, mimo że występuje na pozycji obrońcy, jest najsukuteczniejszym strzelcem Startu, z dorobkiem sześciu goli.

Pochodzący z Dziergowic Stanisław Wróbel jest trenerem innego trzecioligowca z Opolszczyzny. Od rundy jesiennej prowadzi LZS Leśnica. W zespole



Michał Barszcz w barwach Piasta Strzelce Opolskie

le tym ma pod opieką dwóch graczy z naszego powiatu: Grzegorza Chojnowskiego i Sławomira Kierdala. LZS spisuje się nieźle, gdyż jest na piątym miejscu w tabeli.

W czwartej lidze grają Mateusz Sadyk i Michał Barszcz. Ten pierwszy w Pogoni Prudnik jest raczej zawodnikiem wchodzącym z ławki rezerwowych. Ponieważ studiuje, nie zawsze może trenować i dlatego ma kłopoty z wywaleniem miejsca w podstawowym składzie. Michał Barszcz natomiast był podstawowym bramkarzem beniaminka IV ligi, Piasta Strzelce Opolskie. Ale po kilku słabszych meczach został rezerwowym golkeeperem.

Spore grono piłkarzy z Kędzierzyna-Koźla i okolic gra w zespołach niższych lig w sąsiednich powiatach. Najwięcej jest ich w LZS-ie Walce, gdzie w drużynie seniorów występują m.in.: Marek Kuchajewicz, Piotr Krauze i Piotr Bil, a szkoleniowcem juniorów jest Andrzej Lewczak.

Dlaczego tak się dzieje? Ponieważ na naszym terenie nie ma klubów, które prezentowałyby odpowiedni poziom sportowy. Pozostaje nadzieja, że się to zmieni, bo Kędzierzyn-Koźle na pewno zasługuje na zespół w wyższej lidze niż okręgowa.

Tekst i foto:
Piotr WARNER

Stypendia dla sportowców

Na razie ośmiu chętnych

W tym roku po raz pierwszy sportowcy z Kędzierzyna-Koźła zostaną wsparci finansowo przez miasto. Wnioski o przyznanie stypendiów są przyjmowane do końca lutego.

Wypłatę stypendiów umożliwiła uchwała przyjęta pod koniec września. O pieniądze mogą się ubiegać osoby uprawiające określoną dyscyplinę sportu, które są zrzeszone w klubie sportowym z Kędzierzyna-Koźla lub są mieszkańcami miasta niezrzeszonymi w żadnym klubie. Najważniejszym kryterium, decydującym o przyznaniu wsparcia, są jednak osiągane wyniki w olimpijskich dyscyplinach indywidualnych lub zespołowych w roku poprzedzającym rok, w którym

stypendium zostanie przyznane.

Szczegóły przyznawania stypendiów określa uchwała. Zawiera ona także druk, na jakim należy sformułować wniosek. Oba dokumenty można znaleźć na stronie internetowej urzędu miasta.

Do ubiegłego tygodnia urząd przyjął osiem wniosków o przyznanie stypendiów. Złożyli je sportowcy uprawiający m.in. siatkówkę plażową, triathlon, modelarstwo sportowe, zapasy oraz pływanie.

- Liczba złożonych wniosków na razie nie jest imponująca. Liczę jednak, że będzie ich więcej - mówi radny Marek Niemiec, pomysłodawca i autor uchwały o stypendiach.

Po zakończeniu naboru wniosków oceni je specjalna komisja. Stypendia będą wypłacane z wyrównaniem za miesiące, jakie upłynęły od początku roku. Kwota przeznaczona na wypłatę stypendiów w budżecie miasta została uwzględniona w środkach, jakimi dysponuje wydział kultury sportu i rekreacji urzędu miasta. Jej wysokość będzie znana po zakończeniu prac komisji przyznającej stypendia.

GMS

REKLAMA

RADIO PARK 93.9

www.karawana.org

Marzy ci się kariera muzyczna, chcesz realizować swoje pasje, rozwijać talent? Zapraszamy do zabawy.

KONKURS MUZYCZNY
Radio Park i zespołu Karawana

Wygraj gitarę Rosario

Wyślij swoje zgłoszenie:
sms **GITARA**
pod numer **73601**
Koszt sms-a 3 zł+VAT

Szczegóły: **www.radiopark.com.pl**

TVM
Samodzielna
Telewizja Miejska

we wszystkich
sieciach kablowych

W Internecie
na całym świecie

www.tvn.info.pl

Mikołaj Kempa

Mamy jedną Ziemię
Wspólnie z Wami chcemy ją szanować

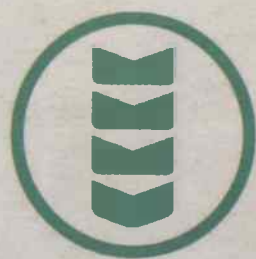


siła symbiozy

innowacyjność

efektywność

wartość firmy



ZAK

W trosce o Jutro.

Wszystkie działania ZAK S.A. służą Człowiekowi, niezależnie od roli, jaką pełni w życiu. Wierzymy, że przemysł może istnieć w silnej symbiozie z przyrodą. Wiare tę przekładamy na odpowiedzialne gospodarowanie zasobami, co jest niezbędne ze względu na przyszłość następnych pokoleń.

Dobro wspólnych celów połączyło nas z unikalną inicjatywą ekologiczną „Odpowiedzialność i Troska”. Jesteśmy realizatorem Programu już od 1995 roku, nieustannie doskonaląc metody działania w sferze zdrowia, bezpieczeństwa i ochrony środowiska.



Odpowiedzialność i Troska®

www.zak.eu

ZAK S.A., ul. Mostowa 30 A, skr. poczt. 163, 47-220 Kędzierzyn-Koźle
tel. 77 481 20 00, e-mail: zak@zak.com.pl